

P.114/2

INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ

WYDAWNICTWO



2003 WARSZAWA, nr 1 (81)

**INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ



WARSZAWA 2003

NR 1 (81)

RADA REDAKCYJNA

Ewa BARTECZKO, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Henryk HOLLENDER,
Mieczysław MURASZKIEWICZ, Hanna POPOWSKA, Aleksander RADWAŃSKI,
Jadwiga SADOWSKA, Anna SITARSKA, Marta SKALSKA-ZLAT, Barbara SORDYLOWA,
Henryk SZARSKI, Mieczysław SZYSZKO, Jan WOŁOSZ, Jadwiga WOŹNIAK,
Elżbieta Barbara ZYBERT

REDAKCJA

Bożenna BOJAR, redaktor naczelny
Zina JARMOSZUK (email: zj@nck.pl), sekretarz redakcji

Recenzent numeru
Wiesław BABIK

Tłumaczenie tekstów
Jadwiga WOŹNIAK

Korekta
Jadwiga Krężlewicz

PL ISSN 0324-8194

**WYDAWNICTWO
SBP**



Dyrektor
Janusz Nowicki

Zawartość tego czasopisma jest dokumentowana m.in. w „Library and Information Science Abstracts” oraz „Knowledge Organization”.

Adres Wydawnictwa:
ul. Konopczyńskiego 5/7
00-335 Warszawa
tel. 827-52-96

PRENUMERATA I SPRZEDAŻ

Dział Promocji i Kolportażu SBP
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. 825-50-24

Wydawnictwo SBP - Warszawa 2003. Nakład 400 egz.
Ark. wyd. 7,5 Ark. druk. 6,5
Skład i łamanie: Krzysztof BRAWIŃSKI
Druk i oprawa: Z.P. Poligrafia
ul. Smulikowskiego 6/8, 00-389 Warszawa

I. ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

JOACHIM LELEWEL O DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ BIBLIOGRAFA I BIBLIOTEKARZA¹

Stanisława Kurek-Kokocińska
Uniwersytet Łódzki

Lelewel Joachim, bibliotekarstwo, bibliotekarz, bibliograf

Joachim Lelewel, polski uczoney, historyk, bibliotekarz i działacz społeczny wypowiedział się m.in. na temat drukarstwa, bibliotekarstwa, bibliografii. Jego *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, praca wydana w latach 20. XIX wieku (Wilno 1823, 1826, przedr. fotooffset 1927), uznana w późniejszych komentarzach za pierwszy polski podręcznik bibliotekarstwa, będzie punktem wyjścia tych uwag. Pomijając opisaną po latach genezę dzieła, oddam głos autorowi, który miał świadomość potrzeby swej pracy, o czym pisał:

„(...) czeka mnie robota wielka (...) to jest mówić o bibliotekarstwie. Ciemne o nim uczonych mężów wyobrażenie, poczytywało go za bibliografją, a tym sposobem zamiast porządnych biblioteczných obserwacyj i przepisów, wtykano bibliograficzne quid pro quo, gromadzono różne wiadomości (...) tak, że w owych dziełach o bibliotekarstwie bywało wszystko, tylko samego bibliotekarstwa niedostawało”. [s. 260].

Trzeba podkreślić świeżość poglądów Lelewela na naturę pracy z piśmienictwem i pracy prowadzonej „wokół biblioteki”; sprzyja to zastanowieniu się nad naszym zawodem.

Lelewel rozróżnia specjalność zawodową bibliografa i bibliotekarza, nazywanego także księżnym, i wyraźnie przeciwstawia księżnemu księgarza.

„(...) księgarz (...) ma na celu handel i zbycie, księżny zaś zachowanie i nabycie” [s. 260]

– czytamy. W taki oto skrótowy sposób odniósł się Lelewel do istoty zawodów najsilniej badające identyfikowanych z książkami, spośród których bibliotekarz ma do spełnienia rolę szczególną, budowania i utrzymywania trwałych pomostów między różnymi społecznościami w zmieniających się czasach. Charakterystyka bibliografa jako reprezentanta, przedstawiciela i wykonawcy działań bibliograficznych zajęła J. Lelewela na tyle, że sformułował poglądy na temat

¹ Prezentowany tekst jest zmienioną wersją referatu *Lelewelowski obraz usług informacyjnych bibliografa i bibliotekarza z perspektywy e(elektronicznej)formy informacji o dokumentach*, który autorka wygłosiła na konferencji *Bibliotekarz w świecie wartości*, zorganizowanej przez Dolnośląską Szkołę Wyższą Edukacji TWP – Wrocław 15-16 maja 2003.

ówcześniej rozwiniętej i pojmwanej bibliografii, do czego muszę się odnieść, aby uniknąć błędnego rozumienia wypowiedzi autora.

Bibliograficzne trudy, jak pisał Lelewel, rozpromienione były po różnorodnych dziedzinach:

„Bibliografia, katalog, historia litteraria, bibliotheca, notitia rei litterariae (...) catalogue raisonne, dictionnaire, biografia, index, registr, litteratura, biblionomia, pod zmiennymi nazwiskami (...) toż samo mówiły, mówiły o pisaniu, pisarzach i pismach” [s. 249].

Lelewel zdaje niejako sprawozdanie z „pomieszania przedmiotów” w tym obszarze, wymieniając:

– historię piśmiennictwa:

„Historia litteraria „Z wyższego historycznego stanowiska, roztacza obraz (...) zajmuje się nie książkami, ale rozumem ludzkim” [s. 251];

– piśmiennictwo:

„Litteratura dostarcza wiadomości o dziełach (i książkach) jakie są w jakiej nauce pisane, ponieważ chcącemu nad jaką nauką pracować (...) trzeba znać wszystkie, a przynajmniej najlepsze dzieła o niej traktujące (...). [s. 251];

– opisywanie książek, reguły i zasady [s. 253].

Skracając informację o poglądach Lelewela na zakres bibliografii, dodać trzeba sformułowanie ogólne tego uczonego, iż

(...) bibliografia jest zbiorem nauk i wiadomości, służących do mechanicznego po większej części oboznawania się z książkami” [s. 255].

Mieszczą się tu i grafika (która „(...) daje przepisy poznawania książek wieków średnich”), i drukarstwo (które „ułatwia poznawanie książek drukowanych (...),” i bibliotekarstwo („które uczy jak chodzić koło całkowitego składu (...)” [s. 256].

Jaki zatem ma być ten, który związał się z zawodem otaczającym książkę „jak jest w sobie” [s. 255] uwagą, znanstwem i opieką? Czy jest to zawód wybierany z nieśmiałości czy też z potrzeby działania. Zawód dla osób rzutkich, wizjonerów czy raczej skrupulatnych praktyków. Jaka postawa byłaby optymalna: realisty, pragmatyka, idealisty?

Nasuwa się wiele pytań. Zabierając głos w takiej dyskusji, spróbuję skonfrontować obraz nakreślony przez J. Lelewela ze spostrzeżeniami wynikającymi z nowej sytuacji dziedziny. Ze względu na sposób potraktowania przez autora *Książki dwójga* pracy bibliograficznej trzeba będzie objąć uwagą również obraz reprezentanta tej specjalizacji.

Lektura książki Lelewela o bibliotekarstwie sprzyja postrzeganiu zawodu bibliotekarza jako specjalności niejednorodnej, raczej intelektualnej aniżeli technicznej, wymagającej określonych predyspozycji, obciążającej stresem. Praca bibliotekarza, jej rezultaty i wydzźwięk społeczny podlega uwarunkowaniom zewnętrznym.

„Wielka część warunków biblioteki – pisze Lelewel – pospolicie nie zależy od bibliotekarzy; wszakże bibliotekarze na nie wzgląd mieć powinni, i przypominać je, i o nie się upominać, aby im zadosyć czyniono było”. [s. 264]

W ten sposób autor postuluje postawę aktywną, postawę „kropki drążącej skalę” i nieuleganie zniechęceniu. Odstąpienie od zamiarów, zaniechanie przekonywania w słusznej bibliotecznej sprawie w opinii Lelewela uchodzi za błąd. Przywołane słowa możemy odbierać dziś jako oczekiwanie aktywności bibliotekarzy wobec władz, wobec otoczenia biblioteki, wobec środowiska jej potencjalnych odbiorców i użytkowników w celu poszukiwania dla biblioteki najlepszych warunków i sprzyjającego klimatu dla działalności (występowanie o granty, pozyskiwanie sponsorów, budzenie i utrwalanie zainteresowania

sprawami biblioteki). Lelewel ma świadomość, że istnieją uwarunkowania trudniej (rzadziej) podlegające zmianom czy sugestiom bibliotekarskim (np. budynek), ale na niektórych odcinkach zależność ta jest jednokierunkowa. Akcentuje troskę o estetykę wnętrza, poczawszy od mebli, porządkowanie zawartości półek po utrzymywanie staranności i porządku. Trudno się oprzeć w tym punkcie urodzie następujących sformułowań:

„Jest zaś biblioteka każda jedynie dla ludzi a nie dla innych stworzeń (...). Motylki, ćmy, mólle jakiego bądź rodzaju niepotrzebni są goście, wyganiać ich i wytępić potrzeba. (...) Nic tak owadu nie odstrasza jak człowiek, dla tego samo częste wyjęcie książki, zabezpiecza ją od napaści owadu, dla tego niekiedy biblioteki przetrzepywane bywają (...)” [s. 265-266]

W świetle przytoczonych zaleceń możemy dziś mówić, iż bibliotekarz staje się również organizatorem aranżacji wnętrza. Do przejawów takiej pracy można chyba zaliczyć również wystawy, szczególnie miłe i lubiane czytelnie, kąciaki i in. miejsca dla czytelników.

Lelewel wie i poucza o konieczności prowadzenia w bibliotece katalogów. Opowiada się za różnymi katalogami, widząc w nich narzędzie informacyjne:

„Potrzebne są lub przydatne katalogi abecedowy, repozytorialny, systematyczny, językowy, typograficzny, chronologiczny, narodowy, geograficzny, miejscowy, ażeby w tym rozmaitym sposobie można wiedzieć co biblioteka posiada, co się w niej znajduje” [s. 278]

Można przyjąć, że wypowiedź ta podyktowana była przeświadczeniem Lelewela o konieczności stworzenia możliwości poszukiwania wiedzy o bibliotece, opisów książek i ich wyszukiwania różnymi drogami. Współcześnie możliwości takich, stwarzanych lokalnie, ale również online w sieciach rozległych, jest wiele.

Dla Lelewela szczególnie istotna była konsekwencja i staranność w pracy. Uważał, że niezależnie od typu katalogu, w którym czy to

„(...) mechaniczny sposób [czy to] myślenia potrzebujący, obrany został (...)” [s. 270] – „W obu razach mogą być popełniane niedokładności, które nazawsze szkodzą” [s. 270].

Przestrzega więc przed uchybieniami, mającymi za przyczynę pośpiech, niestaranność, uproszczenia, ale i względy merytoryczne.

„Szukane ułatwienia nie raz nazawsze utrudzenie sprawią; szukany pośpiech niedorzeczną spłodzi robotę, ponieważ nie przezornie obmyślane ułatwienia i nagłony pośpiech sprawić mogą szkodliwą niedokładność” [s. 270].

Pole obserwacji Lelewela odnosi się do ówczesnej rzeczywistości. Stąd i egzemplifikacja, która nas już nie dotyczy, np.:

„różnej wielkości kartki, małe a nierówne, poobdzierane i czym innym zagryzmolone świstki” [s. 270], „tytuł zbyt skrącony, nazwiska pisarzy niedbale zapisywane ich imiona opuszczane” [s. 270] i in.

Świadomy potrzeby budowy rzetelnego warsztatu informacyjnego, formułował swoiste zalecenia odnośnie:

– sporządzania cedulek

„Cedulek, będąc tylko kartką, świstkiem, jest łatwego ruchu (...) zapisana i opisana na niej książka, ma być tak opisana, ażeby z jej zapisania i opisu, jej postać, wielkość, i całe wejrzanie, cała jej fizyognomia, z tytułu i druku, wybitnie i jasno wydana była” [s. 279];

– staranności zapisu tytułu

„Tytuł dzieła wypisuje się na ciele wiernie, tym samym językiem, jakim jest na czele, tą samą ortografią (...)” [s. 279];

– dokładności podającej inne szczegóły dotyczące bibliotecznego egzemplarza książki

„Wyrazić format księgi (...). Ogólną liczbę tomów, części, notując pierwszy i ostatni, albo jakie są (...). Obliczyć i zapisać liczbę kart liczbowanych i nieliczbowanych (...). Wymienić nawet oprawę, jeśli na to zasługuje.” [s. 280].

Wypowiedzi Lelewela można traktować też jako zwiastun potrzeby formalizacji i normalizacji pewnych czynności bibliotekarza, jako że „się wielka praca robi, na długi i rozmaity użytek” [s. 279].

Po licznych naukach, zaleceniach i napomnieniach o tym, jak powinien prowadzić bibliotekarz swoją pracę, Leleweł podał pod rozwagę potrzebę umiaru, zachowania proporcji między troską o szczegóły opisu, a celem, któremu mają służyć:

„W tym wszystkim łatwo jest wpaść w malenkowość, w przysadę, w niezmiernie a próżne przyczynienie roboty, lecz i na to pomnieć potrzeba, że się to robi na czas długi, dla wygody dalszych pokoleń, że opuszczenie się, zaniedbanie, sprawi robotę niedokładną, defektową, nic wartą; robotę, która po swym skończeniu, rektyfikować i poprawiać się nie nadaje, która zatem daremnąby była i nanowoby ją rozpocząć wypadało. Dla tego podejmujący się niech do niej przystępuje jak do takiej, którą aby wykończył, jego życie może być za krótkie (...)” [s. 293-4].

Krytycznie odnosi się Leleweł również do przejmowania, mówiąc dzisiejszym językiem, danych z innych katalogów:

„Dla pośpiechu i ułatwienia brane bywają gotowe drukowane katalogi papierem białym przekładane, w nich notowano i dopisywano to, co się w bibliotece znajduje, a przy tym ukazywały się dzieła, których w bibliotece nie ma (...)” [s. 270].

Przejmowanie opisów z innych katalogów to bardzo aktualna obecnie sprawa. Możliwość dokonywania operacji importu danych należy do charakterystyki programów komputerowych, o którą obowiązkowo należy pytać. Każda biblioteka jest jednak inna, również przez grono swoich użytkowników, a jej zasób niepowtarzalny – zdaje się mówić J. Leleweł.

Autor, do którego dawnych myśli o bibliotekarstwie odwołuję się, zrozumieniem obejmuje trudność prowadzenia katalogów rzeczowych, a zwłaszcza komplikacje przy orzekaniu o treści dzieł:

„Rozłożenie, rozstawienie i uszykowanie w szafach, stosownie do przedmiotów, znajduje trudności większe, aniżeli utworzenie spisanie systematycznego. W spisaniu zachodzą trudności, że nie wiadomo do jakiego oddziału dzieło odnieść (...). Trudności, a często zdecydowane niepewności takie, w katalogach, zafatwiają się wielorakim cytowaniem, czyli powtarzaniem tegoż samego dzieła i odwoływaniem się do niego” [s. 272].

Osobny problem stanowi szczegółowość podziałów i wyodrębnień. U Lelewela, wyrażona następująco:

„W klasyfikowaniu i rozstawianiu, oddziały i poddziały różnie daleko pomykane, są nieodzowne. (...) Dobrze jest, kiedy w takim systematyzowaniu, jak najmniej jest wyjątków, bo wszelkie excepcje roztargnienie sprawują; a zatem utrudzają” [s. 274].

Nie szukam u Lelewela uwag, co do poprawnej realizacji katalogu systematycznego lub przedmiotowego, ale raczej spostrzeżeń generalnych o naturze opracowania rzeczowego. Nad wyraz trafnie brzmi sformułowanie: przy niewłaściwym podziale rzeczowym bibliotekarz

„(...)zrobiłby z biblioteki labirynt obfędu, napełniony przyćmionymi kryjówkami, w którychby nieświadomy i dobrze go nierozumiejący równie gubić się musiał, jak w bibliotekach, w których, format i podobieństwo oprawy stały się jedyną w ustawieniu ksiąg zasadą” [s. 319-320].

Poprawne odwzorowanie cech treściowych dokumentu, zdaniem Lelewela, staje się zobowiązaniem, niemal normą moralną dla bibliotekarza:

„(...) niechaj (...) nie nakazuje księgom, coby w nich być miało, ale patrzy co w nich jest, i z tego co jest, swój system tworzy (...)” [s. 320].

Prawidłowo prowadzone opracowanie rzeczowe prowadzić ma do stworzenia swoistego przewodnika po zasobach wiedzy i z tego powodu – jak pisze –

„(...) tylko życzyć, aby (...) nie było naciągania nauk do pomyślanego systematu, aby przez to umieszczona w bibliotece nauka, nieszkodowała; życzyć bibliotekarzom, aby ich systemata zastosować się umiały do stanu i położenia każdej z osobna nauki, a nie żeby nauki do ich systematu nakręcać się miały. To albowiem utrudzałoby ludziom przystęp do skarbów bibliotecznych, kiedy przeciwnie, bibliotekarz, winien szukać środków ułatwiających” [s. 319].

Praca nad katalogiem rzeczowym wymaga od bibliotekarza m.in. rozpoznawania treści i przedmiotów dzieł, odpowiedniego ich nazywania, wyrażania i grupowania:

„Gdy układający (...) katalog, oswaja się ze wszystkimi naukami i wiadomościami ludzkimi, musi zatył nauki czysto odróżniać wzajemną ich niepodległość i odrębność dobrze rozpoznać, a między nimi zetknięcia i granice rozpoznać i oznaczyć. W tym jego ustawicznym natężeniu, naciśną go termina różnie rozumiane (...)” [s. 321-322].

Dobrodziejstwo biblioteki, korzyści płynące z bibliotecznych usług Lelewel widzi w powiązaniu z pracą na rzecz nauki, chociaż – jak pisze:

„Publiczna [..] biblioteka, ma być otwarta do czytania wszystkim” [s. 307].

Nauce służą przede wszystkim prace prowadzone na podstawie zbiorów biblioteki:

„Pierwszym z bibliotek użytkiem jest ten, że ją bibliotekarze sami używać mogą, a pierwszym z ich używania owocem, są bibliograficzne postrzeżenia. Te zawsze są oczekiwane od osób koło bibliotek chodzących” [s. 306].

W ujęciu J. Lelewela biblioteka skupia środowisko osób zainteresowanych przede wszystkim wiedzą, żądnych czytania i szerokiego horyzontu. Również wypożyczanie uznawał za możliwe:

„Osobom nad naukami pracującym, osobom do naukowych instytutów przywiązanym. (...) Biblioteka na nich polega, że ręcą za osoby sobie znane i takie, które księgi cenić i publiczną własność szanować umieją, ile że odpowiedzialność na ręcących spada” [s. 308].

Wyszukiwanie wiadomości, prowadzenie konsultacji źródłowych – zdaniem Lelewela – nie powinno podlegać ograniczeniom:

„Wypadnie komu razem do wielu dzieł zajrzeć, wypadnie rozpatrzyć się, co w pewnym przedmiocie exystuje, słuszna kogo zdejmuje ciekawość, jak dalece w jego naukowym przedsięwzięciu biblioteka zasilić może? (...) Takie poszukiwania na miejscu w bibliotece dopełnione być muszą, tylko na nie trudno czas oznaczać i w oznaczonych tylko godzinach bibliotekę otwierać (...)” [s. 309].

Przekraczanie barier przestrzeni – miejsca i czasu dostępu do informacji bibliotecznych – stało się możliwe w ostatnim czasie jako następstwo rozwoju technologicznego i owoc przedsięwzięć wdrożeniowych. Przed blisko 200 laty kwestia informacyjnej pomocy ze strony bibliotekarza znalazła rozwinięcie w następujących słowach:

„(...) ażeby zaś w poszukiwaniach takich dogodzić, więcej jak w czymkolwiek pomocy bibliotekarskiej potrzeba. (...) W tym najzacniejsza bibliotekarska otwiera się czynność. A wyleje się szczęśliwie ze swoją pomocą, jeśli nie jest więźniem precyzji tytułów, więźniem swoich cedułów i abecadłowych katalogów, kiedy owszem myśl jego obejmuje całość i wydziały nauk i bibliotecznych zbiorów. Taki zdoła mylących się na drogę naprowadzić” [s. 310].

Z wypowiedzi Lelewela można odczytać, że konsultacja bibliotekarska wymaga oparcia w źródłach metainformacji. Jednak sytuacja każdorazowego odsyłania użytkownika „do katalogu” nie należała do aprobowanych w pełni:

„Niedołężny bibliotekarz, na każde podobne kwestje, przewraca abecedowe katalogi: na ich połowę odpowie, że nie ma, za drugą połowę rozbijać się będzie po salach i drabinach, a ze wszystkiej usługowości nie całkowita z biblioteki pomoc wyniknie, a trudów i mitręgi dużo” [s.310].

Tę myśl Lelewela można rozumieć jako uświadomienie rzetelnych kompetencji bibliotekarza:

„(...)znający swą bibliotekę (...) na obszerne zapytanie, odpowiedź ukazuje (...). Dla pyta-
jącego nieraz nieprzewidzianą odmyka skarbnicę, nowy świat otwiera.” [s. 310].

Autor, którego książkę próbuję odczytać na nowo, opowiada się tym stwierdzeniem za niezastąpionym kontaktem interpersonalnym między bibliotekarzem i użytkownikiem, za rozmową, podczas której rozświetlić się powinien problem informacyjny. A jednak, przyznawał Joachim Leleweł, pomimo nakładu pracy i najlepszych starań, niekiedy

„Bibliotekarz (...) nie zdoła każdego humorowi dogodzić (...)” [s. 324].

Odpowiedzialność bibliotekarza, pominąwszy czynienie zadość słabociom ludzkim, w pierwszym rzędzie odnosi się do tego

„(...) czy zadość obranemu przez się planowi odpowiedział, czy obrany przezeń plan jest dość jasny i łatwy do pojęcia, czy obmyślił środki, aby od każdego poszukującego mógł być zrozumiany”. [s. 324].

Instytucja biblioteki, zdaje się mówić Leleweł, odpowiedzialna za świat wiedzy w niej zgromadzonej i pokategoryzowanej, formułuje niejako reguły komunikowania, żąda określonego zachowania od swych użytkowników (np. regulamin), akceptacji specjalnego języka (np. pytań i odpowiedzi, ale także języka informacyjno-wyszukiwawczego będącego podstawą katalogów rzeczowych) oraz kompetencji merytorycznych (np. zapewniając wolny dostęp do zbiorów).

Identyfikuję się z poglądem, by w bibliotece mieć na względzie *każdego poszukującego*, by *obmyślać środki*, zwłaszcza metainformacyjne, sprzyjające zbliżaniu do wiedzy osób słabiej przygotowanych i warsztatowego wspomaganie specjalistów.

Natura zawodu, jak spostrzega Leleweł, obciążona jest pewnymi nie-
wzależnymi okolicznościami pochodzącymi od czytelników, m.in.

– w związku z usługą udostępniania:

„Pożyczający (...) nie sam jeden, ale podobnież pożyczca wielu, że każdy pożyczca wiele (...) a cały trud i odpowiedzialność na nim leży!” [s. 309];

– w związku ze zgromadzonym zasobem:

„Dobór i zapełnienie istotnych potrzeb, powinien być dopełniony (...). Lecz nie ma dość wielkiej biblioteki, nie ma dość zamożnej w fundusze, ażeby nie wzniewała utyskiwań, narzekań, na niedostatek, na zaniebdywanie nabywania dzieł potrzebnych, na nietrafny funduszem kierunek i na marnowanie jego” [s. 328].

Krytyka kierowana pod adresem bibliotekarza może nie mieć często podstaw, tak więc zauważa Leleweł ryzyko zawodowe:

„A nie ma pod słońcem bibliotekarza, któryby w udzielaniu użytkowi publicznemu biblioteki, wielu przykrości nie doznał” [s. 338].

Prowadzenie prac bibliograficznych, jak była mowa, Joachim Leleweł widział w kontekście zawodu bibliotekarza. Dobrze wykonane prace bibliogra-

ficzne potrzebują wykonawców solennych, wyróżniających się postawą badacza, bowiem popełnione na tym gruncie błędy skutkują wobec innych dzieł:

„Brzemienne są takich uchybień, przed innemi wszystkimi, dzieła bibliograficzne, katalogi, indexy, litteratury, rejestra, bibliografie, biblioteki, spisy dzieł, myślą się ustawicznie, zmyślają co nie było” [s. 243].

Lelewel rozpatrzył pomyłki dostrzeżone w pracach, które zajęły jego uwagę i konstataował:

„Upakarzają te usterki bibliografów i ludzi” [s. 245]

Świadomy oczekiwań wobec dzieł bibliograficznych, określił Lelewel swą wizję wykonawcy spisów. Odnajdujemy tam

„(...) obraz pilnego i w obowiązku swoim niez mordowanego bibliografa (...) obraz bibliografa, liczącego tomy, kartki, linje, a niekiedy litery, a nie rachującego minut, które mu z wiatrem ulatują (...)” [s. 248].

Trudne i żmudne czynności bibliograficzne bywają nie dość doceniane. Joachim Lelewel zdawał sobie sprawę z tego i uprzedzał, że

„Imię jego [bibliografa] choć oznajmione żyjącym, nie zabłyśnie tak okazale, jak szczęśliwych twórców prawd w tyłu naukach” [s. 247].

Może też dlatego o bibliografach wypowiedział się z uznaniem, podkreślając cenne wartości tej pracy, płynące m.in. z możliwości rozszerzania osobistej wiedzy:

„Być bibliografem, ma być rzeczą najpiękniejszą i najpoważniejszą: Cóż bowiem człowiekowi więcej satysfakcji przynosić może, nad oswojenie się ze wszystkimi pracami ludzkimi; co miłszego, jak tocząc swe oko w obszernym ksiąg zbiorze, po szrankach dzieł, i szeregach pisarzy, odświeżać posiadane przez się wiadomości, o autorach, o przedmiotach, o dobroci i wartości” [s. 246].

W opinii Autora *Ksiąg dwojga* pierwszoplanowym celem działań bibliograficznych jest

„Zbieranie i rozpoznawanie, pisanych i drukowanych kodexów; poszukiwanie i zbieranie wiadomości o piśmiennej pracy rodu ludzkiego (...)” [s. 239].

Tak przygotowany materiał daje podstawy do prowadzenia działalności informacyjnej, o czym czytamy: bibliograf

„ (...) zasobny w naukowe skarby, dla każdego przystępny, różnemi językami chętnie rady udziela, o dziełach uwiadamia. Czyni to ustnie i na piśmie.” [s. 247].

Joachim Lelewel miał świadomość biblioteki jako miejsca szczególnego ze względu na zawartość, atmosferę, możliwość kontaktu osób. Dostrzegł wagę narzędzi informacyjnych, przemyślanie zaplanowanych i starannie wykonanych, przeznaczonych dla bibliotekarza i czytelnika do ewidencji, konsultacji oraz badań naukowych. Ogarnął uwagę elementy składające się na informację pochodną i ich zespoły: od zapisów odwzorowujących dane formalne po zbiory opisów w postaci katalogów i bibliografii. Duże zrozumienie wykazał Lelewel w związku z rzeczowym podziałem i charakterystyką dokumentów.

Charakterystyka bibliotekarza i bibliografa w ujęciu Lelewela uwzględniła sprawy, którym i współcześnie poświęca się wiele uwagi. Świat wartości, który wyłania się z wypowiedzi autora *Ksiąg dwojga* wiąże się z różnymi aspektami tej pracy. W tych zawodach jego przedstawiciel łączy role i cechy:

– gospodarza, roztropnie gospodarującego funduszami:

„(...) potrzeby [biblioteki] bywają bardzo różnego rodzaju, a zatem ma być rozropne użycie funduszu bibliotecznego, bo łatwo go roztrwonić. Szczęśliwy bibliotekarz, kiedy umie wymierzyć dochody, wymierzyć potrzeby i ocenić je, jedne z drugimi pokombinować” [s. 327];

– przedsiębiorcy, zatroskanego o zawarcie dobrych transakcji:

„Lecz pomimo (...) prostej handlowej drogi, szuka się na wszystkie strony wszelkich kanałów ułatwiających nabywanie i podających środki jak najtańszego nabycia. Wydarzą się loterie, hurtowe i dorywcze kupna, licytacje.” [s. 331-322];

– księgowego, rzetelnie rejestrującego operacje finansowe:

„(...) zatrudnienia biblioteczne (...) potrzebują bióra[!], kontrolli, ksiąg rejestrowych, przychodu i rozchodu, związków z bankierami, wexlarzami etc.” [s. 334];

– urzędnika, stosującego się do regulaminów, ale zdolnego do okazania ludzkiego oblicza:

„Wszystkie te przepisy stanowić się mają nie dla ścieśnienia bibliotekarza, tylko dla zabezpieczenia jego, a ścieśnienia, gdy tego potrzeba pożyczających. Niech bibliotekarz ma pełną moc pożyczania i od przepisów dyspensowania. Ale razem gdy tego ujrzy potrzebę, lub gdy mu się podoba, niech ma prawidła, do którychby mógł się odwołać, aby czynność swoją cofnął i twardym się stał.” [s. 309];

– uczonego, biegłego w wielu naukach:

„(...) mężowie uczeni, którzy w jednym wydziale nauk, w astronomii, w filologii, w botanice, w prawie, zatopieni, nie dość pojmują (...) tej wielkiej między sobą a bibliotekarzem różnicy, że oni na jednym polu, bibliotekarz na dziesięciu takich oswojony i ostrzelany być musiał.” [s. 324].

Z wypowiedzi Joachima Lelewela wyprowadzamy obraz bibliotekarstwa jako zawodu zaufania publicznego, wolnego od nietolerancji oraz uprzedzeń wobec dokumentów, autorów i użytkowników. Etos zawodu wymaga szczególnych predyspozycji:

„Wielka jest rzecz, kiedy osoby koło biblioteki chodzące, opatrzone będą w pamięć i żywe przypomnienie, a daleko większa, gdy znajdzie się w nich, pewne rzeczy objęcie, wrodzona systematyczność i precyzja, a w działaniu prędko nabyty takt i żywa łatwość.” [s. 335].

W trosce o właściwy odbiór zawodu autor *Książ dwojga* sprzeciwia się zatrudnianiu w bibliotece osób o niewłaściwym przygotowaniu, jak też łączeniu zatrudnienia w bibliotece z innymi obowiązkami pracownika:

„(...) wzmaga się, powszechne narzekanie, że bibliotekarstwo powierzano, jako miejsce wypoczynku, emerytom, lub znaczne zasługi mającym profesorom (...) aby swe dochody polepszyć. Wypada bowiem, aby bibliotekarz i osoby z nim pracujące, niczym od bibliotecznych zatrudnień odrywane nie były, a zupełnie bibliotece poświęcone” [s. 336].

Z katalogu spraw, o których pisał Lelewel, na wizerunek naszej specjalności na pewno mają wpływ cechy następujące: zasobność zbiorów, dostęp do informacji o zbiorach biblioteki, dokładność informacji o dokumencie, rzetelność w odwzorowaniu treści, przejrzystość i czytelność zapisów w katalogu rzeczowym. Bez wątplenia wymienione elementy są pochodną wielu czynników, takich jak stan refleksji teoretycznej nauk bibliologicznych i informacji naukowej, przygotowania zawodowego przedstawicieli naszego zawodu, stanu techniki, finansów państwa, poziomu świadomości wartości wiedzy.

Obecnie, blisko po 200 latach od daty urodzin i okresu kształtowania się poglądów J. Lelewela na naturę profesji bibliotekarsko-bibliograficznej, powszechnie już mówi się o społeczeństwie informacyjnym, rozpatrując tę koncepcję z różnych punktów widzenia. Dla Lelewela ważnym, choć nieosiągalnym było życzenie wyrażone następująco:

„A jeżeli biblioteka ma istotny naukowyżytek przynosić, na takowe poszukiwania dla każdego, każdego czasu otwartą być powinna, chyba że jakie nagłe bibliotekarzy zatrudnienia staną na zawadzie” [s. 309-310].

Współcześnie, jak obserwujemy, technologie elektroniczne zastosowane w bibliotekach pozwalają realizować to oczekiwanie.

Z obrazu bibliotekarstwa zapisanego przez Lelewela w *Księgach dwojgu* wyprowadźmy postulaty, jakie spełniać powinny biblioteki w XXI wieku. Istotą ich działania jest informacja:

- spełniająca określone wymagania profesjonalne,
- dostępna w sposób nieograniczony przestrzenią,
- osiągalna dla użytkownika w każdym czasie,
- indywidualizowana na drodze dostosowania do potrzeb użytkownika.

Pomijając wyliczenie, opis i wymagające osobnych badań szczegółowe oceny e-form informacji o dokumentach, dodam postulaty wyrażające oczekiwania użytkownika informacji:

- rozszerzania dolnego zasięgu chronologicznego katalogów online i innych baz danych,
- kontrolowania i aktualizowania odsyłaczy ze stron bibliotecznych do miejsc istniejących w sieci,
- objęcia pełną elektroniczną informacją biblioteczną i bibliograficzną w określonym zasięgu chronologicznym wszystkich grup zbiorów i wszystkich dokumentów (np. multimedia, również rozrywkowe, dokumenty RPG, opisy rzeczowe wszystkich wydawnictw zwartych wprowadzonych do katalogu opac).

Kończąc, trzeba stwierdzić: lelewelowska charakterystyka postawy i działalności informacyjnej bibliotekarza i bibliografa zasługuje na przypomnienie. Autor *Ksiąg bibliograficznych* ujął bowiem ważne sprawy mające wpływ na tę profesję. Jej wartość i odbiór społeczny. Lektura książki z dzisiejszej perspektywy uprawnia do następującej konkluzji:

Trzeba, aby współczesny bibliotekarz, a także bibliograf i pracownik informacji naukowej łączył wrażliwość humanisty, czytanie uczonego, rzutkość przedsiębiorcy, skrupulatność ekonomisty, dociekliwość badacza, znajomość przeszłych i odpowiednich do epoki środków zapisu oraz kanałów obiegu informacji.

Summary

The article presents Joachim Lelewel's (researcher, historian, librarian, and social leader) opinions on librarianship, libraries, librarians' and bibliographers' professions. Joachim Lelewel was aware of a library's uniqueness in regard of its collection, atmosphere, and people. He emphasized the role of information tools used for evidence, consultancy or research for both librarians and readers. He mentioned the elements (and their groups) making together derivative materials, either formal data or sets of descriptions, like catalogues and bibliographies. After almost 200 years his opinions are still valid and worth mentioning.

75 LAT INSTYTUTU BIBLIOGRAFICZNEGO BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Jadwiga Sadowska
Biblioteka Narodowa

Biblioteka Narodowa, Instytut Bibliograficzny BN

Instytut Bibliograficzny – polska narodowa centrala bibliograficzna – jest jednym z podstawowych działów Biblioteki Narodowej. Związek Instytutu z Biblioteką Narodową datuje się od 1928 roku. Wydane wówczas *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Bibliotece Narodowej* z dnia 24 lutego, powołujące do życia księżnicę narodową jako samodzielną instytucję, zawierało postanowienie o utworzeniu Instytutu Bibliograficznego, którego zadaniem miało być inicjowanie i prowadzenie wszelkich prac wchodzących w zakres bibliografii wytworów pisma, druku i grafiki.

I. Z historii Instytutu Bibliograficznego

Pierwsze plany tworzenia bibliografii narodowej sformułował już w 1732 roku Józef Andrzej Załuski – zasłużony bibliofil i mecenas nauk, któremu przyświecała idea udokumentowania narodowego dorobku piśmienniczego. W XIX w. inicjatywy bibliograficzne wspierane były przez takie instytucje jak: Izba Edukacyjna, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Polska Akademia Umiejętności oraz Kasa im. Mianowskiego. Warto podkreślić, że wiek XIX to okres dwóch ważnych przedsięwzięć indywidualnych – Karol Estreicher opracowuje *Bibliografię polską*, Władysław Wistocki wydaje w Krakowie „Przewodnik Bibliograficzny”, który w ograniczonym stopniu pełnił rolę bieżącej bibliografii narodowej. Dopiero jednak po rewolucji 1905-1906 roku sytuacja społeczno-polityczna w zaborze rosyjskim pozwoliła na powołanie specjalnej instytucji realizującej zadania bibliograficzne. Był to Instytut Bibliograficzny utworzony w 1907 roku przy Bibliotece Publicznej w Warszawie, nawiązujący nazwą i programem do międzynarodowego instytutu bibliograficznego w Brukseli utworzonego w 1895 roku.

Program prac ówczesnego Instytutu Bibliograficznego przewidywał m.in. kontynuowanie *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera, doprowadzonej do końca XIX w., rejestrowanie poloników zagranicznych, opracowywanie bibliografii artykułów z czasopism, prowadzenie statystyki produkcji wydawniczej, udzielanie informacji bibliograficznych, rozwijanie metodyki bibliograficznej. Niestety, nakreślone zadania nie mogły być zrealizowane z braku środków.

Koncepcja połączenia Instytutu Bibliograficznego z Biblioteką Narodową została przedstawiona w memoriale pt. *W sprawie Biblioteki Narodowej w Warszawie*, opracowanym w 1919 roku przez Ludwika Bernackiego i złożonym władzom polskim jako oficjalny projekt utworzenia centralnej biblioteki państwowej wraz z przyłączoną do niej placówką bibliograficzną. W tym samym

roku weszło w życie prawo o egzemplarzu obowiązkowym, na podstawie którego zaczęto opracowywać „Biuletyn Bibliograficzny” – polską urzędową bibliografię narodową, która ukazywała się jednak bardzo krótko – tylko od 1919 do 1920 roku. Po kilkuletniej przerwie, we wrześniu 1927 roku w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozpoczęto wydawanie „Wykazu Druków Nieperiodycznych” na podstawie egzemplarza obowiązkowego wpływającego do ministerstwa. Publikacja ta, przemianowana w 1928 roku na „Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, aż do wybuchu wojny 1939 roku była oficjalnym organem polskiej bieżącej bibliografii narodowej. Za jej wydawanie odpowiedzialny był Instytut Bibliograficzny.

Prace Instytutu Bibliograficznego przerwała II wojna światowa. Wznowiono je w czerwcu 1945 roku, rozpoczynając od opracowywania bieżącej bibliografii narodowej. Ukazywała się ona jako tygodnik pt. „Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej i Poloniców Zagranicznych”. Nazwa nawiązywała do XIX-wiecznego „Przewodnika Bibliograficznego” publikowanego przez Władysława Wisłockiego w Krakowie i „Urzędowego Wykazu Druków” – bibliografii narodowej z okresu międzywojennego. Od 1947 roku rozpoczęto też opracowywanie „Bibliografii Zawartości Czasopism”.

Przełomowymi dla Instytutu Bibliograficznego były lata 1949-1950, gdy kierownictwo objął Adam Łysakowski, uprzednio dyrektor Państwowego Instytutu Książki. Swój program działania Instytutu przedstawił w artykule pt. *Polska służba bibliograficzno-dokumentacyjna*¹. Uznając Instytut Bibliograficzny za centralną placówkę bibliograficzną w kraju, określił jej zadania następująco: opracowywanie bibliografii bieżącej wydawnictw samoistnych (książek i czasopism), podjęcie prac nad bibliografią retrospektywną, bibliografią zawartości czasopism i bibliografią społeczną (zalecającą), współpraca nad bibliografiami specjalnymi w sieci ośrodków, dokumentacja zagadnień książki, teoria bibliografii, informacja bibliograficzna. Dwa z tych zadań były już wcześniej realizowane, mianowicie „Przewodnik Bibliograficzny” i „Bibliografia Zawartości Czasopism”. Pozostałe były w przeszłości przypisywane Instytutowi, ale nie realizowane z braku możliwości. Należała do nich przede wszystkim bibliografia retrospektywna. Nowym zadaniem była bibliografia odpowiadająca potrzebom społecznym, czyli bibliografia zalecająca, traktowana jako istotny instrument oświatowego rozwoju kraju.

Adam Łysakowski widział w Instytucie Bibliograficznym kontynuację Państwowego Instytutu Książki. Dlatego w programie działalności znalazły się niektóre zadania rozpoczęte uprzednio w PIK. Do zadań tych należały merytoryczne i organizacyjne problemy bibliografii dziedzinowych, zagadnienia normalizacji, terminologii, szeroko pojętej metodyki i teorii bibliograficznej oraz dokumentacji bibliologicznej. Od początku też Instytut kontynuował dwa ważne przedsięwzięcia PIK, mianowicie opracowanie i publikację „Bibliografii Bibliografii i Nauki o Książce” oraz wydawanie „Biuletynu Instytutu Bibliograficznego” będącego bezpośrednią kontynuacją „Biuletynu Państwowego Instytutu Książki”.

Aby móc realizować tak szerokie zadania zaproponował Łysakowski następującą strukturę organizacyjną Instytutu²:

¹ Artykuł niepodpisany autorstwa A. Łysakowskiego *Polska służba bibliograficzno-dokumentacyjna*. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” 1950, T. 3, nr 1, s. 1-13.

² Tamże, s. 13.

1. Dział Bibliografii Bieżącej Ogólnej („Przewodnik Bibliograficzny”),
2. Dział Bibliografii Bieżącej Specjalnej („Bibliografia Zawartości Czasopism”),
3. Dział Bibliografii Retrospektywnej,
4. Dział Teorii Bibliografii (włącznie z dokumentacją książki).

Tę pierwotną strukturę organizacyjną zmieniano w następnych latach stosownie do realizowanych zadań. I tak w 1953 roku zorganizowano Zakład Bibliografii Zalecającej, w 1955 roku – Pracownię Statystyki Wydawnictw oraz Pracownię Bibliografii Poloników Zagranicznych, w 1958 roku Pracownię Wydawnictw Ciągłych, w 1957 roku utworzono referat, a następnie samodzielne stanowisko ds. normalizacji. W 1977 roku, w ramach współpracy międzynarodowej, powołano Narodowy Ośrodek Międzynarodowego Systemu Informacji o Wydawnictwach Ciągłych (ISDS). W 1993 roku do struktury Instytutu Bibliograficznego włączono Krajowe Biuro Międzynarodowego Numeru Książki (ISBN), pierwotnie działające w Składnicy Księgarskiej, a od 2002 roku – Krajowe Biuro Międzynarodowego Numeru Druku Muzycznego (ISMN).

Program organizacji i zakresu zadań IB przedstawiony przez A. Łysakowskiego był programem kompleksowym, wykraczającym poza ramy bibliografii i obejmującym część zadań nauki o książce. Autor wychodził od stanu bibliografii w Polsce, uwzględniał zebrane doświadczenia PIK i proponował docelowo organizację sieci ośrodków bibliograficznych w kraju z Instytutem jako placówką centralną. Ten szeroko zakrojony program w szczegółach dotyczył kilku wyraźnie wyodrębnionych grup zagadnień.

Po pierwsze, była to bieżąca bibliografia narodowa wydawnictw zwartych i ciągłych, bibliografia poloników oraz statystyka wydawnicza piśmiennictwa krajowego. Zapowiadał też opracowywanie kart katalogowych centralnie drukowanych, czego potrzebę sygnalizował już w okresie przedwojennym.

Po drugie, opracowanie bibliografii retrospektywnej wydawnictw samoistnych XX wieku. Zadanie to w okresie powojennym nabierało szczególnej wagi, ponieważ zebrane kartoteki piśmiennictwa dwudziestowiecznego sponęły w czasie wojny.

Po trzecie, publikowanie bibliografii zawartości czasopism, którą zaczęto opracowywać w 1947 roku i która ukazywała się od 1951 roku regularnie jako miesięcznik. Brał także Łysakowski pod uwagę opracowanie retrospektywnej bibliografii artykułów z czasopism. Do zadania tego przywiązywał wielką wagę, zakładając, że bibliografia artykułów będzie stanowić podstawowy warsztat informacyjny dla bibliografii dziedzinowych.

Po czwarte, rozwinięcie prac nad bibliografią społeczną. Było to nowe zadanie wynikające z roli bibliografii jako czynnika wspomagającego czytelnictwo, pracę oświatową i kulturalną. Zadanie to miała spełniać bibliografia zalecająca, obejmująca przewodniki po lekturach szkolnych oraz zestawienia bibliograficzne dotyczące różnych aktualnych zagadnień społeczno-kulturalno-politycznych.

Po piąte, organizacja sieci bibliograficzno-dokumentacyjnej, obejmującej wybrane biblioteki i instytucje kulturalno-naukowe kraju z Instytutem Bibliograficznym jako placówką planującą, koordynującą i nadzorującą prace bibliograficzne.

Po szóste, dokumentacja zagadnień książki. Zadanie to, realizowane przez PIK, sprowadzało się w praktyce do gromadzenia wszelkiego rodzaju materiałów bibliologicznych, tworzenia odpowiednich kartotek zagadnieniowych, publikowania na ich podstawie bibliografii bibliografii i bibliografii nauki o książce.

żce, śledzenie piśmiennictwa zagranicznego i przygotowywanie odpowiednich zestawień adnotowanych. Zadania bibliologiczne wiązały się z teorią bibliografii, w której za najpilniejsze uważał Łysakowski sprawy ujednoczenia terminologii, opisu bibliograficznego, opracowania rzeczowego, ale także sprawy badań nad systematyką, historią i nauczaniem bibliografii. Do realizacji tego ostatniego zadania powołano Biblioteczną Komisję Normalizacyjną i podjęto współpracę z Polskim Komitetem Normalizacyjnym.

Po siódme, rozwijanie poradnictwa bibliograficznego, co wynikało z roli Instytutu jako placówki planującej i koordynującej prace bibliograficzne w kraju.

Zwracał też uwagę Łysakowski na konieczność utrzymywania kontaktów międzynarodowych i reprezentowanie polskiej bibliografii za granicą.

Kierunek nadany Instytutowi Bibliograficznemu przez Łysakowskiego kontynuowała i rozwijała przez dwadzieścia lat (1952-1971) jego najbliższa współpracowniczka jeszcze z okresu wileńskiego – Helena Hleb-Koszańska, wybitna znawczyni problemów bibliograficznych, mająca duże doświadczenie zarówno w pracach praktycznych (bibliografia J. Lelewela), jak i teoretycznych. I trzeba powiedzieć, że mimo trudności finansowych, lokalowych, a także ograniczeń materiałowych i poligraficznych był to okres wyraźnego rozkwitu Instytutu Bibliograficznego³. Nie bez znaczenia była tu pełna akceptacja dyrekcji Biblioteki Narodowej, zwłaszcza dyrektora Władysława Bieńkowskiego, dla działań Instytutu.

Program nakreślony przez Łysakowskiego i jego realizacja w latach następnych, uczyniły z Instytutu Bibliograficznego główny ośrodek wielu praktycznych i teoretycznych przedsięwzięć bibliograficznych w kraju. W ciągu kilku lat podjęto wiele prac organizacyjno-metodycznych, które porządkowały przede wszystkim sprawy bibliografii narodowej. W 1955 roku rozpoczęto też publikowanie rocznych zestawień statystycznych pt. „Ruch Wydawniczy w Liczbach”. Od 1956 roku zaczął ukazywać się samodzielny rocznik „Polonica Zagraniczne. Bibliografia”, od 1958 roku zaczęto opracowywać bibliografię wydawnictw ciągłych i choć ukazywała się ona z dużymi trudnościami, to jednak nie zaprzestawano opracowywania materiałów w kartotekach.

Drużyna realizowanych zadań wiązała się z szeroko rozumianą pomocą metodyczno-informacyjną dla bibliotek. W 1951 roku zaczęto rozprowadzać karty katalogowe centralnie drukowane, kierowane głównie do bibliotek publicznych, będące dla nich podstawą tworzenia katalogów alfabetycznych i rzeczowych według UKD. Od 1954 roku zaczęto też rozsyłać karty adnotowane. W 1956 roku opublikowano *Słownik tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* (tzw. Słownik Kossonogi). Od 1957 roku na kartach centralnie drukowanych oraz w opisach „Przewodnika Bibliograficznego” zamieszczano hasła przedmiotowe, co było podstawą tworzenia kartotek i katalogów rzeczowych. Od początku lat pięćdziesiątych (do końca lat dziewięćdziesiątych) opracowywano też poradniki bibliograficzne zalecające.

Trzecia grupa zadań wiązała się z pracami teoretyczno-metodyczno-normalizacyjnymi. Zadania te były realizowane w Dziale Teorii Bibliografii. Na łamach „Biuletynu Instytutu Bibliograficznego”, a od 1964 roku w serii „Prace Instytutu Bibliograficznego” ukazywały się ważne opracowania z zakresu sze-

³ Ten okres IB został szczegółowo omówiony przez H. Sawoniaka w artykule pt.: *Helena Hleb-Koszańska jako dyrektor Instytutu Bibliograficznego*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1984, T. 20, s. 41-88

roko rozumianych problemów metodyki bibliograficznej oraz stanu bibliografii w Polsce i za granicą.

Czwarta grupa zadań dotyczyła publikacji bibliografii bibliologicznych. Opracowywano „Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce”, rozdzieloną w roku 1981 na dwie części: „Bibliografię Bibliografii Polskich” i „Polską Bibliografię Bibliologiczną”. Od 1951 roku publikowano przeglądy bibliologicznego piśmiennictwa zagranicznego. W latach 1951-1968 bibliografia ta ukazywała się samodzielnie i nosiła tytuł „Przegląd Piśmiennictwa o Książce”. Obecnie jest to kwartalny dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego” noszący tytuł „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej.”

Program merytoryczny i organizacyjny Instytutu opracowany przez Łysakowskiego był modyfikowany w latach późniejszych. Modyfikacja ta nie była jednak odstępstwem od zasad, natomiast wynikała raczej z dostosowywania się do zmieniającej się sytuacji zewnętrznej i warunków w Bibliotece Narodowej. Dotyczyło to działalności dokumentacyjnej. Istniejący od 1952 roku Oddział Dokumentacji Księgoznawczej, którego zadaniem było gromadzenie i opracowywanie księgozbioru bibliologicznego oraz materiałów niepublikowanych z zakresu nauki o książce, w 1987 roku został wyłączony ze struktury Instytutu. Zdecydowały o tym rozbudowujące się zadania biblioteczne tego zakładu. Utworzony w 1953 roku Zakład Bibliografii Zalecającej, do którego działalności wielką wagę przykładła Dyrekcja BN, po okresie rozwoju w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych stopniowo ograniczał zakres swoich prac, aż do zaprzestania tych prac, co stało się w 1991 roku. W 1992 roku, po czterdziestu latach, zrezygnowano z rozprowadzania kart centralnie drukowanych.

Program prac bibliograficznych nakreślony przez A. Łysakowskiego w 1949 roku dla narodowej centrali bibliograficznej nie tylko odpowiadał modelowi tych instytucji na świecie, ale w pewnym sensie wyprzedzał rozwiązania międzynarodowe. Radosław Cybulski ocenił sytuację następująco: „Porównanie zalecanych przez kongres [Międzynarodowy Kongres Bibliograficzny, Paryż 1977] zadań central bibliograficznych z zadaniami Instytutu Bibliograficznego nasuwa nieodparty wniosek, że koncepcja organizacji polskiej bibliografii narodowej rozwijała się prawidłowo i dzięki temu model polskiej centrali bibliograficznej odpowiada wzorcom uznawanym na gruncie międzynarodowym”.⁴

II. Współczesna działalność Instytutu Bibliograficznego

Podstawowa działalność współczesnego Instytutu Bibliograficznego to przede wszystkim realizacja zadań nałożonych na narodowe centrale bibliograficzne przez programy międzynarodowe, a więc:

– rejestrowanie dokumentów opublikowanych w Polsce oraz opracowywanie i publikowanie na tej podstawie bieżącej bibliografii narodowej książek, druków muzycznych, materiałów kartograficznych („Przewodnik Bibliograficzny”), wydawnictw ciągłych („Bibliografia Wydawnictw Ciągłych”, „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”), poloników zagranicznych („Polonica Zagraniczne”) oraz artykułów z czasopism („Bibliografia Zawartości Czasopism”);

⁴ R. Cybulski: *Instytut Bibliograficzny jako narodowa centrala bibliograficzna*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1980, T.14, s. 82.

- opracowywanie i publikowanie retrospektywnej bibliografii narodowej XX wieku (*Bibliografia polska 1901-1939*);
- ustalanie form haseł dla nazw osobowych, korporacyjnych i tytułowych;
- opracowywanie urzędowej statystyki produkcji wydawniczej w Polsce („Ruch Wydawniczy w Liczbach”);
- opracowywanie i publikowanie bibliografii specjalnych z zakresu bibliologii („Polska Bibliografia Bibliologiczna”, „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”, „Bibliografia Bibliografii Polskich”, *Wykaz polskich bibliografii nieopublikowanych*);
- nadawanie międzynarodowych numerów ISSN (międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych) polskim wydawnictwom ciągłym oraz współpraca z międzynarodowym systemem ISSN;
- nadawanie międzynarodowych numerów identyfikacyjnych wydawcom polskim oraz przydzielanie im odpowiedniej puli numerów ISBN (międzynarodowy znormalizowany numer książki) i numerów ISMN (międzynarodowy znormalizowany numer druku muzycznego) oraz współpraca z międzynarodowym systemem ISBN i ISMN;
- prowadzenie prac naukowo-badawczych, koncepcyjnych, konsultacyjnych i szkoleniowych w zakresie bibliografii.

Bieżąca bibliografia narodowa

Najważniejszą częścią bibliografii narodowej jest „**Przewodnik Bibliograficzny**”, rejestrujący wydawnictwa zwarte, druki muzyczne i materiały kartograficzne. Obecnie rocznie zawiera średnio ok. 20 000 opisów bibliograficznych. Podstawą jest egzemplarz obowiązkowy. Szacujemy jednak, że około 15% książek nie jest rejestrowanych w bibliografii, ponieważ nie wpływają do Biblioteki Narodowej. Od 1986 r. „Przewodnik Bibliograficzny” jest dostępny także w formie elektronicznej. Jest to najważniejsza baza bibliograficzna, ciesząca się największym zainteresowaniem użytkowników. Zawiera opisy książek polskich od roku 1977 i jest uzupełniana na bieżąco i poszerzana o dane retrospektywne. Rocznie przybywa do niej ok. 33 tys. opisów (rok bieżący i zwykle jeden rocznik „PB” z lat ubiegłych). Opisy te, po uzupełnieniu o sygnatury i akcesję, stanowią podstawową część katalogu komputerowego Biblioteki Narodowej obsługiwanej przez system INNOPAC oraz katalogów bibliotek w kraju. Baza „Przewodnika Bibliograficznego” jest publikowana raz w roku (w czerwcu) w postaci CD ROM. Ostatni opublikowany CD ROM zawiera opisy z lat 1977-2002.

Drugi obowiązkowy człon bibliografii narodowej nosi tytuł „**Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł**”. Ukazuje się od 1976 r. jako dwumiesięcznik (pierwotnie jako kwartalnik). Rejestruje obecnie rocznie ok. 1300 nowych tytułów czasopism. Instytut Bibliograficzny publikuje także rocznik pt. „**Bibliografia Wydawnictw Ciągłych**”, w którym rejestrowane są wszystkie czasopisma ukazujące się w danym roku. Obecnie jest ich ponad 5000. Roczniki ukazywały się nieregularnie z kilkuletnimi przerwami. Nieopublikowane materiały retrospektywne z lat 1958-1995 są opracowywane i przygotowywane do publikacji w postaci kilkuletnich (pięcioletnich na ogół) kumulacji⁵. Opracowywane do publikacji materiały dostępne są czę-

⁵ Ukazały się: *Bibliografia Wydawnictw Ciągłych*. 1958-70. Oprac. L. Dybowicz i G. Federowicz. Warszawa 2002; *Bibliografia Wydawnictw Ciągłych*. 1971-1975. Oprac. G. Federowicz i U. Stasiak. Warszawa 2001.

ściowo w Internecie. Jedna baza obejmuje pierwsze numery czasopism od 1984 roku (czasopisma polskie nowe), druga opisy wydawnictw ciągłych z lat 1996-1999.

Kolejną częścią bieżącej bibliografii narodowej jest rocznik „**Polonica Zagraniczne. Bibliografia**”. Do 1955 roku polonica zagraniczne były rejestrowane razem z bieżącą bibliografią książek. W bibliografii rejestruje się średnio ok. 2500 opisów bibliograficznych rocznie, z czego połowa to opisy wybierane z ok. 30 zagranicznych bibliografii narodowych i baz danych, natomiast drugą połowę stanowią opisy poloników wpływających do BN. Baza poloników zagranicznych zawiera opisy od roku 1993 i jest uzupełniana na bieżąco. Obecnie liczy ponad 22 tys. opisów bibliograficznych.

Ostatnią częścią bieżącej bibliografii narodowej jest „**Bibliografia Zawartości Czasopism**”. Ukazuje się od 1951 roku jako miesięcznik. Rejestruje ok. 50 000 opisów artykułów rocznie wybranych z ponad 1300 czasopism naukowych i kilkunastu tygodników oraz 2 gazet. W 2002 roku wydzielono z niej opisy artykułów z gazet i tygodników, które dostępne są tylko w postaci elektronicznej. „BZCz” ma charakter uniwersalny, chociaż niektóre działy są bardzo ubogo reprezentowane ze względu na istnienie odpowiednich bibliografii specjalnych. Dotyczy to takich dziedzin jak: medycyna, rolnictwo, wojskowość. Od 1996 r. „BZCz” dostępna jest również na nośnikach elektronicznych. Raz w roku (w czerwcu) publikowana jest na CD ROM. Ostatni CD ROM z „BZCz” zawiera opisy artykułów z lat 1996-2002.

Retrospektywna bibliografia narodowa

Prace nad polską retrospektywną bibliografią piśmiennictwa polskiego rozpoczęły się w 1950 roku. W kartotece zebrano ponad 400 000 opisów bibliograficznych książek opublikowanych w latach 1901-1939 w granicach ówczesnej Polski. Opisy te są weryfikowane w pięciu wielkich bibliotekach naukowych – w Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotece Uniwersytetu Poznańskiego, Bibliotece Śląskiej i Książnicy Miejskiej w Toruniu. W 1997 roku prace weryfikacyjne zostały zakończone. W 1986 roku ukazał się pierwszy tom *Bibliografii polskiej 1901-1939*. Dotychczas ukazało się pięć tomów (do litery Dn). Cztery kolejne tomy są w opracowaniu.

W latach 1976-1989 część piśmiennictwa polskiego wydawana była poza obiegiem oficjalnym przez oficyny podziemne. Były to książki i czasopisma wydawane poza cenzurą państwową, traktowane jako nielegalne. W 1995 roku opracowano bibliografię obejmującą 6 500 opisów wydawnictw zwartych, a w 2001 roku zakończono prace nad wydawnictwami ciągłymi, których zarejestrowano 4300⁶. Są to najpełniejsze bibliografie wydawnictw podziemnych w kraju.

Opracowano również retrospektywną bibliografię poloników zagranicznych z lat 1939-1955⁷.

⁶ *Bibliografia podziemnych druków zwartych z lat 1976-1989*. Oprac. G. Federowicz, K. Gro-madzińska i M. Kaczyńska. Warszawa 1995; *Bibliografia niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976-1990*. Pod red. S. Skwirowskiej. Warszawa 2001.

⁷ *Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku*. T.1-3. Warszawa 1987-1991. Tom czwarty oraz indeksy do całości są w druku. Ukazą się w pierwszej połowie 2003 r.

Bibliografie bibliologiczne

Instytut Bibliograficzny wydaje trzy bibliografie specjalne z zakresu nauki o książce, bibliografii, bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Są to: „Bibliografia Bibliografii Polskich”, „Polska Bibliografia Bibliologiczna” oraz „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”. Dwie pierwsze są rocznikami i zawierają średnio ok. 3300 opisów bibliograficznych. Ostatnia z nich jest samoistnym dodatkiem do „Przeglądu Bibliotecznego” i ukazuje się jako kwartalnik. Każdy zeszyt zawiera ok. 100 analiz artykułów wybranych z bibliotekarskich czasopism zagranicznych.

Instytut Bibliograficzny zbiera również informacje o polskich bibliografiach opracowanych, ale nieopublikowanych i co kilka lat wydaje drukiem ten spis⁸.

Wszystkie bibliografie bibliologiczne dostępne są w postaci baz danych. Pierwsza z nich zawiera streszczenia artykułów z czasopism bibliologicznych zagranicznych od roku 1990. Liczy ona obecnie ok. 1700 opisów artykułów z obszernymi adnotacjami. Baza ta jest przydatna dla studentów, pracowników naukowych i bibliotekarzy. Baza bibliografii publikowanych w Polsce od 1995 roku liczy ok. 18 tys. opisów. Podobny charakter ma inna baza zawierająca spis bibliografii opracowywanych, ale nieopublikowanych. Zawiera ona ok. 3 tys. opisów. Kolejna baza dotyczy polskiego piśmiennictwa z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej od 1997 roku. Baza liczy obecnie ok. 15 tys. opisów.

Statystyka wydawnicza

Od 1930 r. Instytut Bibliograficzny opracowuje statystykę wydawniczą. Podstawą jest bieżąca bibliografia narodowa. Początkowo dane statystyczne ogłaszane były w kwartalnym dodatku do „Urzędowego Wykazu Druków”. W 1955 roku powstała Pracownia Statystyki Wydawnictw. Od tego też czasu opracowanie statystyczne produkcji wydawniczej odbywa się na mocy porozumienia Biblioteki Narodowej z Głównym Urzędem Statystycznym. BN wydaje unikalną publikację pt. „**Ruch Wydawniczy w Liczbach**”, która zawiera kilkadziesiąt różnorodnych tabel dotyczących produkcji książek i wydawnictw ciągłych. Pracownia Statystyki Wydawnictw prowadzi informację na potrzeby państwowych instytucji statystycznych: Głównego Urzędu Statystycznego, Wojewódzkich Urzędów Statystycznych oraz UNESCO. Jest to oficjalna statystyka państwowa.

Normalizacja bibliograficzna

Normalizacja w zakresie bibliografii stała się niezwykle ważną sprawą, zwłaszcza od czasu wprowadzenia automatyzacji do działalności bibliotecznej. Instytut Bibliograficzny zajmuje się adaptacją norm międzynarodowych dotyczących opisu bibliograficznego (ISBD), kodowania znaków, kodów języków i krajów, itp. Przygotowuje również odpowiednie poradniki na potrzeby bibliotek polskich, publikowanych m.in. w serii „Prace Instytutu Bibliograficznego”.

Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej odpowiedzialny jest za rozwój i postać formalnych haseł wzorcowych (osobowych, korporatywnych, tytułów ujednoczonych), za *Słownik języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej*, którego czwarte wydanie ukazało się w 2001 roku oraz za adaptację Uni-

⁸ Ostatnia, siódma edycja ukazała się w 1997 r. pt. *Wykaz polskich bibliografii nieopublikowanych (planowanych, opracowywanych i ukończonych)*.

wersalnej Klasyfikacji Dziesiątej dla potrzeb bibliografii narodowej i bibliotek publicznych.

Pracownik Instytutu Bibliograficznego bierze udział w posiedzeniach Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej ISO TC/46. Od 1995 roku prowadzi również Sekretariat Komitetu Organizacyjnego ISO.

Pomoce metodyczne. Seria Prace Instytutu Bibliograficznego

Seria Prace Instytutu Bibliograficznego ukazuje się formalnie od 1964 roku. Jest ona kontynuacją publikacji pt. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” (1950-1964), a ten z kolei stanowił kontynuację „Biuletynu Państwowego Instytutu Książki” (1947-1949). Obydwa „Biuletyny” pełniły w swoim czasie funkcję forum myśli teoretycznej i metodycznej w zakresie bibliologii, bibliografii, bibliotekarstwa. Na łamach tych czasopism przedstawiano sprawy terminologii, normalizacji i organizacji prac bibliograficznych.

Do roku 2003 ukazało się w serii Prace Instytutu Bibliograficznego 39 publikacji poświęconych różnym zagadnieniom bibliograficznym. W przeszłości w serii tej ukazało się kilka publikacji poświęconych zagranicznym bibliografom narodowym. Był to efekt wyjazdów studialnych pracowników Instytutu do Szwecji, Holandii, ZSRR. Publikowano w niej materiały z bibliograficznych konferencji krajowych (narađ, seminariów) i międzynarodowych. Jednak przede wszystkim w tej serii ukazują się materiały poświęcone zagadnieniom metodyczno-teoretycznym bibliografii (adaptacja norm opisu bibliograficznego, postać hasła osobowego, geograficznego, serii, format opisu danych, język hasel przedmiotowych). Materiały te cieszą się dużą popularnością w środowisku.

Współpraca Instytutu Bibliograficznego z bibliotekami i wydawcami. Zainteresowanie serwisami bibliograficznymi

Instytut Bibliograficzny współpracuje z UNESCO, do którego przesyłamy bibliografię dzieł tłumaczonych w Polsce z innych języków, zamieszczanych w publikacji międzynarodowej „Index Translationum”.

Ponadto informacje o piśmiennictwie polskim przekazywane są na nośnikach elektronicznych do bibliotek i ośrodków zagranicznych polonijnych lub mających duże działy slawistyczne, m.in. do bibliotek polonijnych w Londynie, Waszyngtonie, Montrealu, Rzymie, Berlinie.

Od 1977 roku w Instytucie Bibliograficznym zlokalizowany jest Narodowy Ośrodek ISSN, przydzielający numery ISSN tytułom czasopism polskich. Ośrodek współpracuje z Międzynarodowym Centrum ISSN w Paryżu.

Od 1993 roku Instytut Bibliograficzny prowadzi Krajowe Biuro ISBN, które rocznie przydziela pulę numerów ISBN ok. 2000 polskim firmom wydawniczym. Współpracuje z Międzynarodowym Biurem ISBN w Berlinie. Adresowa baza danych o wydawcach polskich liczy ponad 19 tys. rekordów.

Od 2002 roku w Instytucie Bibliograficznym znajduje się Krajowe Biuro ISMN, współpracujące z krajowymi firmami wydawniczymi publikującymi druki muzyczne oraz Międzynarodowym Biurem ISMN w Berlinie.

Z opisów bibliograficznych przygotowywanych w Instytucie Bibliograficznym korzystało w przeszłości i korzysta obecnie kilka tysięcy bibliotek w Polsce, abonując bieżącą bibliografię narodową. Do 1993 roku Instytut Bibliograficzny przygotowywał dla bibliotek karty katalogowe (tzw. karty centralnie drukowane). Od 1993 roku opisy bibliograficzne przekazywane są na nośnikach

elektronicznych do kilkuset bibliotek w kraju. Liczba tych bibliotek stale się zwiększa.

Obserwacja indywidualnych poszukiwań internetowych w bazach danych wskazuje, że największym zainteresowaniem cieszy się „Przewodnik Bibliograficzny”, najmniejszym „Polonica Zagraniczne” i bibliografie nieopublikowane. W ciągu pół roku (sierpień 2002- marzec 2003) zanotowano następującą liczbę wejść do baz bibliograficznych:

„Przewodnik Bibliograficzny” (książki polskie) – 148 081,

„BZCz” (artykuły z czasopism) – 59 797,

„Prasa” (artykuły z gazet i tygodników) – 15 916,

Czasopisma polskie nowe – 8799,

„Polska Bibliografia Bibliologiczna” – 4363,

„Bibliografia Bibliografii Polskich” – 3089,

Bibliografia książek podziemnych – 2822,

„Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej” – 2312,

Bibliografia czasopism podziemnych – 2009,

„Polonica Zagraniczne” – 1914,

„Wykaz polskich bibliografii nieopublikowanych” – 1742.

Liczby te wskazują, że zainteresowanie bibliografią książek jest ponad dwa razy większe niż bibliografią artykułów z czasopism naukowych, a tymi z kolei czytelnicy interesują się trzy i pół raza bardziej niż bibliografią artykułów z gazet i tygodników. Zainteresowanie polonikami jest ponad 120 razy mniejsze niż zainteresowanie opisami bibliograficznymi książek. Liczby te powinny być brane pod uwagę w organizacji prac nad serwisami bibliograficznymi opracowywanymi w Instytucie Bibliograficznym. Wskazują one bowiem, że, dysponując ograniczonymi środkami i ograniczoną liczbą etatów, nie powinniśmy sobie pozwolić na jakiegokolwiek opóźnienia w opracowaniu książek i artykułów z czasopism naukowych, bo to na nie przede wszystkim czekają użytkownicy.

Plany Instytutu Bibliograficznego

Istotnym zadaniem Instytutu Bibliograficznego (także innych działów Biblioteki Narodowej) jest zintensyfikowanie prac nad hasłami autorytatywnymi dla nazw osobowych, ciał zbiorowych oraz tytułów ujednoliconych, a także hasel przedmiotowych. Jest to szczególnie istotne w perspektywie współpracy BN z centralnym katalogiem NUKAT (Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny). W ciągu ostatnich kilku lat wiele w tej kwestii zrobiono, jednak ciągle kartoteki wzorcowe mają wiele braków.

Kolejnym zadaniem, realizowanym od kilku już lat, a wymagającym znacznego zintensyfikowania prac, jest retrospektywna konwersja bibliografii narodowej wydawnictw zwartych i stopniowe przenoszenie jej na CD ROM. Do tej pory skonwertowano opisy bibliograficzne książek z lat osiemdziesiątych i częściowo siedemdziesiątych.

Do roku 2005 chcielibyśmy zakończyć prace i opublikować pełną bibliografię retrospektywną polskich wydawnictw ciągłych z lat 1958-1995. Prace te są bardzo zaawansowane. Część już została opublikowana, część jest na etapie redakcyjnym. Do opracowania bibliograficznego pozostają też czasopisma z okresu powojennego 1945-1957, kiedy to w Instytucie Bibliograficznym nie było jeszcze odpowiedniej komórki zajmującej się bibliografią wydawnictw ciągłych. Wykaz tych czasopism został opublikowany w latach pięćdziesiątych

przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Nie jest to jednak publikacja pełna, ponadto nie spełnia warunków poprawności metodycznej.

W najbliższych planach Instytutu jest też opracowanie pełnej bibliografii powojennych przekładów tekstów literatury pięknej na języki obce. Opracowano i opublikowano bibliografie za lata 1945-1970 oraz 1990-2000⁹.

Kolejnym ważnym zadaniem jest utworzenie bazy danych dla bibliografii retrospektywnej z lat 1901-1939. Oznacza to przeniesienie ok. 400 tys. opisów bibliograficznych na nośnik elektroniczny. Przedsięwzięcie to wymaga znacznych środków finansowych. Obecnie trwają przygotowania merytoryczno-organizacyjne.

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej jest narodową centralą bibliograficzną. Z funkcji tej wynikają zadania określone na szczeblu międzynarodowym dla tego typu placówek. Z założenia ma on być centrum prac bibliograficznych w kraju. Wiąże się z tym nie tylko odpowiedzialność za bibliografię narodową, ale także odpowiedzialność za sprawy metodyczno-teoretyczne związane z bibliografią. Aby zadania te mogły być w pełni realizowane konieczna jest odpowiednio wykwalifikowana kadra, środki finansowe, a przede wszystkim zrozumienie dla tego typu działalności.

Summary

The Bibliographic Institute, as the Polish National Bibliographic Agency, has also been one of the most important departments of the National Library since February 24th, 1928, i.e. from the date of establishment the National Library as an independent institution. The author presents its history, and the range of its current activities.

⁹ *Polska literatura w przekładach. Bibliografia 1945-1970.* Oprac. L. Ryll, J. Wilgał. Warszawa 1972; *Literatura polska w przekładach 1990-2000.* Pod red. D. Bilikiewicz-Blanc i T. Szubia-kiewicz. Warszawa 2000.

HEURYSTYKA – GENEZA ORAZ WSPÓŁCZESNE ZASTOSOWANIA

Aneta Firlej-Buzon
Uniwersytet Wrocławski

Heurystyka, metody heurystyczne, zasady heurystyki, wyszukiwanie informacji, Internet

Geneza, znaczenie oraz zastosowanie pojęcia

Wywodzące się z języka greckiego, najczęściej kojarzone ze słynnym okrzykiem Archimedes¹, pojęcie *heurystyka* (gr. *heuresis* – odnaleźć, odkryć, *heureka* – znaleźć, *heuriskein*, *heurisco* – odkrywać, znajdować) związane jest z filozofią, logiką, pedagogiką, probabilistyką, psychologią, sztuczną inteligencją, teorią informacji oraz metodami przeszukiwania i oceny jakości interfejsów zasobów informacyjnych w Internecie.

W szerokim ujęciu *heurystyka* jest nazwą dziedziny wiedzy, której cel stanowi poszukiwanie i badanie optymalnych metod oraz reguł odnajdywania odpowiedzi na stawiane zapytania, zadania lub problemy. W świetle definicji zamieszczonej w *Wielkiej Encyklopedii PWN heurystyka* od [fr. *heuristique* < gr. *heurisko* 'znajduję'] to:

„1) *metodol.* umiejętność wykrywania nowych faktów i związków między faktami, zwł. czynność formułowania hipotez (przeciwstawiana czynności uzasadniania) prowadząca do poznania nowych prawd naukowych;

2) *hist.* umiejętność odnajdowania i systematyzacji informacji o literaturze i źródłach hist. związanych z danym tematem badawczym; także reguły wskazujące, jak zbierać i systematyzować materiały badawcze (literaturę i źródła historyczne) w historii; do pomocy heurystycznych w naukach historycznych zalicza się m.in.: bibliografie, encyklopedie, inwentarze, katalogi”².

Zgodnie z *Wielką Internetową Encyklopedią Multimedialną heurystyka* to „sztuka wykrywania nowych faktów oraz związków występujących między nimi prowadząca do odkrywania nowych prawd i stawiania hipotez”.³ W świetle najszerszej definicji prezentowanego pojęcia pochodzącej z *Encyklopedii Katolickiej heurystyka* to „teoria metod rozwiązywania zagadnień; wiedza dotycząca sposobu dokonywania odkryć naukowych (stawiania hipotez i konstrukcji nowych teorii), podająca przepisy normujące twórczość naukową; umiejętność stosowania reguł (reguły efektywnego postępowania) sterująca

¹ Heureka (gr. *znalazłem*) – według jednej wersji Archimedes (287 - 212 p. n. e.) w trakcie kąpieli odkrył prawo hydrostatycznego wyporu i krzyżąc *heureka!* wybiegł nagi z łaźni na ulicę; przekaz Witruwiusza informuje, że okrzyk ten towarzyszył twórcy hydrostatyki w chwili, gdy odnalazł on sposób na oznaczenie wartości złota w wieńcu sporządzonym dla króla Syrakuz Hieronima II przez złotnika, którego uczciwość była podawana w wątpliwość; *Mała Encyklopedia Kultury Antycznej*, Warszawa 1983, s. 318.

² *Wielka Encyklopedia*. Warszawa: PWN 2002, T. 11, s. 284.

³ <http://wiem.onet.pl/wiem/00d680.html>

procesami myślowymi, dzięki którym człowiek generuje pomysły rozwiązania nowych problemów; najczęściej występuje jako *ars inveniendi* – sztuka odkrywania rozwiązań pojedynczych zadań (zwl. matematycznych); dziś stosowana w logice, pedagogice (tzw. problemowe nauczanie) ...”⁴. *Słownik Języka Polskiego* określa *heurystykę* jako „umiejętność wykrywania nowych faktów i związków między faktami (a zwłaszcza stawiania hipotez), prowadzącego do poznania nowych prawd” oraz „umiejętność wyszukiwania i zbierania materiałów historycznych”⁵.

Mnogość i różnorodność dyscyplin, które wykorzystują *heurystykę* sprawia, że nie istnieje jedno arbitralne określenie przedstawianego pojęcia. Jednocześnie specyfika tego aspektu nauki powoduje, iż wszystkie wyszczególnione dyscypliny uwzględniają w proponowanych definicjach przede wszystkim własne potrzeby.

W starożytności *heurystykę* nazywano umiejętność odkrywania nowych prawd poprzez odpowiednie stawianie hipotez oraz metodę samodzielnego, odkrywczego rozwiązywania problemów. Postulowali się nią stoicy, a zwłaszcza Sokrates, który proces dochodzenia do prawdy dzielił na dwa etapy: zaprzeczania oraz potwierdzania. W obu seriach pytań wymuszał na uczniu najpierw przyznanie się do niewiedzy (ironia sokratejska), a następnie dostrzeżenie istoty omawianego zagadnienia. *Heurystyka* stosowana przez Sokratesa, zwana również *metodą odkrywania*, już w starożytności określana była jako „induktywny proces prowadzący do definicji”⁶. Sam autor metodę tę nazwał *maieutic*, przez co podkreślał pogląd, iż wiedza istnieje w umyśle, a rolą nauczyciela jest pomóc uczniowi w wydobyciu jej na świat⁷. Po Sokratesie *metodą heurystyczną* zajmował się Euklides – autor *Falszywych wniosków* oraz twórca *ars inveniendi* czyli *metody odkrywania*. Euklides był szczególnie zainteresowany logicznymi fundamentami matematyki, podstawę jego teorii wyłożonych m.in. w *Zjawiskach*, *Optyce* i *Przekroju kanonu* stanowiła dedukcja oparta na hipotezach fizycznych oraz postulatach matematycznych⁸. Kolejny myśliciel, Pappus – autor *Zbioru matematycznego* uważał, że najlepszą metodą poszukiwania rozwiązań problemów jest analiza – *analyomenos* czyli *sztuka rozwiązywania zadań*. *Analyomenos* stanowiła jego zdaniem „potężną heurystykę”, która dzieliła się na dwa rodzaje – pierwsza poszukiwała prawdy i stąd nazywano ją teoretyczną, druga określana mianem problematycznej, służyła wykonaniu tego, co należało zrobić⁹. Myśliciele kolejnych stuleci nie skupiali swojej uwagi na *heurystyce* ani nie rozwijali zagadnień podjętych w tej dziedzinie przez starożytnych. W średniowieczu wyjątek stanowił mnich z Katalonii, poeta, mistyk i twórca „maszyny myślącej” – Raimundus Lullus, a w następnym wiekach Bacon, Kartezjusz oraz Leibniz. Pierwszy ze wspomnianych, znany również jako Ramon Llull, przeszedł do historii z powodu *ars inveniendi veritatem* czyli sztuki odnajdywania prawdy¹⁰. Idea ta, służąca pierwotnie wspieraniu prac misyjnych, miała również jednoczyć wszystkie dziedziny wie-

⁴ *Encyklopedia Katolicka*. Lublin 1993, T. 6, szp. 824.

⁵ <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=18701>

⁶ Według *Metafizyki* Arystotelesa: „Dwie rzeczy są słusznie przypisywane Sokratesowi, indukcja i definicja” [W:] <http://www.nd.edu/Departments/Maritain/etext/hop07.htm>. s. 4.

⁷ Geneza pojęcia *maieutic* związana jest z zawodem matki Sokratesa, która była akuserką. Tamże, s. 4.

⁸ A. R. Juszkiewicz: *Historia matematyki*. Warszawa 1975, s. 118.

⁹ N. Koertge: *The Structure of Problems*. <http://www.indiana.edu/~koertge/RIPChVI.html>

¹⁰ British Library Online. <http://www.bl.uk>

dzy¹¹. Franciszek Bacon w *Novum Organon* – drugiej części *Instauratio magna* czyli *Wielkiego ustanowienia nauk* za najwłaściwszą metodę nauki uznał indukcję oraz podkreślił wagę doświadczenia¹². Kartezjusz, uznając nadrzędność metody analitycznej, przekonywał, iż podstaw wiedzy należy szukać w ludzkich myślach¹³. Definicję uniwersalnej metody odnajdywania prawdy oraz „rozwiązania dowolnych trudności w naukach” przedstawił w *Prawidłach kierowania umysłem*, gdzie stwierdził, że „od dokładnych i prostych prawideł, których ściśle przestrzeganie zawsze zapobiega przyjęciu fałszu za prawdę i, bez niepotrzebnego nakładu sił umysłowych, lecz stopniowo i ciągle zwiększając wiedzę, przyznania się do tego, że rozum osiąga prawdziwe poznanie tego, co jest mu dostępne”¹⁴. Gottfried W. Leibniz przekonany, iż każdy pogląd zawiera cząstkę prawdy, przy pomocy *charakterów* próbował formalizować myślenie¹⁵. Owe *charaktery* to przypisywane jednoznacznie każdemu pojęciu symbole, które stanowiły zdaniem filozofa „alfabet myślenia”. Leibniz przedstawiał kombinacje charakterów w postaci wzorów i równań, sądził też, że tak powstały rachunek nie ma nierozwiązalnych zadań.¹⁶ Po opublikowaniu w 1684 roku rozprawy o *Nowej metodzie maksimów i minimów* Leibniz stwierdził, że „nie zwraca większej uwagi na poszczególne odkrycia, a nade wszystko pragnie udoskonalić sztukę odkryć, że stara się znajdować raczej metody, niż rozwiązania problemów, gdyż jedna jedyna metoda obejmuje w sobie nieskończone mnóstwo rozwiązań”¹⁷.

W filozofii i logice XIX stulecia na uwagę zasługują prace Bernarda Bolzano oraz Roberta Zimmermanna. Pierwszy, twórca pojęcia „prawd w sobie” i „wyobrażeń w sobie”, myśleniu czy rozumowaniu heurystycznemu poświęcił rozdział *Erfindungskunst*, stanowiący obszerną część opublikowanej w 1837 roku książki pt. *Wissenschaftslehre*¹⁸. Bolzano uznał *heurystykę* za dział logiki, która, dostarczając pozytywne oraz negatywne reguły-zalecenia, miała kierować całym procesem badawczym¹⁹. Z kolei Zimmermann, profesor z Wiednia, z sukcesem propagował idee Bolzana w opublikowanym w 1853 roku podręczniku *Philosophische Propädeutik*²⁰. Na przełomie XIX oraz XX wieku *heurystyka* zyskała nowe znaczenie – określano tak czynność wyszukiwania i gromadzenia materiałów historycznych. Renesans – zainteresowania heurystyką nastąpiło w połowie XX wieku, kiedy wielu uczonych rozpoczęło poszukiwania nowych metod rozwiązywania problemów wynikających z intensywnego rozwoju nauk technicznych oraz towarzyszących mu zmian społecznych. Prace w tej dziedzinie prowadzili m. in. Alex F. Osborn, Michael Polanyi, Geor-

¹¹ <http://www.math.uni-augsburg.de/scholastik/llull/miscellanea.html>

¹² W. Tatarkiewicz: *Historia Filozofii*. T II, Warszawa 1990, s. 23-25.

¹³ W. Tatarkiewicz: op. cit., s. 48.

¹⁴ R. Descartes: *List do Voetiusa*, Warszawa 1998. s. XXVIII; A. P. Juskiewicz: *Historia matematyki*. T. 2, s. 32-33.

¹⁵ A. P. Juskiewicz: op. cit., s. 273.

¹⁶ Jak wyjaśnia A. P. Juskiewicz marzenie Leibniza o uniwersalnym algorytmie logicznym pozwalającym udowodnić lub obalić każde twierdzenie jakiegokolwiek sformalizowanej nauki nie jest realne. [Za:] A. P. Juskiewicz: op. cit., s. 274.

¹⁷ Tamże, s. 283.

¹⁸ B. Bolzano dowodził, że poznanie oprócz twierdzeń jednostkowych i względnych zawiera również twierdzenia powszechne i bezwzględne [W:] W. Tatarkiewicz: op. cit., T III, s. 15, 216; T. Frank: *George Polya and the Heuristic Tradition Fascination with Genius in Central Europe*. Polanyiana 1997, T 6, nr 2, s. 3, <http://www.kfki.hu/~cheminfo/polanyi/9702/frank.html>.

¹⁹ *Encyklopedia Katolicka*. szp. 824 - 825.

²⁰ Według T. Franka R. Zimmermann kopiował zapomniane prace Bolzana. [W:] T. Frank: op. cit., s. 3.

ge Polya, William J. J. Gordon oraz Edwarda de Bono. Polanyi na łamach *The British Journal for the Philosophy of Science* w artykule *Problem Solving* interpretował heurystykę jako akt twórczy i łączył ją z oryginalnością, inwencją, odkrywaniem oraz docieraniem do rozwiązania problemu²¹. Polya w pochodzącej z 1971 roku publikacji *Methodology or Heuristics, Strategy or Tactics?* zdefiniował heurystykę jako „taktykę rozwiązywania problemów” oraz „interdyscyplinarną ziemię niczyją, do której mogą rościć sobie prawa uczeni i filozofowie, logicy oraz psycholodzy, nauczyciele i informatycy”²².

Własne określenie heurystyki zaproponował również matematyk i kryptolog Alan M. Turing. W świetle jego słów oznacza ona zdolność do rozpoznawania danych, które następnie mogą być sprawnie i efektywnie wykorzystywane do rozwiązywania problemów²³. Później, w opublikowanej w 1968 roku pracy *Intelligent machinery*, Turing stwierdził, że myślenie heurystyczne nie polega na produkowaniu „właściwych” odpowiedzi lecz stanowi poszukiwanie wcześniej niezdefiniowanych wzorów. Następnie porównał myślenie heurystyczne z poszukiwaniem heurystycznym i uznał, że pierwsze nie jest bardziej przypadkowe od całościowo ujętego oraz zawsze skierowanego na określony cel aktu poszukiwania²⁴. Turing uważał, że „maszyny myślące” powinny uczyć się na podstawie doświadczenia oraz rozwiązywać problemy poprzez przeszukiwanie zbioru rozwiązań pochodzących z wcześniejszej praktyki²⁵. Najlepszą ilustracją tego pomysłu stanowiła jego zdaniem gra w szachy rozgrywana przez komputer, który, przeszukując wszystkie możliwe ruchy, wybierałby posunięcia najbardziej odpowiednie do danej sytuacji²⁶. Podczas badań prowadzonych w czasie II wojny światowej w Rządowej Szkole Kodów i Szyfrów w Bletchley Park Turing eksperymentował z heurystykami znanymi obecnie jako *minimax* oraz *best-first*²⁷. Przesłankę pierwszej z nich stanowił warunek, iż przeciwnik wybierze zawsze takie rozwiązanie, które przyniesie mu najwięcej korzyści. Stąd następny ruch ustalany był w taki sposób, by zminimalizować starty wywołane posunięciem oponenta. Zasada *best-first* polega na ustaleniu rankingu możliwych ruchów w oparciu o wyniki wcześniejszych doświadczeń oraz przeanalizowaniu rezultatów tych posunięć, rozpoczynając od ruchów ze szczytu rankingu. Przedstawione pomysły Turinga stanowią obecnie podstawę intensywnie wykorzystywanej heurystyki sztucznej inteligencji. Nauka ta, a konkretnie jedna z jej dziedzin należąca do tzw. inżynierii wiedzy²⁸ i reprezentowana przez systemy ekspertowe²⁹,

²¹ T. Frank: op. cit., s. 3.

²² T. Frank: op. cit., s. 2.

²³ T. Rose: *Analysis of Research in Instructional Technology*.
<http://www.2cyberwhelm.org/temirose/papers/ai2.html>

²⁴ A. M. Turing: *Intelligent Machinery*. 1968, s. 50.

²⁵ Turing At Bletchley Park, Examining Artificial Intelligence,
<http://students.bath.ac.uk/ma0sjas/examiningai.html>

²⁶ W maju 1997 r. wyprodukowany przez IBM komputer Deep Blue wygrał szachowy pojedynek z mistrzem świata Garym Kasparowem. Urządzenie analizowało 2 miliardy ruchów na sekundę, dzięki czemu pokonało człowieka. [W:] T. van Gelder: *Into the Deep Blue Yonder*.
<http://www.arts.unimelb.edu.au/~tgelder/papers/DeepBlue.html>

²⁷ Tamże, s. 1.

²⁸ Inżynieria wiedzy to nazwa dziedziny zajmującej się pozyskiwaniem oraz przetwarzaniem wiedzy [Za:] J. J. Mulawka: *Systemy ekspertowe*. Warszawa 1996, s. 11.

²⁹ W szerokim ujęciu systemem ekspertowym może być dowolny program komputerowy, który działa w sposób podobny do rozumowania człowieka oraz na podstawie szczegółowej wiedzy może podejmować decyzje i wyciągać wnioski. Systemy ekspertowe to programy komputerowe wykorzystywane do rozwiązywania specjalistycznych problemów wymagających profesjonalnej ekspertyzy. J. J. Mulawka: op. cit., s. 11.

posługuje się *metodami heurystycznymi*, które obok tzw. metod ślepych (ang. *blind search*) stosowane są podczas złożonych procesów przeszukiwawczych. *Heurystyka* definiowana jest tu jako praktyczna strategia, która 1) poprawia efektywność rozwiązywania złożonych problemów, 2) umożliwia szybkie odnalezienie najprostszego rozwiązania, 3) podaje proste kryteria wyboru kierunków postępowania oraz 4) w trakcie poszukiwania rozwiązania skutecznie wykorzystuje zdobyte wcześniej informacje³⁰. Zaś *rozumowanie heurystyczne* stanowi dla sztucznej inteligencji twórcze, inteligentne i celowe zbieranie oraz przechowywanie danych, uczenie się reguł, pracę z algorytmami, klasyfikację celów oraz hierarchizację i klasyfikację zadań³¹.

Pedagogika posługuje się terminem *nauczanie heurystyczne* definiowanym jako „metoda kształcenia, zgodnie z którą w trakcie procesu nauczania uczniowie są nakłaniani i zachęceni by na zasadzie prób i błędów sami odkrywali prawdy oraz formułowali wnioski”³². Podstawę tej metody, oprócz spostrzeżeń starożytnych, stanowiły prace amerykańskiego psychologa Edwarda L. Thorndike, który w 1921 roku zdefiniował inteligencję jako „zdolność udzielania dobrych odpowiedzi na zadane pytania”³³. W przeciwieństwie do technik nastawionych na podawanie gotowej wiedzy, pedagodzy stosujący nauczanie heurystyczne pełnią rolę obserwatorów oraz skłaniają uczniów do aktywnego, twórczego i samodzielnego zdobywania wiedzy, zwłaszcza z zakresu matematyki³⁴. Nauczanie heurystyczne nawiązując do sokratejskiej metody maieutic akcentuje więc istotę heurystyki – kreatywny oraz niekonwencjonalny sposób rozwiązywania problemów.

Udział w rozwoju współczesnej heurystyki mieli również psycholodzy, którzy w drugiej połowie XX wieku prowadzili intensywne badania relacji zachodzących między inteligencją, inwencją twórczą oraz kreatywnym rozwiązywaniem problemów. Na podstawie prac wspomnianego już A. F. Osborna, który zajmował się m. in. określaniem warunków wpływających na wzrost kreatywnych zachowań, opracowano tzw. Model Twórczego Rozwiązywania Problemów. Zgodnie z nim twórczy proces rozwiązywania zadań obejmuje odszukiwanie oraz interpretację pięciu najważniejszych elementów: faktów, problemów, pomysłów, rozwiązań oraz ich akceptacji³⁵.

Zdaniem psychologów jedną z charakterystycznych cech wszystkich ludzi jest stosowanie heurystyk czyli skrótów myślowych, reguł, strategii czy sposobów zachowania służących rozwiązaniu problemów, podejmowaniu szybkich oraz pewnych decyzji opartych na wszelkich napływających do nas informacjach. Heurystyki są niejako przeciwstawne systematycznemu myśleniu i pomagają zredukować liczbę możliwych rozwiązań określonego problemu czy odpowiedzi na dane pytanie, stanowią niezwykle dobre metody dokonywania szybkich osądów, opinii i decyzji. Dzięki nim możliwe jest równoczesne prze-

³⁰ J. J. Mulawka: op. cit., s. 73.

³¹ T. Rose: op. cit., s. 22.

³² <http://www.useit.com/papers/heuristic>

³³ T. Frank: op. cit., s. 3.

³⁴ Zgodnie ze *Słownikiem wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* metoda nauczania, mająca nakłonić ucznia do aktywnych, samodzielnich obserwacji, doświadczeń, poszukiwań, a nie do biernego przyswajania gotowych wiadomości to *heureza*. W. Kopaliński: op. cit., <http://www.slownik-online.pl/kopaliniski/55cfada648e9d9cec12565dd004e2e10.php>

³⁵ Pewne umiejętności poznawcze wydają się podkreślać twórcze zachowania. Są to: biegłość, elastyczność, wizualizacja, wyobraźnia, wyrazistość oraz otwartość. Umiejętności te mogą być wrodzone, nabyte lub ujawniać się w określonych sytuacjach. [Za:] <http://tip.psychology.org/create.html>

tworzenie oraz wyszukiwanie danych z całej masy wiadomości potencjalnie pasujących do danej sytuacji czy zadania³⁶. Szczególną uwagę należy poświęcić na stosowane podczas klasyfikacji napływających do nas informacji heurystyki powtarzające się, rekurencyjne (ang. *recurrence heuristics*) czyli metody, które umożliwiają podejmowanie decyzji w oparciu o wcześniejsze doświadczenia związane z danym przedmiotem lub sytuacją. W świetle badań Daniela Brown'a – autora pracy *Psychologia wyszukiwania informacji* – im częściej widzimy w tekście określone słowa czy pojęcia, tym mocniej jesteśmy przekonani, że dokument zawiera informacje na temat przedmiotu zdefiniowanego przez powtarzające się terminy³⁷. Ta naturalna skłonność kojarzenia tekstu z informacją znalazła zastosowanie w budowaniu systemów informacyjnych, które wykorzystując heurystyki rekurencyjne uczą się rozumienia kontekstu oraz znaczenia treści dokumentów³⁸. Przeszukiwanie tekstów w takim przypadku oparte jest na metodologii opracowanej przez XVIII-wiecznego matematyka Thomasa Bayes'a, który poszukiwał prawdopodobnych związków pomiędzy wielokrotnymi zmiennymi a stopniem ich wzajemnych wpływów. Algorytmy bayesowskie wykorzystywane są obecnie m. in. do określania znaczenia tekstów na podstawie użycia oraz częstotliwości słów lub terminów opisujących określoną sytuację albo pojęcie. Heurystyki rekurencyjne stosowane do klasyfikacji informacji z uwagi na podobieństwo do ludzkiego sposobu porządkowania wiadomości mogą ułatwiać systemowe wyszukiwanie danych.

Nauki ścisłe dla określenia reguł, zasad, wskazówek, wcześniejszych doświadczeń, taktyk, intuicji oraz innych wymyślonych przez człowieka sposobów zmierzających do rozwiązania problemu lecz bez gwarancji sukcesu nazywają *heurystykami* (zawsze liczba mnoga). Oprócz *heurystyki* i *heurystyk* współczesna nauka posługuje się także terminem *techniki heurystyczne*, które oznaczają doświadczenia, eksperymenty oraz specjalnie skonstruowane metody prób i błędów wykorzystywane do rozwiązania określonych problemów, rozwijania umiejętności czy dokonywania odkryć³⁹.

Oprócz rzeczownika *heurystyka*, często wykorzystywany jest również przymiotnik – *heurystyczny*, który charakteryzuje proces, np. edukacyjny, oświatowy, pedagogiczny, kształceniowy, etc., jako postępowanie badawcze, odkrywczcze, wspomagające, uzupełniające, doskonalące czy rozwijające wiedzę zdobytą w określonym zakresie⁴⁰. Istnieją również narzędzia heurystyczne, dzięki którym możliwe jest odnajdywanie, ulepszanie lub wzbogacanie owego procesu i w konsekwencji pogłębianie istniejącej wiedzy.

Pojęcie *heurystyka* stosowane jest również w klasyfikacji informacji. Zgodnie z zaproponowaną przez B. Sundgren'a oraz B. Langeforse'a teorią infologiczną⁴¹

³⁶ Psychologia wyróżnia *heurystyki oceniania* (ang. *judgement heuristics*), które dzielą się na kolejne kategorie – *heurystyki reprezentatywne* (ang. *representative heuristics*), gdy decyzję opieramy na podobieństwie obiektów, *heurystyki dostępności* (ang. *availability heuristics*), kiedy ocena uzależniona jest od łatwości przywołania specyficznych przykładów oraz *heurystyki oparte na podstawach* (ang. *attitude heuristics*) jeśli podstawą sposobu podejmowania decyzji czy rozwiązywania problemu jest nastawienie wobec danego obiektu, zachowania lub sytuacji. E. Aronson: *Człowiek istota społeczna*. Warszawa 2000, s. 128-135.

³⁷ D. Brown: *The psychology of information retrieval*, s. 1-2.

³⁸ D. Brown: op. cit., s. 1.

³⁹ M. Pearrow: *Funkcjonalność stron internetowych*. Gliwice 2002, s. 127.

⁴⁰ W świetle definicji pochodzącej ze słownika *Merriam-Webster's Collegiate heurystyczny* to „dotyczący lub pomocny podczas uczenia się, odkrywania lub rozwiązywania problemu na drodze eksperymentalnej lub na zasadzie metody prób i błędów”. *Merriam-Webster's Collegiate Dictionar*.

⁴¹ B. Stefanowicz: *Wstęp do informatyki*. Warszawa 1998, s. 32.

informacja (*I*) jest niesiona przez stanowiący nośnik treści komunikat (*K*), który składa się z pięciu następujących elementów: $K := \langle O, X, x, t, q \rangle$ gdzie: **K**: komunikat, **O**: jednoznaczny identyfikator obiektu, dowolnie wyodrębnionego wyścinka rzeczywistości, **X**: zbiór mierzalnych, niemierzalnych, boolowskich wartości oznaczających atrybut *O*, **x** – wartość cechy *X*, **t** – czas, w którym cecha *X* obiektu *O* ma wartość *x*, **q** – wektor dodatkowych charakterystyk związanych z obiektem *O*, atrybutem *X* lub czasem *t*. Teoria infologiczna uzależnia klasyfikację informacji od wartości *X*, czynnika czasu *t* oraz różnorodności obiektu *O*. W przypadku gdy *X* stanowi opis procesu, technologii czy działań w obiekcie *O*, wówczas informacja niesiona przez komunikat *K* jest informacją proceduralną.⁴² Ta z kolei w zależności od wartości cechy *X* może być informacją algorytmiczną, gdy *x* ma charakter algorytmu lub heurystyczną, jeżeli *x* jest postępowaniem opartym na intuicji, zgadywaniu lub wcześniejszym doświadczeniu.

Heurystyka w wyszukiwaniu materiałów historycznych

Przytoczone we wstępie artykułu definicje *heurystyki* zaznaczają przydatność prezentowanego obszaru wiedzy do wyszukiwania źródeł historycznych. Zgodnie z tym podejściem Wanda Moszczeńska w pracy *Metodologii historii zarys krytyczny* zdefiniowała *heurystykę* jako nazwę „działu poświęconego w kompendiach metodologiczno-metodycznych sprawie poszukiwania materiałów, potrzebnych historykowi przy ustalaniu bazy źródłowej i bazy naukowej badania”⁴³. W. Moszczeńska zwróciła też uwagę na fakt, że pojęcie to obejmuje również „wszelkie wysiłki podejmowane celem rozwiązania zadań badawczych”⁴⁴. Heurystyka ukierunkowana na wyszukiwanie materiałów historycznych obejmuje poszukiwania wstępne, których cel stanowi określenie bazy naukowej oraz podstawowych materiałów źródłowych⁴⁵. Stworzenie kompletnej bazy źródłowej wymaga pewności, iż odnalezione zostały wszystkie materiały niezbędne do badań. Jednak zgromadzenie pełnej bazy źródłowej może być bardzo trudne lub wręcz niemożliwe. W dążeniu do optymalnego kompletowania materiałów niezbędnych do wystarczającego poznania rozpatrywanego faktu trzeba pamiętać o podstawowym obowiązku pełnego zużytkowania źródeł, czyli tzw. *regule wyczerpania materiału źródłowego*, a w dalszej kolejności *zasadzie właściwego doboru materiału*, zgodnie z którą należy skupić się na materiałach dostatecznie/odpowiednio informujących o badanym fakcie⁴⁶.

Heurystyka w wyszukiwaniu informacji

Wyszukiwaniem informacji nazywamy proces przeszukiwania określonego zbioru dokumentów/danych⁴⁷ odnoszących się do tematu czy przedmiotu

⁴² B. Stefanowicz: op. cit., s. 37.

⁴³ W. Moszczeńska: *Metodologii historii zarys krytyczny*. Warszawa 1977, s. 135.

⁴⁴ W. Moszczeńska przytacza, za E. Bernheimem, że niemiecki odpowiednik pojęcia *heurystyka* to *quellenkunde* (nm. *quelle* – źródło, *kunde* – nauka, wiadomość) oznaczający dosłownie wiedzę o źródłach. W. Moszczeńska: op. cit., s. 136.

⁴⁵ W. Moszczeńska: op. cit., s. 136.

⁴⁶ W. Moszczeńska, op. cit., s. 138.

⁴⁷ Dana to wyodrębniona porcja informacji opisująca lub reprezentująca wybrany aspekt rzeczywistości. [Za:] WIEM. <http://wiem.onet.pl/wiem/015e0c.html>

wskazanego w zapytaniu lub zawierających konieczne dla użytkownika fakty⁴⁸. Proces ten nie został jednak precyzyjnie i skończenie określony przez wzory, normy czy algorytmy i w dużej mierze opiera się na heurystykach definiowanych w tym przypadku jako zbiór reguł oraz wskazówek, które mogą lecz nie muszą prowadzić do właściwego rozwiązania⁴⁹. Istotną rolę przytoczonej definicji stanowi odróżnienie algorytmu od heurystyki, heurystyk czy metod heurystycznych. Algorytm to w szerokim ujęciu każdy regularny proces rachunkowy, który w skończonej liczbie kroków daje rozwiązanie określonej klasy zagadnień; prosty, jednoznaczny, skończony i pewny opis toku postępowania; dokładny przepis podający sposób rozwiązania konkretnego zadania w skończonej liczbie kroków lub zbiór poleceń odnoszących się do pewnych obiektów, ze wskazaniem porządku, w jakim mają być realizowane⁵⁰. Algorytmy umożliwiają przetwarzanie danych oraz badanie zachodzących między nimi relacji. Zasadnicza różnica między postępowaniem heurystycznym a algorytmicznym polega na tym, że to drugie dotyczy pewnej wiedzy i zawsze kończy się sukcesem. Z tego względu metody algorytmiczne stosowane są najczęściej w przypadku zbadanych, znanych już problemów, heurystyczne natomiast wszędzie tam, gdzie algorytmy nie wystarczają do rozwiązania zadania, gdzie wymagane są uzupełnienia, poszukiwane nowe metody i sposoby odnajdywania odpowiedzi czy rozwiązywania zapytań.

Fundamentalne zasady wyszukiwania informacji ustanowiła logika, jednak proces ten w dużym zakresie wymaga interakcyjnego podejścia stosowanego w naukach humanistycznych. Dla potrzeb wyszukiwania informacji *heurystyka* definiowana jest jako specjalizowana technika, adekwatna do wielu różnych sytuacji oraz tematów wyszukiwawczych, która jest wykorzystywana w celu usprawnienia wyników zastosowanych strategii wyszukiwawczych⁵¹. Zgodnie z czterema podstawowymi heurystykami wyszukiwania informacji: 1) pierwszą wybraną strategię należy traktować jako hipotezę, próbę odgadnięcia sposobu zaindeksowania⁵² poszukiwanego tematu, 2) początkowo uzyskane wyniki powinny być przeglądane pod kątem odnalezienia innych niż przyjęte możliwości wyszukiwawcze, 3) należy wykorzystywać wszystkie alternatywne strategie wyszukiwawcze, 4) nie wolno zakładać, iż dane w bazie są indeksowane w sposób optymalny dla użytkownika⁵³.

Od wyboru właściwej strategii uzależnione jest przede wszystkim znalezienie prawidłowej odpowiedzi, a w następnej kolejności czas poświęcony na realizację tego zadania. Budowanie strategii wyszukiwawczej musi więc uwzględniać trzy kryteria: efektywność poszukiwań, ich koszt oraz dotarcie do właściwego

⁴⁸ M. A. Kłopotek: *Inteligentne wyszukiwarki internetowe*. Warszawa 2001, s. 173.

⁴⁹ *Search Strategies and Heuristics – Introduction*.

<http://www.hsl.creighton.edu/hsl/Searching/SearchStrategies.html>, s. 1.

⁵⁰ Pojęcie algorytmu pochodzi od zniekształcenia (Algorismus, Algorithmus) nazwiska Muhammeda al-Chorezmi (ok. 790- 840) – matematyka i geografa związanego z kulturą islamu znanego również jako Abu Jafar Abdullach Muhammad ibn Musa Al-Chawarizmi, Chuwarizmi, Alchwarizmi lub al-Madżusi. Jego prace przyczyniły się do rozpowszechnienia w Europie liczebników arabskich. [Za:] A. P. Juszkiewicz: op. cit., s. 232 - 233; T. Rose: *Analysis of Research in Instructional Technology*, op. cit., s. 7; K. Sacha, A. Rydzewski: *Mikroprocesor w pytaniach i odpowiedziach*. Warszawa 1985, s. 8. WIEM., <http://wiem.onet.pl/wiem/00f18c.html>

⁵¹ http://www.hmi.missouri.edu/hmi/new_site/Course_Materials/Executive_HSM/semesters

⁵² Indeksowanie dokumentu to określenie a następnie wyrażenie w języku informacyjno-wyszukiwawczym (charakterystycznym dla danego systemu wyszukiwania informacji) tematu lub przedmiotu dokumentu [Za:] M. A. Kłopotek: op. cit., s. 173.

⁵³ <http://www.hsl.creighton.edu/hsl/Searching/SearchStrategies.html>

rozwiązania⁵⁴. Spełnienie pierwszego z wymienionych elementów oznacza, iż wybrana została najbardziej wydajna i skuteczna taktyka rozwiązania problemu. Koszt poszukiwań obejmuje zarówno czynnik czasu, jak i zasoby konieczne do realizacji procesu poszukiwawczego, np. pamięć czy sprzęt. Optymalne dotarcie do rozwiązania określa szybkość oraz cenę dostępu do właściwego wyniku, czyli przy minimalnej liczbie wykonanych operacji odnalezienie największej liczby dokumentów relewantnych⁵⁵ – zgodnych z zapytaniem użytkownika.

Skuteczność efektów procesu poszukiwania informacji można zmierzyć przy pomocy następujących wskaźników określających⁵⁶:

- **kompletność odpowiedzi** (ang. *recall R*) – wskazuje największą liczbę odpowiedzi z określonej bazy danych, które pasują do danego zapytania. Wskaźnik ten obliczany jest na podstawie ilorazu: liczby odpowiedzi spełniających kryterium wyszukiwania oraz liczby dokumentów istniejących w bazie danych x 100%,
- **precyzja/dokładność wyszukiwania** (ang. *precision P*) – wskazuje stopień, w jakim wyświetlone wyniki pasują do zapytania. Precyzja obliczana jest na podstawie stosunku liczby wyników spełniających kryteria wyszukiwania do liczby wszystkich odpowiedzi x 100%,
- **odpad** (ang. *fallout F*) – określany na podstawie ilorazu liczby wyników nie spełniających kryteriów wyszukiwania i liczby dokumentów z bazy danych nie pasujących do zapytania x 100%,
- **trafność** – ten wskaźnik określa stopień, w jakim dokument dotyczy interesującego tematu. Kryterium to wyznaczane jest przez użytkownika.

Wskaźniki efektywności działań wyszukiwawczych są konsekwencją zastosowanych sposobów wyszukiwania informacji, z których najbardziej popularne to:

- wyszukiwanie według słów kluczowych – to odnajdywanie dokumentów zawierających jedno lub kilka słów podanych w zapytaniu przez użytkownika⁵⁷,
- wyszukiwanie boolowskie – to poszukiwanie dokumentów, które zawierają lub nie zawierają słów wskazanych w zapytaniu przy użyciu operatorów logicznych (AND, OR, NOT – i, lub, nie),
- wyszukiwanie koncepcyjne – polega na odnajdywaniu dokumentów znaczeniowo związanych z podanym słowem lecz niekoniecznie użytym w ich tekście,
- szukanie frazy – to poszukiwanie dokumentów zawierających ciąg wyrazów lub pełne zdanie wskazane poprzez użycie cudzysłowu,
- szukanie z określeniem sąsiedztwa słów – polega na określeniu odległości, w jakiej powinny się znaleźć w dokumencie podane słowa,

⁵⁴ <http://www-jcsu.jesus.cam.ac.uk/~tdk22/project/choosesearch.html>

⁵⁵ Relewantny: (łac. *relevare* – podnieść, użyć: *relevans* – podpierający) związek z rzeczą, o którą chodzi; *relewancja* – odpowiedniość między dokumentami a pytaniem użytkownika; *dokumenty relewantne* to dokumenty uznane za adekwatne do pytania. Z kolei odpowiedniość między dokumentami a informacją potrzebną użytkownikowi nazywamy *pertynencją* (łac. *pertinere*). [Za:] W. Kopaliński: op. cit.,

<http://www.slownik-online.pl/kopaliniski/FD743719B31B6F81C12565850080D5EA.php>, Bazy danych: Krótkie omówienie pojęć, <http://ddreaman.w.interia.pl/opcje/bazydanych.htm>

⁵⁶ http://www.hmi.missouri.edu/hmi/new_site/Course_Materials/Executive_HSM/semesters, s. 2; M. A. Kłopotek: op. cit., s. 176.

⁵⁷ Jak podaje M. Dąbrowski i K. Laus-Maczyńska przeważająca liczba użytkowników nie potrafi poprawnie i dokładnie wyrazić w pytaniu swoich żądań. M. Dąbrowski, K. Laus-Maczyńska: *Metody wyszukiwania i klasyfikacji informacji*. Warszawa 1978, s. 121.

- szukanie rozmyte – dzięki zastosowaniu masek (np. "*" zastępuje kilkuliterową końcówkę wyrazu, "?" zastępuje jeden znak) wykrywa zbieżność słów np. maskowanie końcówek czy niepoprawne wpisanie wyrazów,
- zteaurus – to zbiór synonimów, których można używać, gdy wskazane słowa nie występują w dokumencie,
- szukanie dokumentów podobnych jest wyszukiwaniem dokumentów podobnych do dokumentów odnalezionych wcześniej⁵⁸.

Jeżeli stosowane rodzaje wyszukiwania informacji nie zapewniają pożądanych wyników, użycie odpowiednich heurystyk może przyczynić się do zwiększenia liczby odwołań lub wzrostu precyzji odpowiedzi. Aby poprawić pierwszy z przytoczonych powyżej wskaźników efektywności działań wyszukiwawczych należy stosować reguły, które uwzględniają:⁵⁹

- dodawanie słownictwa specjalistycznego do wyrazów pochodzących z języka naturalnego – np. w miejsce wyrazu **guz** należy wprowadzić **guz OR neoplazma**,
- wykorzystywanie dodatkowych synonimów połączonych operatorem OR – np. zamiast **piłka nożna** należy użyć **piłka nożna OR futbol**,
- stosowanie terminów ścisłych wraz z pojęciami bardziej ogólnymi – np. w miejsce określenia **punk rock** lepiej zastosować **punk rock OR „rock and roll”**,
- zastępowanie ścisłej frazy oraz kolejności wyrazów występujących w kwerendzie – np. wyrażenie **stadion piłkarski** należy zamienić na **piłka nożna AND stadion**,
- usuwanie precyzujących operatorów i ścisłych pojęć, gdy są one związane z AND, NOT,
- skracanie form terminów – w miejsce **bibliotekarski** lepiej użyć **biblioteka\$**,
- usuwanie ograniczeń niezwiązanych z tematem poszukiwań, tj. daty czy typ dokumentu.

W celu zwiększenia precyzji odpowiedzi należy stosować heurystyki uwzględniające⁶⁰:

- zastępowanie wyrazów języka naturalnego słownictwem specjalistycznym – np. w miejsce pojęcia **guz** należy wprowadzić **neoplazma**,
- pomijanie szerokich, ogólnych czy dwuznacznych terminów oraz zastępowanie ich wyrażeniami bardziej precyzyjnymi – np. zamiast **rak** należy zastosować termin **białaczka**,
- ograniczanie wyrazów do najważniejszych deskryptorów,
- dodawanie faset i korzystanie z precyzujących operatorów – AND, NOT,
- zachowywanie kolejności wyrazów w poszukiwanej frazie,
- redukcja skrótów – zamiast **biblioteka\$** należy używać formy **bibliotekarski**,
- ograniczanie przez parametry niezwiązane z poszukiwanym tematem, tj. daty, typ czy język dokumentu.

Heurystyki stosowane w przeszukiwaniu zasobów Internetu

Dla potrzeb poszukiwania informacji w sieci *heurystyka* definiowana jest tak samo jak w przypadku wspomnianego już procesu wyszukiwania informacji.

⁵⁸ M. A. Kłopotek: op. cit., s. 178-179.

⁵⁹ Za: www.hmi.missouri.edu/hmi/new_site/Course_Materilas/Executive_HSM/

⁶⁰ Za: www.hmi.missouri.edu/hmi/new_site/Course_Materilas/Executive_HSM/

Przy formułowaniu strategii wyszukiwawczej należy jednak uwzględnić charakterystyczne cechy Internetu: sieć ciągle zawiera więcej danych z zakresu nauk ścisłych, przyrodniczych, informacji rządowych, biznesowych oraz kultury masowej niż z dziedzin humanistycznych czy społecznych, oferuje też możliwość wyboru źródła zależnie od poszukiwanych informacji, co prezentuje poniższa tabela⁶¹.

Lp.	Rodzaj poszukiwań	Przykłady skutecznych narzędzi sieciowych oraz ich adresy sieciowe
1.	Przeszukiwanie wielu źródeł sieciowych	Google (www.google.com)
2.	Przeszukiwanie na podstawie dziedziny tematycznej	Yahoo (www.yahoo.com)
3.	Przeszukiwanie kilku indeksów www w tym samym czasie	MetaCrawler (www.metacrawler.com)
4.	Poszukiwanie oprogramowania	Archie (www.lerc.nasa.gov)
5.	Przeszukiwanie list pocztowych	Liszt (www.liszt.com)
6.	Przeszukiwanie grup newsowych	DejaNews (www.dejanews.com)
7.	Poszukiwanie adresów mailowych	WhoWhere? (www.whowhere.com)
8.	Poszukiwanie tłumaczeń stron webowych	Alta Vista Translation Service (babelfish.altavista.digital.com/cgi-bin/translate?)
9.	Poszukiwanie aktualności o narzędziach wyszukiwawczych oraz ich cechach	Search Engine Watch (www.searchenginewatch.com)

Cztery podstawowe heurystyki stosowane podczas przeszukiwania zasobów Internetu wskazują, że: 1) nie istnieje jedna ogólna strategia wyszukiwawcza rozwiązująca wszystkie problemy, które mogą pojawić się podczas procesu przeszukiwania źródeł informacji, 2) nie ma schematu czy wzorca takiego jak jednolity indeks lub tezaurus ułatwiający wyszukiwanie odpowiednich danych, 3) informacja nie jest udostępniana z pojedynczego źródła, przeglądanie recenzji, artykułów, śledzenie publikacji na określony temat nie gwarantuje dostępu do wartościowych danych oraz 4) wynik wyszukiwań zależy od wyrażen użytych w strategii wyszukiwawczej, przeszukiwanych katalogów lub wyszukiwarek, przy czym efektywność poszukiwań rośnie wraz z liczbą wyszukiwarek, z których korzystamy⁶².

Najpopularniejsze narzędzia stosowane w procesie sieciowego poszukiwania informacji stanowią wyszukiwarki (np. www.google.com, www.hotbot.com, www.infoseek.com), które w celu odnalezienia odpowiedzi na kwerendę użytkownika wykorzystują specjalistyczne systemy informacyjno-wyszukiwawcze. Systemy te najczęściej składają się z czterech podsystemów. Pierwszy to tzw. *pająk* (ang. *robot*, *spider*), który skupia się na przeszukiwaniu Internetu w celu pozyskania interesujących dokumentów. Podstawą wstępnej selekcji może być lokalizacja strony, objętość tekstu, słowa wyróżnione w tytule. Wybrane dokumenty trafiają następnie do tymczasowej bazy danych, stanowiącej zbiór przeszukiwawczy dla podsystemu indeksującego. Narzędzie to na podstawie analizy tekstu indeksuje słowa występujące w treści dokumentów i ustala dla

⁶¹ Na podstawie raportu *Internet Searching Strategy* przygotowanego przez Fondren Library. <http://www.rice.edu/fondren/tmp/netguides/strategies.html>, s. 1.

⁶² <http://www-isd.usc.edu/~1mccann/ucsb/heuristics.html>

nich reprezentację numeryczną. Ta właściwa selekcja oparta na analizie językowej prowadzona jest w celu stworzenia specjalizowanej bazy danych dokumentów zaindeksowanych, a następnie porównywania zawartości bazy z zapytaniem użytkownika oraz późniejszej prezentacji wyników⁶³. Ustalenie związku pomiędzy stronami wskazanymi przez system informacyjno-wyszukiwawczy a zapytaniem użytkownika ciągle sprawia trudności. Brak wyników uznanych przez użytkowników za właściwe wynika z nieumiejętności formułowania zapytań oraz ciągle jeszcze niedoskonałych narzędzi wyszukiwawczych. W związku z faktem, iż do tej pory nie udało się wypracować standardów wskazujących jednoznacznie znaczenie strony, systemy informacyjno-wyszukiwawcze stosują różne heurystyki, aby jak najefektywniej odszukiwać informacje, przy czym od wybrania właściwej heurystyki zależy prawdopodobieństwo uzyskania sukcesu. Najbardziej popularne heurystyki, którymi posługują się systemy informacyjno-wyszukiwawcze, wskazują, że związek dokumentu z zapytaniem użytkownika jest większy, jeżeli spełnione są następujące warunki:

- 1/ słowa z kwerendy występują w tytule lub nagłówku/nagłówkach strony,
- 2/ inne strony odnoszące się do danego dokumentu zawierają w odnośnikach słowa pokrywające się lub zbliżone do zapytania,
- 3/ do dokumentu odnosi się wiele innych stron związanych z określoną kwerendą,
- 4/ strony, w której treści niektóre słowa występują wiele razy, są wyróżnione kolorystycznie lub powtarzane jako tło nie należy rozpatrywać jako związanej z zapytaniem użytkownika⁶⁴.

System informacyjno-wyszukiwawczy stosowany w jednej z najbardziej popularnych obecnie wyszukiwarek Google oblicza tzw. ranking strony (ang. *Page-Rank, score*) dla każdej zaindeksowanej strony i, kierując się tym porządkiem, określa wyświetlanie rezultatów⁶⁵. Ustalenie miejsca w klasyfikacji stron oparte jest na dwóch założeniach: strona, do której odwołuje się wiele stron, powinna dostać wyższy wskaźnik, a link z wyżej sklasyfikowanej strony ma większą wartość niż odnośnik strony uznanej za mniej ważną. Znaczenie strony jest jednocześnie określane na podstawie tekstu oraz jego lokalizacji w dokumencie, rozmiaru czcionki i bliskości słów. Powyższe czynniki decydują o ogólnym wyniku wartości strony w określonym poszukiwaniu informacji. Chociaż wyszukiwanie danych przy pomocy wyszukiwarek jest łatwe i wygodne, uzyskane wyniki często nie odpowiadają zapytaniu użytkownika. Przeszkodą w odnalezieniu poszukiwanych informacji może się okazać również zbyt duża liczba wyświetlanych dokumentów. Aby zoptymalizować proces wyszukiwania, oprócz wskazówek zaprezentowanych w poprzedniej części, można zastosować następujące heurystyki⁶⁶:

⁶³ Pierwszym search enginem, który rozumiał treść zapytania był **Electric Monk**. [Za:] D. L. Anderson: *Heuristics for Educational Use and Evaluation of Electronic Information: A Case of Searching for Shaker History on the World Wide Web*. s. 3, <http://www.mcel.pacificu.edu/JAHC/JAHC12/ARTICLES12/ANDERSON2/>

⁶⁴ <http://www.iusmentis.com/technology/www/searching/>

⁶⁵ <http://www.iusmentis.com/technology/www/searching/>

⁶⁶ <http://www.library.wisc.edu/libraries/Steenbock/services/wwwstrat.html>

Lp.	Heurystyki	Znaczenie i sposób zapisu
1.	Zachowanie kolejności słów	Najważniejsze słowo kluczowe należy wpisywać na początku zapytania
2.	Poszukiwanie frazy	Aby zawęzić poszukiwania sąsiadujące słowa należy wpisywać w cudzysłowie
3.	Włączanie lub wyłączanie słów	Użycie symboli + - umożliwia sprecyzowanie słów pożądaných lub wykluczonych w oczekiwanym wyniku
4.	Operatory Boole'a	Operatory AND, OR, NOT mogą ułatwić poszukiwanie dokumentu (jednak nie wszystkie systemy informacyjno-wyszukiawcze z nich korzystają)
5.	Słowa kluczowe	Jeżeli wyniki nie są zadowalające, należy wykorzystywać alternatywne słowa kluczowe
6.	Rozpoznanie sposobu pracy wyszukiwarki	Należy zapoznać się z pomocą oraz wskazówkami określającymi optymalny sposób formułowania zapytania wyszukiwawczego
7.	Używanie małych liter	Użycie dużych liter może w niektórych przypadkach zawęzić przeszukiwanie

Heurystyki stosowane w ocenie prezentacji zasobów sieciowych

Ocena heurystyczna oraz zasady heurystyki, rozpropagowane przez Jakoba Nielsena i Rolfa Molicha⁶⁷, zyskują coraz większą popularność. Umożliwiają szybką, taną i łatwą ocenę jakości sposobu prezentacji informacji umieszczanych w sieci⁶⁸. Ocena heurystyczna określa poziom funkcjonalności stron internetowych⁶⁹. Według badacza problemu z Northeastern University, M. Pearrow'a ocena heurystyczna polega na badaniu strony www przez kilku niezależnych ekspertów, którzy analizują stronę pod względem zgodności lub łamania dziesięciu podstawowych zasad heurystyki, stworzonych w 1990 roku przez wspomnianych już Nielsena oraz Molichema⁷⁰. Są to następujące zalecenia i wskazówki przydatne zarówno konstruktorom aplikacji sieciowych, jak i użytkownikom stron internetowych⁷¹:

1/ widoczność stanu systemu (ang. *visibility of system status*) – to informowanie użytkownika o aktualnym stadium oraz sekcji strony internetowej, co zapewnia prawidłowe poruszanie się i usprawnia korzystanie z rozbudowanych stron,

2/ dostosowanie systemu do świata rzeczywistego (ang. *match between system and the real world*) – przypomina twórcom stron sieciowych o konieczności stosowania języka naturalnego oraz reguł obowiązujących w świecie rzeczywistym, by użytkownicy mogli swobodnie korzystać z zasobów sieci,

3/ kontrola użytkownika a swoboda (ang. *user control and freedom*) – zgodnie z tą zasadą użytkownicy strony muszą mieć możliwość swobodnego wycofywania się i ponawiania podjętych czynności, a wykonywanie poleceń nieodwracalnych powinno być niemożliwe lub utrudnione i zabezpieczone wcześniejszymi ostrzeżeniami,

⁶⁷ W 1998 roku wyszukiwarka Google odnajdywała około 600 stron poświęconych zasadom heurystycznej ewaluacji stron www, obecnie liczba wyświetlanych stron wynosi 9 500.

⁶⁸ J. Nielsen oraz jego pomocnik R. Molichem to prekursorzy wykorzystywania oceny heurystycznej.

⁶⁹ M. Pearrow: op. cit., s. 127.

⁷⁰ M. Pearrow: op. cit., s. 127.

⁷¹ Tłumaczenie nazw zasad przyjęto za M. Pearrow: op. cit. s. 128 - 137.

4/ spójność i standardy (ang. *consistency and standards*) – to zasada nakazująca twórcom stron wzorowanie się na sitach uznanych za standardowe, tak by przy stale zmieniających się technologiach ułatwiać użytkownikom korzystanie z WWW⁷²,

5/ ostrzeżenie przed błędami (ang. *error prevention*) – reguła ta nakazuje, by aplikacje sieciowe działały sprawnie, były pozbawione błędów, a o ewentualnych błędach szczegółowo informowały,

6/ rozpoznawanie a nie przypominanie (ang. *recognition rather than recall*) – zasada zachowania równowagi pomiędzy informacjami zawartymi na stronie a jej czytelnością⁷³,

7/ elastyczność i wydajność (ang. *flexibility and efficiency of use*) – zasada maksymalnego dostosowania stron do potrzeb użytkowników, tak by optymalizować oraz zwiększać wydajność ich pracy,

8/ estetycznie i oszczędnie (ang. *aesthetic and minimalist design*) – zasada przypomina o umiarkowanym wystroju stron, bo walory estetyczne mogą przesłaniać funkcjonalność,

9/ pomóż użytkownikom rozpoznawać błędy i radzić sobie z nimi (ang. *help users recognize, diagnose, and recover from errors*) – system powinien informować użytkownika o błędnym wprowadzeniu danych lub nieprawidłowym wypełnianiu kwerend oraz podpowiadać rozwiązanie problemu,

10/ pomoc i dokumentacja (ang. *help and documentation*) – przypomina twórcom stron o umieszczaniu najczęściej zadawanych pytań (tzw. FAQ ang. *Frequently Asked Questions*), wskazówek lub innych form pomocy online.

Zaprezentowane powyżej klasyczne zasady heurystyki opracowane zostały przed upowszechnieniem Internetu oraz wprowadzeniem usługi WWW, przez co obecnie oceniane są jako anachroniczne, wymagające uzupełnienia i aktualizacji. Użytkownicy Internetu wciąż poszerzają listę Nielsena, dostosowując ją do bieżącego etapu rozwoju sieci. Za dobry przykład nowych zasad mogą posłużyć cztery nowe zasady heurystyczne, opracowane przez międzynarodową organizację Online Computer Library Center (OCLC)⁷⁴. Pierwsza z nich – **affordances** (pomóż użytkownikom poruszać się po stronie) odnosi się do konieczności powiadamiania użytkowników o aktywności tekstu lub grafiki umieszczonej na stronie. Kolejna zasada – **use hunking** (organizuj informacje zawarte w witrynie) dotyczy dzielenia prezentowanych informacji w taki sposób, by użytkownik otrzymywał krótkie teksty opatrzone jednym konkretnym tematem. Trzecia – **provide progressive levels of detail** (hierarchizuj wiadomości zgodnie z zasadą „top-down”) to zalecenie, by stosować hierarchiczny układ tekstu na stronie – od ogółu do szczegółu, co ułatwia percepcję wiadomości. Czwarta reguła – **Don't lie to the user** (nie okłamuj użytkownika) przypomina autorom internetowych aplikacji, by nie umieszczali na swoich stronach niepewnych lub błędnych odnośników czy informacji.

Inny przykład mogą stanowić dodatkowe zasady heurystyczne opracowane przez M. Pearrow'a, z których część pokrywa się z wytycznymi przygotowanymi przez OLCL. Są to, w kolejności wyszczególnionej przez autora: 1) **dzie-**

⁷² Opracowaniem standardów webowych zajmuje się kierowane przez T. Bernersa-Lee World Wide Web Consortium www.w3.org, ideę normalizowania wyglądu stron internetowych rozpowszechnia projekt Web Standard – www.webstandards.com.

⁷³ Podstawę tej zasady stanowiła praca D. A. Normana: *The Design of Everyday Things*, w której autor stwierdził, że „najważniejsze informacje mogą mieć dwa źródła: umysł człowieka (informacje zapamiętane) i świat (etykiety, informacje oczywiste)”. M. Pearrow: op. cit., s. 134.

⁷⁴ M. Pearrow: op. cit., s. 137-141.

lenie – dotyczy optymalnego dla użytkownika sposobu umieszczania treści na stronie WWW – zasada zdaniem Pearrow'a przydatna jest szczególnie wtedy, gdy strona zawiera więcej niż siedem +/- dwa obiekty; 2) **pisz w stylu odwróconej piramidy** – przypomina o wykorzystywanej przez dziennikarzy hierarchicznej metodzie prezentacji wiadomości – od informacji najważniejszych do najmniej istotnych; 3) **umieszczaj ważne informacje w górnej części ekranu** – ta zasada gwarantuje, że użytkownicy sieci bez względu na wielkość monitorów będą w stanie zapoznać się z najważniejszymi treściami; 4) **unikaj niepotrzebnego używania opcji** – przypomina o zachowaniu równowagi pomiędzy funkcjonalnością strony a ciągle pojawiającymi się nowościami technicznymi (Flash, Java Script etc.), które mogą utrudniać korzystanie ze strony; 5) **spraw, by twoje strony dawały się skanować** – odnosi się do łatwości odbioru tekstu prezentowanego w aplikacji, a więc używania łatwiejszych w czytaniu z monitora czcionek bezszeryfowych oraz wyróżniania linków; 6) **skracaj czas odpowiedzi i pobierania** – przypomina o zależności między wartością strony a czasem jej ładowania⁷⁵.

Podsumowanie

Heurystyka, rozumiana jako teoria metod rozwiązywania problemów nie sformułowała jeszcze ostatecznych aksjomatów. Wykorzystywana przez wiele dziedzin znajduje obecnie ciągle nowe zastosowania (np. metody heurystyczne skutecznie służą do wykrywania oraz usuwania wirusów komputerowych). Z uwagi na stałe udoskonalanie automatycznych sposobów wyszukiwania dokumentów heurystyka szczególnie zainteresowanie wzbudza wśród pracowników bibliotek, osób zajmujących się informacją naukową oraz pozyskiwaniem lawinowo rosnącej liczby danych. O przydatności heurystycznych metod poszukiwania wiadomości codziennie przekonują się także użytkownicy największej bazy informacji – Internetu.

Summary

The article presents the origin, history, modern understanding and application of heuristics, as well as its concepts and attributes. The author presents the application of heuristic methods to retrieval of historical materials, information retrieval, Internet searching; she also describes heuristic rules used in evaluation of the Internet sources' presentation.

⁷⁵ M. Pearrow: op. cit., s. 137-141.

KULTURA W KATALOGACH SERWISÓW INTERNETOWYCH

Zina Jarmoszuk
Narodowe Centrum Kultury

Kultura, Internet, serwisy internetowe, wyszukiwarki, organizacja informacji

W poprzednich numerach „Zagadnień Informacji Naukowej”¹ publikowane były artykuły przedstawiające analizę zakresu i struktury pola semantycznego terminu *kultura* w jego definicjach, w słownikach najważniejszych uniwersalnych języków informacyjno-wyszukiwawczych oraz pola tematycznego dziedziny „wiedza o kulturze” w metatekstach opisujących kulturę. Celem tych analiz było określenie przydatności już istniejących struktur pól semantycznego i tematycznego do strukturalizacji systemu leksykalno-semantycznego projektowanego języka informacyjno-wyszukiwawczego dla hipertekstowego systemu informacji o kulturze. Możliwości technik komputerowych przy korzystaniu z informacji gromadzonej, opracowywanej i udostępnianej w hipertekstowych systemach informacyjnych sprawiają, że ten rodzaj organizacji informacji i wiedzy jest coraz bardziej atrakcyjny dla użytkowników. Leksykony i encyklopedie oferowane w digitalnej, multimedialnej formie okazały się skuteczne i zyskały popularność już wcześniej. Obecnie funkcjonujące w Internecie elektroniczne leksykony dzięki odnośnikom do stron internetowych i wskazówkom bibliograficznym stanowią pewien typ organizacji wiedzy.

Publikowany obecnie artykuł przedstawia sposób prezentacji kultury w katalogach internetowych oraz opis strukturalizacji pola informacyjnego kultury. Analiza tego pola dotyczy przede wszystkim określenia zakresu terminu *kultura*, który twórcy i redaktorzy uniwersalnych i specjalistycznych, polskich i globalnych portali internetowych wykorzystują w swoich klasyfikacjach, tworzonych specjalnie dla użytkowników sieci Internet. Do analizy zostały wybrane najbardziej znane serwisy internetowe, a więc portal Yahoo!, wyszukiwarka naukowa Galaxy, katalogi Onetu, Wirtualnej Polski oraz serwisy internetowe poświęcone tylko kulturze: Polski Portal Kultury i Portal Kultury Polskiej.

Organizacja informacji w Internecie

Globalna sieć komputerowa Internet, która zaczęła rozwijać się pod koniec lat sześćdziesiątych swój największy i najbardziej niezwykły rozwój zawdzięcza systemowi WWW (World Wide Web) w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.

¹ Z. Jarmoszuk: *Pole semantyczne kultury w definicjach kultury*. „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2001, nr 1, s.17-34; *Zakres pola tematycznego dziedziny „wiedza o kulturze” w metatekstach dokumentów prezentujących kulturę w ujęciu diachronicznym*. „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2002, nr 1, s.47-60 oraz *Pole semantyczne kultury w uniwersalnych językach informacyjno-wyszukiwawczych*. „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2002, nr 2, s.14-36.

W czasie ewolucji sieci kształtowały się dwie metody organizacji i przeszukiwania jej zasobów, stanowiące swoisty, internetowy wariant dwóch klasycznych podejść do rzeczowego opracowania i organizacji piśmiennictwa – opartego na indeksowaniu i porządkowaniu alfabetycznym oraz opartego na klasyfikowaniu i porządkowaniu logicznym, dziedzinowo-tematycznym². Pytanie o organizację informacji w sieci jest bezsprzecznie najważniejszym pytaniem. Jest to problem, z którym dotychczas do czynienia miały przede wszystkim pokolenia bibliotekarzy i leksykografów, teraz zajmują się tym również twórcy i redaktorzy serwisów internetowych. Rozwiązaniem, stosowanym obecnie w Internecie, najbliższym klasycznym podejściom do organizacji piśmiennictwa jest nadawanie dokumentom (stronom WWW) słów kluczowych, tworzenie kategorii i indeksów. W Internecie olbrzymia liczba dokumentów elektronicznych, dzięki zautomatyzowanej obróbce informacyjnej, jest dostępna dla wszystkich jego użytkowników w każdym czasie i z każdego miejsca. Ta forma komunikacji sieciowej daje również możliwości tworzenia nowych form reprezentacji wiedzy. Dla projektanta hipertekstowego systemu informacji dziedzinowej najważniejszym staje się więc określenie pola semantycznego systemu i odpowiedniej jego strukturalizacji, czyli utworzenia odpowiedniego układu kategorii.

Zasada funkcjonowania w sieci hipertekstowych systemów informacji, jakimi są portale³ internetowe, jest zawsze jednakowa: użytkownik zadaje pytanie, formułując je w języku naturalnym, i otrzymuje bardziej lub mniej przydatną odpowiedź, lub przynajmniej prowadzące dalej wskazówki. Przeszukiwanie sieci jest więc łatwe i niemal zawsze kończy się sukcesem, choć często sukces ten jest pozorny.

Do przeszukiwania zasobów Internetu wykorzystuje się szereg narzędzi, wśród których należałoby wyróżnić tematyczne katalogi sieciowe i wyszukiwarki automatyczne. Wyszukiwarki internetowe⁴ i katalogi tematyczne śledzą informacje dostępne w Internecie i odpowiadają na zapytania użytkowników dotyczące poszukiwanych w sieci dokumentów. Wyszukiwarki i katalogi to różne narzędzia służące do wyszukiwania, ale oba często nazywane są wyszukiwarkami, ponieważ pod względem funkcjonowania są do siebie podobne.

Katalogi to przygotowane przez zespoły redaktorów spisy kilkudziesięciu tysięcy stron WWW poukładanych w odpowiednim porządku tematycznym.

² B. Sosińska-Kalata: *Klasyfikacja*. Warszawa: SBP 2002, s. 209-232.

³ PORTAL – hipertekstowy system informacyjny, najczęściej wielotematyczny, w postaci systemu stron WWW, najczęściej wyposażony w wyszukiwarkę internetową i katalog tematyczny stron WWW, a także udostępniający inne usługi, np. pocztę elektroniczną, pogawędki internetowe (czat, ang. *chat*), grupy dyskusyjne, zakupy przez Internet itp. (*Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Oprac. Bożenna Bojar. Warszawa: SBP 2002, s.199).

⁴ WYSZUKIWARKA INTERNETOWA – serwis internetowy realizujący odnajdywanie w Internecie informacji według podanych przez użytkownika systemu słów kluczowych lub dowolnych wyrażań z tekstu wyszukiwanego dokumentu (traktowanych w supozycji materialnej) oraz działających na nich operatorów (np. operatorów logicznych). Zbiór wyszukiwawczy jest zorganizowany w postaci tabeli zawierającej słowa i odnośniki do reprezentowanych przez nie dokumentów. Często wyszukiwarkom towarzyszą zorganizowane za pomocą relacji hierarchicznych KATALOGI TEMATYCZNE STRON WWW, w których zaindeksowane dokumenty podzielone są na kategorie tematyczne w obrębie dziedzin głównych. Kategorie powiązane są odsyłaczami i mogą tworzyć wiele układów hierarchicznych. Istnieje wiele różnych wyszukiwarek, np. Altavista, Google, InfoSeek, Yahoo, Haobot lub polskie wyszukiwarki Wirtualna Polska, Onet, Wow, Netoskop. (*Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Oprac. Bożenna Bojar. Warszawa: SBP 2002, s.305).

Są one formą tematycznego dostępu do dokumentów i mają strukturę hierarchiczną. Kategorie wyższego stopnia dzielą się na podkategorie, te z kolei na podkategorie kolejnego stopnia. Szukając szczegółowej informacji, otrzymujemy kolejno podzbiory złożone z coraz to węższych podkategorii. Kliknięcie w poszukiwaną podkategorię powoduje przeniesienie do spisu stron WWW. Listy adresów internetowych URL, uporządkowane hierarchicznie, mają pomagać użytkownikom w przeglądaniu zasobów sieci. Katalogi takie tworzone są najczęściej na podstawie tradycyjnego klasyfikowania dokumentów przez zespoły redaktorów serwisów internetowych.

Wyszukiwarki są dużymi bazami danych wraz z indeksami, do których dostęp mają użytkownicy poprzez stronę WWW. Wielkość tych baz danych jest olbrzymia i z każdym dniem się powiększa. Jak więc wyszukać potrzebny dokument w takim morzu danych?

Nie jest to proste, ponieważ użytkownik, który szuka określonych informacji, otrzymuje z wyszukiwarki zazwyczaj dużą liczbę odpowiedzi, uporządkowanych według pewnej logiki. Ta uporządkowana lista dokumentów często obejmuje tysiące pozycji, ale większość poszukujących zadowala się pierwszą dwudziestką albo trzydziestką odpowiedzi. Zatem reszta wyników wyszukiwania nie bywa przeglądana, chociaż i tam znajdują się odpowiedzi związane z przedmiotem poszukiwań.

Większość znanych wyszukiwawczych serwisów internetowych stosuje katalogi zorganizowane według własnej klasyfikacji, nazywanej ontologią. Zazwyczaj jest to system kategorii tematycznych, które są generowane empirycznie na podstawie wstępnego podziału zasobów Internetu na kilkanaście klas ogólnych. Odpowiadają one typom poszukiwanej najczęściej informacji. Ontologie w sieci szeregują usystematyzowane kategorie zebrane w bazach wyszukiwarek pod względem treści, pozwalając na bardziej złożone wyszukiwanie.

Klasyfikacje stosowane przez popularne serwisy, takie jak: Yahoo, Alta Vista, Gogle, Onet, Wirtualna Polska na pierwszym poziomie podziału najczęściej wyróżniają kategorie takie jak: **Biznes, Dom, Gry, Komputery, Kultura i sztuka, Media, Motoryzacja, Nauka i edukacja, Państwo, Sport i rekreacja, Społeczeństwo, Wypoczynek, Zakupy, Zdrowie**. Są to typowe kategorie powtarzające się w wielu serwisach, uporządkowane formalnie – według porządku alfabetycznego i nie mające żadnej sztucznej notacji. Nazwa kategorii

Tab. 1

Organizacja informacji w katalogach sieciowych serwisu Onet i Wirtualna Polska

	Onet – katalog OKO	Wirtualna Polska
Liczba stron	490 000	200 000
Działy główne	19	16
Podkategorie	7300	5000
Częstotliwość aktualizacji	codziennie	codziennie
Pozyskiwanie informacji o nieskatalogowanych jeszcze stronach	<ul style="list-style-type: none"> ○ użytkownicy Internetu zgłaszają strony samodzielnie do katalogu; ○ redakcja katalogu zajmuje się poszczególnymi kategoriami (w obrębie kategorii zgłoszonymi stronami) 	<ul style="list-style-type: none"> ○ użytkownicy Internetu zgłaszają strony samodzielnie do katalogu; ○ Internet jest monitorowany specjalnymi narzędziami do wyszukiwania nieskatalogowanych stron

w języku naturalnym jest jednocześnie jej etykietą. Rozbudowa i głębokość podziału na ogół zależy od wielkości sklasyfikowanych zasobów Internetu, zwykle przyjmuje się zasadę wyodrębnienia kategorii, jeśli zostało do niej zaklasyfikowanych więcej niż 20-25 adresów. Ontologie obejmują od kilku do kilkudziesięciu tysięcy podkategorii, zorganizowanych nawet na kilkunastu poziomach hierarchii.

Ogólny schemat organizacji zasobów w sieci pokazuje porównanie dwóch najpopularniejszych krajowych katalogów internetowych⁵: katalogów: serwisu Onet i Wirtualnej Polski (Tab.1).

Kultura w katalogach internetowych

Złożony charakter samego zjawiska jakim jest kultura sprawia, że w hipertekstowych systemach informacyjnych, jakimi są uniwersalne – globalne i lokalne – wyszukiwarki i katalogi internetowe, najczęściej kulturę przedstawia się, ograniczając jej zakres⁶ do pewnych wybranych aspektów. Z całego zakresu pola semantycznego terminu *kultura*, jaki wyznaczają definicje kultury, wydziela się kulturę rozumianą jako odrębną sferę życia społecznego i świadomości społecznej, wiążącej się głównie z obyczajem i stylem życia wraz z „kompleksem instytucjonalnym” jej funkcjonowania. Pomija się w zasadzie cały kompleks zagadnień związanych z wartościami, ideami, mechanizmami powstawania i kształtowania kultury, a także zachowaniami, czyli „uczestnictwem w kulturze”, procesami związanymi z mentalnością, świadomością zbiorową i indywidualną oraz procesami imitacji i dyfuzji.

Zakres i strukturę pola semantycznego kultury w klasyfikacjach wyszukiwarek i katalogów sieciowych „oglądamy” poprzez komunikaty językowe, jakimi są nazwy kategorii i podkategorii, prezentujące pewien zbiór wyrażeń, składających się na zakres tego pola. Zadaniem internetowych ontologii jest prezentacja organizacji rzeczywistości dokumentów elektronicznych. Ontologie te są tak projektowane, aby poszczególne kategorie i ich układy miały jak najbardziej naturalny charakter, jak najbliższy sposobowi myślenia i wyszukiwania informacji przez użytkowników Internetu. Nieograniczony dostęp do Internetu sprawia, że naturalność jest traktowana umownie. W przeciwieństwie do klasycznych klasyfikacji, które powstają na podstawie logicznych kryteriów, układ kategoryalny w katalogach internetowych opiera się na niejednorodnym porządkowaniu rzeczywistości i dowolnym doborze atrybutów. Taki podział organizuje pola znaczeniowe poszczególnych kategorii w taki sposób, by istniała możliwość wielokrotnego przyporządkowywania poszczególnych podkategorii różnym kategoriom podstawowym.

W różnych serwisach internetowych w obrębie kategorii podstawowych kultura lokuje się w różnych miejscach, nie zawsze tworząc jakąś odrębną kategorię. Przykładem są schematy podstawowych kategorii w popularnych serwisach: Yahoo!, Galaxy, Onet i Wirtualna Polska.

Wyróżnione kategorie nie spełniają warunków klasycznej kategoryzacji, mają przede wszystkim nieokreślone granice (na tym samym poziomie podziału są, np. kategorie **Science i Social Science**). Taka struktura jest odwzorowa-

⁵ źródło: <http://www.searchengines.pl>

⁶ Por. artykuł Z. Jamoszuk: *Pole semantyczne terminu kultura w definicjach kultury*. „Zagadnienia Informatyki Naukowej” 2001, nr 1, s. 17-34.

niem raczej potocznego obrazu rzeczywistości, a wyodrębnione kategorie mają przede wszystkim charakter użytkowy, nawet w katalogu wyszukiwarki naukowej Galaxy. W obydwu katalogach kulturę odnajdujemy w kategorii **Society & Culture**, z tym że w katalogu Galaxy jest ona w kategorii **Community**, nie jest to więc kategoria podstawowa z pierwszego poziomu klasyfikacji. Takie przyporządkowanie kultury sugeruje, że jest ona rozumiana jako sfera świadomości społecznej, sposobów postrzegania rzeczywistości. Jest to aspekt obyczajowo-świadomościowy życia społecznego, tak więc kultura rozumiana jest głównie jako styl życia, orientacja życiowa, mentalność, obyczaje, także w obrębie poszczególnych państw i narodów.

Tab. 2

Podstawowy schemat 14 kategorii tematycznych serwisu Yahoo!⁷

Business & Economy	Regional
Computers & Internet	Society & Culture
News & Media	Education
Entertainment	Arts & Humanities
Recreation & Sports	Science
Health	Social Science
Government	Reference

Tab. 3

Podstawowy schemat 16 kategorii tematycznych wyszukiwarki naukowej Galaxy⁸

Shopping	Community
Business & Commerce	Society & Culture...
Humanities	Travel
Social Sciences	Leisure & Recreation
Religion	Science
Engineering & Technology	Sports
Home	Health
Reference	Government
	Medicine

W najpopularniejszych polskich serwisach internetowych kultura wyróżniona jest w kategoriach podstawowych, zazwyczaj jest też łączona ze sztuką.

Trudno jest odtworzyć zasady i kryteria powstawania kategorii podstawowych w serwisach internetowych. Kategorie dzielą rzeczywistość dokumentów elektronicznych, tworząc organizację struktury semantycznej opartą na potocznym i użytkowym widzeniu świata. Wyraźnie widać to w polskich serwisach, w których kultura przez większość twórców i redaktorów serwisów, utożsamiana jest ze sztuką. Takie rozumienie kultury przyjęte zostało z języka potocznego, w którym wyrażenie *kultura i sztuka* jest w powszechnym użyciu. Przyjęcie takiej nazwy dla kategorii w katalogach tematycznych nie budzi więc zdziwienia. Do kategorii **Kultura i sztuka** zalicza się „wszystko co związane z rzeczami pięknymi i wzniosłymi. Między innymi: galerie, muzea, muzykę, taniec, teatr, ar-

⁷ <http://www.yahoo.com>

⁸ <http://www.galaxy.com>

Podstawowy schemat 19 kategorii tematycznych serwisu Onet⁹

Serwisy Onet.pl	Motoryzacja
Specjalne	Muzyka
Katalogi regionalne	Nauka i edukacja
Aktualności	Podróże
Biznes i ekonomia	Rozrywka
Dzieci	Sport i rekreacja
Gry	Strony prywatne
Internet i komputery	Zakupy przez Internet
Kultura i sztuka	Zdrowie
	Życie publiczne

Podstawowy schemat 16 kategorii tematycznych serwisu Wirtualna Polska¹⁰

Biznes i ekonomia	Muzyka
Edukacja, nauka, technika	Państwo i życie publiczne
Handel elektroniczny	Przyroda i natura
Informacje i media	Katalog regionalny
Komputery i Internet	Rozrywka
Kultura i sztuka	Sport
Medycyna i zdrowie	Strony prywatne
Motoryzacja	Turystyka

chitekturę, film, fotografię, kabaret, literaturę, malarstwo, teatr, wydawnictwa”¹¹. W katalogach serwisów globalnych, takich jak Yahoo, czy Galaxy, tworzonych w oparciu o inne doświadczenia ich tworców, kultura i sztuka zazwyczaj nie występują jako nazwa kategorii, chociaż w katalogu tematycznym serwisu Alta Vista w kategorii podstawowej **Entertainment** funkcjonuje podkategoria **Arts & Culture**. Jest to skojarzenie kultury ze sztuką, ale także i rozrywką.

Katalog tematyczny serwisów Yahoo! i Galaxy

Analizując układy powiązanych z kulturą kategorii w serwisach Yahoo! i Galaxy, zauważamy przede wszystkim brak rozbudowanych podkategorii, które mogłyby odzwierciedlać strukturę pola semantycznego kultury. Fragmenty takiej struktury da się odnaleźć, ale są one częścią innych struktur tematycznych. Kultura, mimo że jest wpisana w nazwę kategorii **Society & Culture**, znajduje się w wielu miejscach wielopoziomowej struktury tej katego-

⁹ <http://katalog.onet.pl>

¹⁰ <http://katalog.wp.pl>

¹¹ Tak określają kategorię „kultura i sztuka” projektanci polskiego działu największego grupowego projektu Open Directory tworzonych przez redaktorów, katalogujących polskie witryny. OPD (Open Directory Project) jest katalogiem stron internetowych w różnych językach redagowanym przez ponad 40 000 redaktorów na całym świecie. Z danych umieszczonych w OD korzystają setki wyszukiwarek internetowych, np. Google, Netscape, Altavista Hotbot, Lycos, Euroseek, Interia (<http://www.dmoz.org/World/Polska>).

rii i nie daje się wyodrębnić jako jej niezależna część. Wynika to z faktu, że pole semantyczne kultury rozpada się na kilka powiązanych relacjami z wieloma innymi kategoriami podkategorii. W katalogu Yahoo! wygląda to następująco:

- Society and **Culture**
- Cultures** and Groups
- Cultures**
- Cultural** Anthropology
- Humanities > **Cultural** Studies
- Cultural** Policy
- Student Organizations > **Cultural**
- Cultural** Anthropology > **Cultural** Ecology
- Human Resources Consulting > Cross-**Cultural** Training
- Food and Drink > Countries and **Cultures**
- Arts > **Cultures** and Groups
- Humor > **Cultures** and Groups
- Movies and Film > **Cultures** and Groups
- Education > By **Culture** or Group
- Documentary Movie Titles > Society and **Culture**
- Shopping > Arts and Crafts > **Cultures** and Groups
- Music Artists > By Country or **Culture**
- Sports > **Cultures** and Groups
- Christian **Cultures** and Groups
- Society and **Culture** TV Shows
- Cultural Studies > Popular **Culture**
- CDs, Records, and Tapes > Countries. **Cultures**, and Groups
- Newspapers > **Cultures** and Groups
- Shopping > Society and **Culture** Books
- Literature > **Cultures** and Groups
- News and Media > **Cultures** and Groups

W katalogu Galaxy:

- Social Sciences > Education > By **Culture** or Group (262)
- Social Sciences > Anthropology > **Cultural** Anthropology
- Social Sciences > .. > Organizations > Student > **Cultural** (288)
- Humanities > **Cultural Studies** (86)
- Social Sciences > .. > Student > Fraternities and Sororities > **Multi-Cultural** (36)
- Community > .. > Asian > Asian-American > **Arts and Culture** (32)
- Community > .. > Canada > Education > By **Culture** or Group (30)
- Social Sciences > .. > 20th Century > 1980s > **Popular Culture** (30)

Przedstawione kategorie nie odzwierciedlają całego pola semantycznego kultury w tych katalogach, pokazują tylko w ogólnym zarysie, jak zorganizowane są informacje i dostęp do nich. Najważniejszą częścią układów kategorialnych są powiązania z innymi serwisami, w których kultura, w zależności od wyszukiwarki lokalnej (związanej z danym krajem), może być prezentowana w innej strukturze klasyfikacji¹². Z tego też powodu pole semantyczne w przed-

¹² W katalogu tematycznym Galaxy pod nazwą podkategorii „Society and Culture” odnajdemy uporządkowane alfabetycznie adresy stron www dotyczące kultury wszystkich państw i bardzo wielu narodowości.

stawionych katalogach globalnych wyszukiwarek opisują kategorie i podkategorie o nazwach ogólnych, nie tworzące wielopoziomowych podziałów, ponieważ te powstają w innych miejscach. Z kategoriami opisującymi kulturę nie łączą się kategorie z innych dziedzin, brak jest podstawowych powiązań strukturalizujących pole semantyczne. Przeglądając nazwy kategorii i podkategorii można tylko odtworzyć kontekst, w jakim prezentowana jest kultura i ewentualnie tworzyć własne układy kategorii, które wypełnią pole znaczeniowe kultury. Powstałby jednak wtedy inny jeszcze schemat klasyfikacji. Przykładem układu kategorii, w którym pojawia się kultura, jest rozbudowa kategorii tematycznej **Society and Culture** w katalogu Yahoo! oraz struktura kategorii, **Cultural studies**, **Popular culture**, **Cultural anthropology** w katalogu Galaxy.

Tab. 6

Rozbudowa kategorii **Society and Culture** (Yahoo!)¹³

• Advice (67)	• Issues and Causes (5231)
• Chats and Forums (34)	• Journals (4)
• Crime (5628)	• Magazines (199)
• Cultural Policy (15)	• Museums and Exhibits (6200)
• Arts and Humanities Councils@	• Mythology and Folklore (1066)
• Cultures and Groups (12577)	• People (31247)
• Cultures (1227)	• Pets@
• Death and Dying (476)	• Relationships (458)
• Disabilities (1487)	• Religion and Spirituality (43216)
• Environment and Nature (8737)	• Reunions (332)
• Etiquette (33)	• Sexuality (1587)
• Events (29)	• Social Organizations (449)
• Families (1169)	• Web Directories (7)
• Fashion@	• Weddings (379)
• Food and Drink (6675)	
• Gender (26)	
• Holidays and Observances (2888)	

Tab. 7

Rozbudowa kategorii **Humanities > Cultural Studies** (Galaxy)

Critical Theory@ (135)	Popular Culture (29)
Education (10)	Postcolonialism@ (5)
Hypertext Theory@ (13)	Semiotics@ (122)
Institutes (5)	Sokal Hoax (11)
Journals (6)	Theorists and Critics@ (73)
Literary Theory@ (39)	Urban Studies@ (549)
Organizations (2)	

¹³ Znak graficzny „@” wskazuje, że oznaczona nim podkategoria w rzeczywistości znajduje się w innej głównej gałęzi drzewa katalogu, a z oglądanej właśnie kategorii prowadzi do niej link

Tab. 8

Rozbudowa kategorii **Humanities > Cultural Studies > Popular Culture** (Galaxy)

1950s@ (12)	1990s@ (3)
1960s@ (24)	Libraries and Collections (4)
1970s@ (11)	Organizations (3)
1980s@ (31)	Universities and Colleges (3)

Tab. 9

Rozbudowa kategorii **Social Sciences > Anthropology > Cultural Anthropology** (Galaxy)

Organizations (12)	
Anthropologists (33)	Ethnomusicology@ (67)
Cultures@ (6,199)	Human Geography@ (112)
Ecological and Environmental Anthropology (33)	Journals (14)
Ethnobiology (42)	Medical Anthropology (3)
Ethnography (37)	Visual Anthropology

W porównaniu ze strukturalizacją pola semantycznego kultury w definicji kultury i słownikach uniwersalnych języków informacyjno-wyszukiwawczych kategorie katalogów serwisów internetowych nie tworzą układów charakterystycznych dla kultury.

Katalog tematyczny serwisów Onet i Wirtualna Polska

Katalogi tematyczne Onetu i Wirtualnej Polski należą do największych i najpopularniejszych polskich katalogów. Prezentują wielopoziomą rozbudowę łańcuchów klasyfikacyjnych wyprowadzanych z kategorii podstawowych. Kultura jest w nich prezentowana w rozbudowanym układzie podkategorii i rozumiana w aspekcie dziedzinowo-instytucjonalnym. Kategorie, które określają jej zakres, dzielą się głębiej na niższych poziomach na podkategorie szczegółowe, aż do stron poświęconych poszczególnym wytworom kultury (np.: słowniki w kategorii **Książki**, tytuły utworów filmowych, muzycznych, literackich), twórcom (np.: pisarze, aktorzy, muzycy w kategoriach wyodrębniających dziedziny kultury), instytucjom, wydarzeniom. W tak strukturalizowanym polu semantycznym kultury najwięcej miejsca zajmują rozbudowane kategorie dziedzin kultury: **Film**, **Muzyka**, **Teatr**, **Literatura**, **Media**. Inne aspekty kultury, takie jak zachowania społeczne związane z kulturą, czyli uczestnictwo w kulturze (z wyjątkiem wybranych kategorii dotyczących edukacji kulturalnej), typów kultury, środowiska kultury, historii kultury nie zostały uwzględnione. Ponieważ nadrzędnym celem podziału kategoryjnego w katalogach tematycznych Onetu i Wirtualnej Polski jest użyteczność (dostęp do jak największej liczby stron i tych najczęściej poszukiwanych), kategoria **Kultura i sztuka** rozbudowywana jest poprzez tworzenie podkategorii o różnym stopniu ich uszczegółowienia, z których większość jest przyporządkowywana wielokrotnie, w różnych miejscach klasyfikacji.

Rozbudowa kategorii tematycznej **Kultura i sztuka** w katalogu tematycznym Onet

<p>Aktualności kulturalne @ (48) Alternatywa, kultura niezależna (254) Artyści (85) Artyści gośćmi Onet.pl (17) Galerie, salony wystawowe (572) Instytucje kulturalne (563) Kino i film (3701) Książki (484) Kultura - wirtualne zakupy @ (31) Kultura i Sztuka @ (8468) <small>Republika</small> Kultura, sztuka - firmy @ (817) Literatura (2648)</p> <p>Media (1433) Muzyka @ (12792) Organizacje, stowarzyszenia, związki w kulturze (105) Ośrodki informacji kulturalnej (6) Prasa o kulturze @ (110) Przedstawienia (936) Serwisy kulturalne @ (464) Sztuka ludowa (65) Sztuki piękne (3845) Wydarzenia kulturalne (152) Zabytki (1043) Zbiory dziedzictwa kulturowego (393)</p>

Rozbudowa kategorii **Kultura i sztuka** w katalogu tematycznym Wirtualna Polska

<p>Film (1594) Fotografia (2069) Galerie Sztuki (138) Kabarety (83) Kultura Regionów i Folklor (105) Kulturoznawstwo (48) Literatura (2641) Malarstwo (718) Muzea (153) Ośrodki Kulturalne (180)</p>	<p>Religie (1727) Rzeźba i Rzeźbiarstwo (176) Różne Informacje (52) Subkultury (67) Sztuka Nowoczesna (1278) Taniec (300) Teatr (259) Uczelnie Sztuk Piastycznych@ (11) Wydarzenia i Imprezy Kulturalne (197) Zabytki i Architektura (165)</p>
---	---

Mylące też bywają nazwy kategorii. Na przykład, w katalogu Wirtualnej Polski konotacja nazwy **Kulturoznawstwo** sugeruje, że w kategorii tej znajdują się wyrażenia związane z wiedzą o kulturze lub chociażby adresy katedr kulturoznawstwa. Tymczasem okazuje się, że podkategorie to: **Kultura Indian i Kultura Słowian** i brak odsyłaczy do innej kategorii, która mogłaby utworzyć oddzielny łańcuch w klasyfikacji, związany na przykład z antropologią kultury, a tym samym wiedzą o kulturze.

Kultura w polskich internetowych serwisach o kulturze – Polskim Portalu Kultury¹⁴ oraz Portalu Kultury Polskiej¹⁵

W Polskim Portalu Kultury kultura jest utożsamiana ze sztuką i główne kategorie, których jest 12, dzielą zbiór dokumentów elektronicznych według dziedzin sztuki. Brak jest rozbudowy w głąb i brak podkategorii tematycznych związanych z podziałem wewnątrz poszczególnych dziedzin. Dalsze poziomy podziału ograniczone są do podziału na 12 podkategorii, które grupują dokumenty według dat. Podkategorie te mają etykietę wyrażoną nazwą miesiąca i roku. Obok codziennie aktualizowanych informacji o wydarzeniach kulturalnych (wydarzenia.o.pl) (prezentowanych według podstawowych kategorii tematycznych), portal prezentuje bazy danych o: wybitnych twórcach (w układzie alfabetycznym, z informacją o miejscu prezentacji prac artysty) domach aukcyjnych, antykwiariatach, muzeach, galeriach, teatrach, grupując informacje adresowe według miast na terenie całej Polski (prezentacje.o.pl). Serwis o książkach i publikacjach z dziedziny kultury, plakatach, dziełach sztuki, zakupach art-prints (art-ed.pl) oraz magazyn (magazyn.o.pl), w którym przedstawiane są artykuły pisane przez krytyków i teoretyków z Polski i świata, nie posiada podziałów tematycznych.

Tab. 12

Podstawowy schemat 12 kategorii tematycznych Polskiego Portalu Kultury

Sztuka	Taniec
Nowe media	Teatr
Architektura	Film
Urbanistyka	Moda
Fotografia	Muzyka
Design	Literatura

Portal Kultury Polskiej jest, tak jak Polski Portal Kultury, hipertekstowym systemem informacji o kulturze, w którym kultura jest identyfikowana przede wszystkim z dziedzinami sztuki. Jego głównym zadaniem jest promocja polskiej kultury za granicą. Układ kategorii (12) jest konsekwencją koncepcji prezentacji dziedzin sztuki poprzez: sylwetki twórców, ich dzieła, instytucje, teksty opisujące dziedziny sztuki, specjalistyczne czasopisma i wydarzenia kulturalne.

Kategorie podstawowe katalogu tematycznego Portalu Kultury Polskiej dzielą się na podkategorie, które grupują informacje i dostęp do nich – adresy dokumentów oraz dokumenty – według klucza chronologicznego lub według alfabetu. Informacje zgrupowane w podkategoriach są dostępne z poziomu różnych kategorii. Kategorie wzajemnie na siebie nachodzą i się przenikają, ze względu na kryteria pragmatyczności, według których zostały wyodrębnione.

Pole semantyczne kultury jest w tych katalogach budowane z wyrażeń reprezentujących tylko jeden typ kultury, kulturę symboliczną. Dla całego pola znaczeniowego kultury jest to zaledwie część jego zakresu, która dotyczy: dziedzin kultury, instytucji kultury i wytworów kultury. Są to więc tylko wybrane zagadnienia kultury. Internetowe serwisy kulturalne tworzone i rozbudowywa-

¹⁴ <http://www.o.pl>

¹⁵ <http://culture.pl>

Podstawowy schemat 12 kategorii tematycznych Portalu Kultury Polskiej

<p>Co, gdzie, kiedy Architektura Literatura Muzyka Sztuki wizualne Film Teatr</p> <p>Institucje kultury Ministerstwa i placówki podległe ministerstwu Centra i ośrodki kultury Muzea Galerie sztuki Filharmonie, opery Uczelnie, instytuty badawcze Biblioteki, zbiory, archiwa Wydawnictwa Związki, stowarzyszenia</p> <p>Architektura Sylwetki Zabytki architektury Współczesna architektura polska Eseje Czasopisma</p> <p>Literatura Sylwetki Książki Wydawnictwa Biblioteki Eseje Czasopisma literackie Nagrody literackie w Polsce Kalendarium Archiwum</p> <p>Muzyka Sylwetki Dzieła kompozytorów polskich Płyty Orkiestry, chóry, zespoły Filharmonie, opery, inne sale i miejsca koncertów Festiwale, konkursy Uczelnie muzyczne Wydawnictwa Biblioteki, zbiory, archiwa Eseje Czasopisma muzyczne Organizacje (związki, stowarzyszenia, inne) Kalendarium Archiwum</p>	<p>Sztuki wizualne Sylwetki Muzea Galerie Wystawy Eseje Czasopisma Polskie nagrody artystyczne Kalendarium Archiwum</p> <p>Film Sylwetki Filmy Imprezy filmowe Polscy producenci filmowi Polscy dystrybutorzy filmowi Eseje Czasopisma Kalendarium Archiwum</p> <p>Teatr Sylwetki Utwory dramatyczne Spektakle Teatry Festiwale Eseje Czasopisma Kalendarium Archiwum</p> <p>Czasopisma Architektura Literatura Muzyka Sztuki wizualne Film Teatr</p> <p>Sylwetki Architektura Literatura Muzyka Sztuki wizualne Film Teatr</p> <p>Eseje o kulturze polskiej Architektura Literatura Muzyka Sztuki wizualne Film Teatr</p> <p>Archiwum Architektura Literatura Muzyka Sztuki wizualne Film Teatr</p>
--	--

ne są z myślą o różnych użytkownikach Internetu. Wyszukiwarki, wykorzystując możliwości jakie daje hipertekst, prezentują sposób organizacji podstawowych informacji o kulturze, ale nie pokazują różnych aspektów zjawisk kultury. Obraz kultury, jaki prezentują, nie jest obrazem naukowym, ale też nie jest obrazem potocznym. Koncepcja prezentacji kultury, a właściwie tej części kultury, która dotyczy dziedzin, wytworów, instytucji i osób, jest przygotowana na poziomie podstawowym i opiera się na płaskiej strukturze przedmiotowo-alfabetyczno-chronologicznej. Katalog tematyczny jest bardziej spisem treści dla serwisu niż klasyfikacją charakteryzującą zawartość dokumentów elektronicznych, które dzięki serwisom można odnaleźć w Internecie.

* * *

Sposób prezentacji kultury w katalogach internetowych, mimo wykorzystania hipertekstu i technik komputerowych nie strukturalizuje pola informacyjnego kultury tak, jak można by tego oczekiwać. Nie ma tu właściwie systemu uporządkowania dokumentów opisujących kulturę i dokumentów będących elementami kultury. Portale prezentujące kulturę tylko poprzez kategorie główne, którymi są dziedziny sztuki, i poprzez wyodrębnienie informacji dotyczących tylko wydarzeń kulturalnych i instytucji kultury, nie obejmują całego zakresu wyznaczonego przez konotację wyrażenia *kultura*. Możliwości wielokrotnego podporządkowania kategorii szczegółowych kategoriom ogólniejszym, które jest często konsekwencją przyjmowania za podstawę kwalifikowania różnych elementów wieloaspektowych tematów, nie zostały w analizowanych katalogach wykorzystane. Jak się okazało, w Internecie ciągle jeszcze ważna jest ilość dokumentów, a nie jakość ich opracowania.

Summary

The article describes the methods of presenting the concept of culture in the Internet catalogues, as well as the structuralisation of the „culture” information field. Analysis of this field includes the range of this concept, used by the authors and editors of universal and special, Polish or global Internet portals in their classifications, developed in particular for the Internet users. Analysed were the most popular Internet services, like: Yahoo! portal, Galaxy - science portal, Onet and Wirtualna Polska catalogues, as well as Internet cultural services" Polish Portal of Culture, and Portal of Polish Culture.

OPRACOWANIE FILOLOGII W JĘZYKU HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH KABA

Danuta Patkaniowska
Biblioteka Jagiellońska

*Język informacyjno-wyszukiwawczy, język haseł
przedmiotowych KABA, indeksowanie, hasło
przedmiotowe, filologia*

Mija 10 lat, od kiedy Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Jagiellońska i Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego rozpoczęły – pod przewodnictwem Teresy Głowackiej – pierwsze prace nad tworzeniem języka haseł przedmiotowych, opartego na międzynarodowych wzorcach: francuskich RAMEAU, amerykańskich LCSH, kanadyjskich LAVAL.

Nowy język, nazwany później językiem haseł przedmiotowych KABA (Katalogi Automatyczne Bibliotek Akademickich), tworzony przez coraz większe grono bibliotek akademickich, stał się – obok języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – wiodącym językiem informacyjno-wyszukiwawczym, wykorzystywanym przez kartoteki wzorcowe systemu VTLS, HORIZON, a także inne polskie systemy biblioteczne. Jhp KABA znalazł też zastosowanie w katalogu centralnym NUKAT. Jubileusze skłaniają do refleksji i podsumowań. Z pewnością jhp KABA, już dzisiaj mający znaczącą bibliografię przedmiotową, doczeka się wielu nowych opracowań i materiałów metodycznych.

Sprawą pierwszorzędnej wagi jest w chwili obecnej właściwe zastosowanie tego języka w opracowaniu przedmiotowym dokumentów. Pogłębieniu wiedzy w tej dziedzinie służy program warsztatów i szkoleń przeprowadzanych w poszczególnych bibliotekach, publikacja podręczników i opracowań metodycznych, w tym również przygotowywany przez zespół bibliotekarzy – praktyków KABA, pod kierunkiem Jadwigi Woźniak, podręcznik opracowania przedmiotowego dokumentów. Liczący 14 osób Zespół Opracowania Przedmiotowego Zbiorów Nowych Biblioteki Jagiellońskiej, pod przewodnictwem kierownika Zofii Steczowicz-Sajderowej, od początku aktywnie współpracuje w tworzeniu języka KABA i stosunkowo szybko – bo już od roku 1994 – stosował jhp KABA przy indeksowaniu książek w systemie VTLS. Już we wrześniu 1993 roku w Bibliotece Jagiellońskiej odbyła się konferencja „Język haseł przedmiotowych w formie kartoteki wzorcowej. Stan badań w polskich bibliotekach uniwersyteckich eksploatujących oprogramowanie VTLS”, która wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród bibliotekarzy z całej Polski. Miałam szczęście od początku być w zespole współtworzącym język KABA, a od początku wprowadzenia systemu VTLS w BJ indeksuję dokumenty z zakresu filologii polskiej, słowiańskiej i germańskiej. Pragnę podzielić się swoim doświadczeniem z kolegami-bibliotekarzami, którzy opracowują w języku KABA książki z zakresu filologii.

O tym, że z opracowaniem przedmiotowym filologii wiążą się specyficzne problemy, mogliśmy się przekonać w czasie zorganizowanych w maju 2002 r. w Bibliotece Jagiellońskiej warsztatów, które zgromadziły kilkudziesięciu bibliotekarzy-filologów z całej Polski. Język KABA i jego zastosowanie w odniesieniu do konkretnych książek z zakresu literatury i językoznawstwa wzbudzały, tak w czasie krakowskich warsztatów, jak i towarzyszącej im konferencji, wiele emocji i gorących dyskusji. Niewątpliwie w opracowaniu przedmiotowym książek z dziedziny szeroko rozumianej humanistyki czynnik subiektywny odgrywa większą rolę, a wyodrębnienie jednoznacznych przedmiotów oraz nazwanie ich w języku KABA (wraz z szeroką gamą określników rzeczowych, chronologicznych i geograficznych) może stwarzać inne problemy i trudności niż przy indeksowaniu dokumentów z nauk ścisłych i przyrodniczych. Większość filologicznych haseł przedmiotowych to hasła rozwinięte, zawierające określniki chronologiczne (występujące po nazwach języków i literatur, w odróżnieniu od innych haseł, na drugim miejscu), geograficzne oraz rzeczowe.

Proces indeksowania składa się z następujących elementów: analizowanie informacji zawartych w dokumencie, ich selekcjonowanie, syntetyzowanie i przekład na język informacyjno-wyszukiwawczy. W analizie treści dokumentu istotne jest określenie: przedmiotów dokumentu, aspektów ich wyrażenia i formy dokumentu. Zadaniem bibliotekarza jest najbardziej adekwatne, jednoznaczne oddanie treści dokumentu oraz „przekład” zawartych informacji treściowych na język KABA, zgodnie z jego zasobem leksykalnym i gramatyką. Istotny jest cel całego procesu, jego aspekt praktyczny, użyteczność: indeksowanie służy budowaniu charakterystyk wyszukiwawczych, musi być zatem zgodne z oczekiwaniami i potrzebami informacyjnymi użytkowników. Tak więc bibliotekarz, który jest pośrednikiem między książką i czytelnikiem, opracowując książkę według określonych zasad języka haseł przedmiotowych, sytuuje się w szczególnej relacji: do czytelnika, do współtworzących język KABA bibliotekarzy, do autora książki i zawartych w niej treści, do zasad i ograniczeń stosowanego języka. Rodzi to niejednokrotnie pewne problemy i napięcia oraz zmusza do określonych wyborów między takimi kryteriami jak adekwatność, poprawność, użyteczność. Dobrze zaindeksowany dokument spełnia powyższe kryteria: jego charakterystyka przedmiotowa odzwierciedla zawarte w książce treści, jest zgodna z leksyką i zasadami gramatycznymi języka KABA, satysfakcjonuje zarówno czytelnika, jak i bibliotekarza. Błędy w indeksowaniu dokumentów mogą pojawić się na wszystkich etapach tego procesu: przy analizie treści książki (np. zbyt powierzchownej lub przeciwnie – zbyt szczegółowej), przy nadmiernej lub zbyt małej selekcji zawartych w książce informacji, wreszcie – na etapie syntezy informacji, budowania hasła, tłumaczenia przedmiotów na język KABA (budowa błędnych haseł rozwiniętych, błędne zastosowanie określników, zastosowanie niewłaściwego hasła do wyodrębnionego przedmiotu książki itd.).

Na wszystkich etapach indeksowania ważna jest kompetencja bibliotekarza: jego wiedza i ogólna orientacja w dziedzinie, w której opracowuje książki (np. w BJ opracowują rzeczowo książki specjaliści z różnych dziedzin), znajomość zasad języka KABA, zasad sporządzania rekordów kartoteki haseł wzorcowych, systemu VTLIS, innych systemów bibliotecznych, dobra znajomość komputera, znajomość języków obcych. Przy określaniu tematów bibliotekarz musi znać dokładnie ogólne i szczegółowe (w tym przypadku odnoszące się do literatury i językoznawstwa) zasady języka KABA, często porównywać

podobne typy dokumentów, korzystać z innych baz (LCSH, OPALE, Oxford, inne polskie biblioteki, jhp Biblioteki Narodowej i in.). Na jakość opracowania przedmiotowego wpływa więc zarówno rodzaj systemu bibliotecznego oraz wybranego języka haseł przedmiotowych, jak i wiedza i kompetencja bibliotekarza, realizującego swe zadania w pracy nad konkretną książką. Efekt końcowy pracy nad indeksowaną książką jest niejednokrotnie wypadkową kompromisów i ograniczeń między systemem bibliotecznym, językiem KABA, kompetencją i subiektywnością bibliotekarza oraz oczekiwaniami użytkowników.

Już na pierwszym etapie indeksowania, tj. przy sformułowaniu przedmiotów książki i selekcjonowaniu informacji, mogą pojawić się problemy z jednoznacznym określeniem tematów, czynnik subiektywny może tu odgrywać dużą rolę, co znajduje odzwierciedlenie w odmiennym katalogowaniu przedmiotowym tych samych książek przez różne biblioteki. Dotyczy to charakterystyk wyszukiwawczych porównywanych przez nas tych samych tytułów książek, zarówno w bazach zagranicznych (OPALE, OXFORD, Library of Congress), jak i w bibliotekach polskich (BN, biblioteki uniwersyteckie w Krakowie, Warszawa, Wrocławiu, Gdańsku, Lublinie i in.). Wiąże się to z **procesem redukcji i selekcji informacji** zawartych w dokumentach. Ograniczenie ilości przedmiotów, ich redukcja prowadzi do istotnych strat informacji, natomiast zbyt mała selekcja informacji obniża efektywność wyszukiwania i może prowadzić do szumu informacyjnego.

W opracowaniu książek humanistycznych szczegółowość i szerokość indeksowania w dużym stopniu zależy od predyspozycji psychicznych i intelektualnych katalogującego; czynnik subiektywny odgrywa tu większą rolę aniżeli w opracowaniu rzeczowym dokumentów z nauk ścisłych czy przyrodniczych, gdzie mamy do czynienia z jednoznaczną terminologią. Często różne charakterystyki wyszukiwawcze wynikają z odmiennego spojrzenia na książkę, te same książki mogą być zindeksowane w różnych ośrodkach w sposób zbliżony, a jednak nie identycznie. Trzeba zgodzić się z faktem, iż zwłaszcza w książce humanistycznej i literackiej dopuszczalne jest istnienie różnych aspektów spojrzenia na problemy, a zatem szerokość i szczegółowość indeksowania może się zmieniać. Nie można pominąć tutaj także określonych potrzeb i przyzwyczajęń czytelników, dla których pewne konstrukcje języka KABA mogą wydawać się niezrozumiałe, a nawet dziwne, natomiast uzupełnione w danej książce przez dodatkowe, 'znajome' hasła przedmiotowe, ułatwiają czytelnikowi poszukiwanie informacji oraz zaznajomienie się z językiem KABA.

Niewątpliwą zaletą jhp KABA – obok bogactwa słownictwa – jest jego **kompatybilność z językami międzynarodowymi, z RAMEAU i LCSH**, co w dobie globalizacji, społeczeństwa informacyjnego i w perspektywie wejścia Polski do Unii Europejskiej jest nie do przecenienia. Niesie to za sobą – obok oczywistych korzyści – także pewne słabości tego języka: analogiczność, a czasem nawet pewną niejasność i dziwność konstrukcji haseł, niestaranność tłumaczenia itp. Na przykład względy kompatybilności z RAMEAU zdecydowały o redakcji haseł KABA dotyczących grup literatur – w formie liczby pojedynczej, np. Literatura anglojęzyczna, Literatura słowiańska, Literatura germańska, Literatura słowiańska itp. Czasami w jhp KABA tworzone są konstrukcje analogiczne do francuskich pierwowzorów, obce przyzwyczajeniom polskiego czytelnika. Nie zawsze też przyjmowane są formy o polskiej etymologii, terminy zgodne z polską terminologią naukową, a nawet zdarzają się kalki językowe.

W języku KABA w dziedzinie filologii można wskazać następujące przykłady form analogicznych do RAMEAU:

– tematy:

- Bilingwizm;
- Poezja pastorałna (termin odrzucony: Sielanka);
- Literatura dla młodzieży (termin odrzucony: Literatura dla dzieci);
- Literatura — historia i krytyka — teoria; Literatura — estetyka; Literatura — filozofia (brak tematu: Teoria literatury);
- Literatura [+ przymiotnik] — historia i krytyka (stosowany dla opracowań literatury);
- Literatura — studia i nauczanie (stosowany dla prac o nauczaniu literatury);
- Krytyka (termin odrzucony: Krytyka literacka);
- Historie miłosne (stosowany dla opowiadań o miłości);
- Język polityczny (zamiast: język polityki) itd.;

– konstrukcje wielowyrazowe połączone spójnikiem 'i', np.:

- Język i mowa;
- Tłumaczenie i przekład;
- Reporterzy i reportaże;

– określniki:

- * po nazwach języków: — nazwy (zamiast: rzeczowniki)
- zapożyczenia obce (zamiast zapożyczenia)
- argot (obok określnika: — żargony)
- wariacje (zamiast: odmiany);
- * po nazwach osobowych: — dziennik intymny (stosowany po nazwach osobowych dla pamiętników i dzienników)
- rezydencje i miejsca pobytu (zamiast: miejsca pobytu).
- * po nazwach literatur i kategoriach pisarzy: — towarzystwa (zamiast: stowarzyszenia)

Określnik dziennik intymny, stosowany w języku KABA po nazwach osobowych dla pamiętników i dzienników, stwarza problemy z rzeczowym opracowaniem literatury pamiętnikarskiej. Termin pamiętnik nie istnieje w języku KABA ani jako temat, ani jako określnik. Brak niektórych innych haseł utrudnia indeksowanie dokumentów, dotyczy to zwłaszcza antologii i opracowań o publicystyce, a także eseistyki i felietonistyki. Opracowania naukowe literatury mają często w jhp KABA z konieczności te same hasła przedmiotowe, co odautorskie refleksje o literaturze, ujęte w luźną formę szkicu czy felietonu. W języku KABA hasła: Esej, Eseje, Felietony występują wyłącznie w funkcji tematu; termin: Publicystyka nie istnieje w ogóle, ani w funkcji tematu, ani w funkcji określnika.

Wysoki stopień uszczegółowienia języka KABA oraz specyfika języka francuskiego sprawiają, że nie zawsze jest możliwe znalezienie polskiego odpowiednika dla tłumaczonego terminu, wówczas przyjęte są formy obcojęzyczne, np. określniki po nazwach języków: faux amis, collectiva, formy allokucyjne. Zgodność z konstrukcjami francuskimi dostrzec można także przy nazwach gatunków literackich. Na przykład w jhp KABA przyjęto formy: Poezja epicka, Poezja elegijna, Poezja liryczna itd., a nie formy jednowyrazowe: Epos, Epika, Elegia, Liryka itd. (jak to ma miejsce, np. w jhp BN). Podobnie o zastosowaniu liczby (pojedynczej lub mnogiej) decyduje zarówno specyfika języka polskiego, jak i kompatybilność z RAMEAU. Jeśli w RAMEAU rozróżnienie liczby pojedynczej i mnogiej pociąga za sobą funkcje semantyczne, w KABA przyjmuje się analogiczne rozwiązania. Na przykład opracowania dotyczące gatunków literackich są indeksowane poprzez hasła przedmiotowe w liczbie pojedynczej. Hasła typu: Esej, Nowela, Epigramat, Biografia (gatunek literac-

ki) i in. dotyczą teoretycznych opracowań o tych gatunkach, natomiast dla zbiorów utworów w danym gatunku i ich opracowań, dla tematów z przymiotnikiem językowo-etnicznym stosowane są hasła w liczbie mnogiej, np. Nowele polskie, Eseje francuskie, Epigramaty polskie itd.

W toku rozwoju języka KABA wiele haseł uległo korzystnym zmianom i modyfikacjom, dostosowywaniu do polskich realiów i z pewnością proces ten będzie nadal kontynuowany. Na przykład zauważalna jest tendencja do upraszczania istniejących wcześniej analogicznych do RAMEAU konstrukcji typu: Gramatyka porównawcza i ogólna — przymiotniki; Gramatyka porównawcza i ogólna — proklityki; Język i mowa — leksykologia; Język i mowa — stylistyka; Język i mowa — puryzm — na:

* tematy proste typu: Przymiotniki; Składnia; Leksykologia; Fonetyka; Puryzm; Semantyka itp.

* tematy dwuwyrazowe, np. Akcenty i akcentowanie;

* tematy z dopowiedzeniem, np. Intonacja (fonetyka); Prokliza (fonetyka) itd.

Innym przykładem jest modyfikacja przyjętych wcześniej w oparciu o francuskie pierwowzory tematów typu: Teatr polski, Teatr francuski itd. (odnoszących się do dramatów) na tematy: Dramat polski, Dramat francuski itd., i tym samym rozgraniczenie w języku KABA literatury 'dramatycznej' i odnoszącej się do teatru.

Zarówno bibliotekarz, jak i czytelnik, w miarę coraz dłuższego obcowania z językiem KABA, stopniowego 'oswajania' się z terminologią i zasadami gramatycznymi tego języka oraz poznawania jego specyfiki, z pewnością doceni jego zalety. Ciągła modyfikacja haseł, a także zmiana zasad języka RAMEAU i KABA służą ulepszeniu języka, z drugiej jednak strony utrudniają proces indeksowania książek i pogarszają czytelność języka dla użytkowników. Wiele zmian dokonano ostatnio zwłaszcza w dziedzinie sztuki, teatru, ale także literatury (np. 'uwolnienie' frazy : — w literaturze, zmiany określników związanych chronologicznych, zmiany form gramatycznych haseł, np.: Sen — w literaturze: na Sny — w literaturze itp.). Zapowiadane zmiany w zakresie literatury w kartotece RAMEAU z pewnością wpłyną na przyjęcie nowych rozwiązań w KABA. Bibliotekarz musi śledzić zmiany i poprawiać rekordy a częste zmiany języka haseł przedmiotowych mają niekorzystny wpływ na jakość istniejących w bibliotekach baz OPAC, w których przez jakiś czas współistnieją 'stare' i 'nowe' rekordy. Z pewnością nie ułatwia to również poszukiwań czytelnikowi, który, przyzwyczajony do 'starych' rozwiązań, może mieć problem ze znalezieniem właściwego terminu.

Język KABA jest językiem **wyszczególniającym**. Przy opracowywaniu biografii pisarza bibliotekarz ma do wyboru — obok określnika — biografia kilka bardziej szczegółowych określników: — współcześni, — przyjaźnie i kontakty, — i kobiety, — i mężczyźni, — rodzina, — i małżeństwo i in., może też wybrać — zamiast określnika — biografia — inne 'wyszczególniające' określniki: — dzieciństwo i młodość, — działalność polityczna, — wkład do [przedmiot], — ostatnie lata i in. Do prac o języku pisarza można stosować określniki: — język, — język — glosaria, — język — frekwencja wyrazów, — styl, — słowniki, indeksy, — wersyfikacja i in. Wyboru odpowiedniego szczegółowego hasła wymagają też opracowania twórczości danego pisarza.

Klasyczne monografie pisarskie, poświęcone życiu i twórczości autora, posiadają — zgodnie z zasadami jhp KABA — jedno hasło przedmiotowe proste

wyrażone przez nazwę osobową. Inne, bardziej szczegółowe opracowania twórczości występują najczęściej z określnikiem — krytyka i interpretacja. Jeśli jednak duża część książki omawia szeroko tło działalności pisarskiej, zawiera studia porównawcze z innymi autorami itd., konieczne jest wyodrębnienie innych przedmiotów (inne nazwy osobowe, gatunki literackie, wpływy, odniesienia do prądów literackich, rzeczywistości pozaliterackiej itd.). Po nazwach pisarzy występują często określniki, obecnie ujednolicone dla wszystkich nazw osobowych (wcześniej istniała w RAMEAU odrębna lista określników po nazwach pisarzy). Lista ta zawiera około 200 określników.

Na etapie formułowania tematu książki należy pamiętać o odróżnieniu studiów krytycznych i opracowań historycznoliterackich od dokumentów dotyczących kategorii osób – pisarzy (najczęściej w aspekcie biograficznym). W tym drugim przypadku tworzymy hasła typu: Pisarze polscy, Poeci angielscy, Pisarze włoscy — Włochy — Toskania itp., dodając odpowiednie określniki występujące po kategoriach osób, które nie zawsze odpowiadają określnikom stosowanym po nazwach literatur, np.:

Literatura niemiecka 1050-1500 (średnio-wysoko-niemiecka) — historia i krytyka,

ale :

Pisarze niemieccy — średniowiecze.

Wysoki stopień szczegółowości języka KABA ujawnia się w nazwach języków i literatur, np. obok nazwy języka łużyckiego istnieją nazwy: Język dolnołużycki, Język górnołużycki. Obecny w jhp Biblioteki Narodowej temat: Języki słowiańskie – w języku KABA funkcjonuje pod tą samą nazwą, obok następujących węższych grup języków: zachodniosłowiańskie, południowosłowiańskie, wschodniosłowiańskie. Wysoki stopień szczegółowości występuje zarówno w perspektywie synchronicznej (np. Język niemiecki, Język górnoniemiecki, Język dolnoniemiecki; Literatura niemieckojęzyczna, Literatura niemiecka, Literatura szwajcarska w języku niemieckim), jak i w perspektywie diachronicznej (np. Język niemiecki — 750-1050 (staro-wysoko-niemiecki), Język niemiecki — 1050-1500 (średnio-wysoko-niemiecki)). Analogicznie:

Literatura niemiecka — 750-1050 (staro-wysoko-niemiecka),

Literatura niemiecka — 1050-1500 (średnio-wysoko-niemiecka)

Literatura niemiecka — Niemiecka Republika Demokratyczna,

Literatura niemiecka — Republika Federalna Niemiec,

Literatura niemieckojęzyczna,

Literatura szwajcarska w języku niemieckim

Istniejącemu w jhp BN tematowi: Literatura belgijska odpowiadają w jhp KABA 4 tematy:

Literatura belgijska,

Literatura belgijska w języku francuskim,

Literatura belgijska w języku flamandzkim,

Literatura belgijska w języku niemieckim.

Dokumenty o języku środowiskowym indeksowane są w jhp KABA poprzez konstrukcje: nazwa języka + określniki: — argot lub – żargony, np.:

Język polski — argot;

Język polski — żargony.

W tym wypadku nadmierna szczegółowość określników nie wpływa korzystnie na jakość charakterystyki wyszukiwawczej i może prowadzić do rozproszenia literatury, zwłaszcza, że dokumenty na temat odmian języka i języka

środowiskowego mogą być w jhp KABA dodatkowo indeksowane poprzez hasła typu:

Język polski — wariacje;
Język polski — język potoczny.

Szczegółowość języka KABA wyraża się także poprzez dużą ilość wyrażen różniących się rodzajem gramatycznym. W dziedzinie literatury można wskazać takie przykłady jak: Pisarze – Pisarki; Poeci – Poetki; Dramatopisarze – Dramatopisarki; Powieściopisarze – Powieściopisarki; Lekarze piszący – Lekarki piszące itd. Wynika to zarówno ze specyfiki języka francuskiego, jak i z przyjęcia przez jhp KABA analogicznych w stosunku do RAMEAU rozwiązań strukturalnych. Obie formy językowe łączy, jak w RAMEAU, relacja hierarchiczna (podrzędności-nadrzędności), a nie relacja skojarzeniowa, np.:

NP Pisarze
TP
Pisarki

Rozróżnienie liczby pojedynczej i mnogiej pełni w języku KABA, jak już była mowa powyżej, funkcje semantyczne. Na przykład po nazwach języków występuje określnik:

— tłumaczenie, natomiast po nazwach literatur można stosować określnik:
— tłumaczenia

[+ przymiotnik językowy lub narodowo-etniczny].

W jhp KABA tematy z zakresu filologii są uzupełniane przez określniki: rzeczowe, chronologiczne, geograficzne, formy. Istnieją odrębne, długie listy określników rzeczowych po nazwach języków i grup języków (prawie 400 określników), po nazwach osobowych (w tym pisarzy), po nazwach literatur i gatunków literackich, po nazwach kategorii osób (w tym grup pisarzy).

Bibliotekarz musi zwrócić uwagę na formę gramatyczną określnika (np. określnik — biografia – po nazwach osobowych, — biografie – po kategoriach osób), także na stosowanie danego określnika i ograniczenia w tym zakresie. Na przykład określnik — nowele, opowiadania stosuje się do dzieł na temat nowelistycznej twórczości danej osoby, jeśli twórczość ta nie stanowi głównej sfery działalności autora (do prac na temat twórczości nowelistów użyjemy określnika: — krytyka i interpretacja).

Podobnie szczególnej uwagi wymaga stosowanie określników: — dzieła — poezja (po nazwach autorów z wyjątkiem poetów), — dzieła — pisarstwo, — dzieła — powieść, — dzieła — dramat, dzieła — krytyka, — wkład do tragedii, — wkład do komedii, — wkład do literatury (po nazwach osobowych z wyjątkiem pisarzy); — wkład do romantyzmu, — wkład do tłumaczenia, — tragedie (po nazwach pisarzy z wyjątkiem tragediopisarzy), — komedie (po nazwach pisarzy z wyjątkiem komediopisarzy), — proza (po nazwach pisarzy z wyjątkiem prozaików). Na przykład ogólne opracowanie krytyczne o poezji Norwida posiada hasło:

Norwid, Cyprian (1821-1883) — krytyka i interpretacja,

opracowanie o jego prozie – ma hasło:

Norwid, Cyprian (1821-1883) — nowele, opowiadania,

lub

Norwid, Cyprian (1821-1883) — proza.

natomiast zbiór poezji o Norwidzie jest opatrzony hasłem:

Norwid, Cyprian (1821-1883) — poezje.

zaś opracowanie krytyczne o poezji o Norwidzie istnieje pod hasłem:

Norwid, Cyprian (1821-1883) — w literaturze.

Opracowania o twórczości poetyckiej Karola Wojtyły czytelnik znajdzie pod hasłem:

Jan Paweł II (papież: 1920-) — dzieła — poezja,

natomiast zbiór wierszy poświęconych Ojcu Św. pod hasłem:

Jan Paweł II (papież: 1920-) — poezje,

zaś opracowania o poezji o Papieżu są pod hasłem:

Jan Paweł II (papież: 1920-) — w literaturze.

Nie możemy więc utworzyć hasła: Konopnicka, Maria (1842-1910) — nowele, opowiadania ani Wyspiański, Stanisław (1869-1907) — dzieła — dramat, ani Fredro, Maksymilian (1793-1876) — wkład do komedii itp., gdyż nie są one zgodne z zasadami języka KABA, chociaż z logicznego punktu widzenia są one poprawne.

Grupa określników : — poezje , — poezje dla młodzieży, — powieści, — sztuki teatralne występuje po nazwach osobowych, jeśli autor jest tematem dzieła, a także po innych tematach, np. rzeczowych, geograficznych. Na przykład:

Norwid, Cyprian (1821-1883) — poezje (Hasło stosowane dla zbioru poezji o Norwidzie)

Wyspiański Stanisław (1869-1907) – powieści (dla powieści o Wyspiańskim):

Grunwald, bitwa (1410) – sztuki teatralne (dla słuchowiska o bitwie pod Grunwaldem)

Lwów (Ukraina) - poezje (dla poezji o Lwowie) itp.

W jhp KABA spotykamy dla różnych typów tematów następujące określniki:

– literatury (po nazwach kontynentów lub regionów wielojęzycznych);

– i literatura, — i literatura [+ przymiotnik językowo-etniczny], — wkład do literatury (po nazwach osobowych);

– w literaturze (po nazwach pospolitych i własnych, w odniesieniu do prac na temat przedstawienia danego przedmiotu w literaturze, np. Przyroda — w literaturze).

Jako kolejny przykład szczególności jhp KABA trzeba wymienić także tematy takie jak: Pisarstwo młodzieży, Pisarstwo więźniów, Pisarstwo robotników itp. dla tekstów literackich osób, które nie są pisarzami lub opracowań na ich temat; dla tej kategorii osób istnieją też odrębne hasła, np.: Dzieci piszące, Lekarze piszący i in.

Ważną zasadą przy indeksowaniu opracowań literatury jest to, że **określnik chronologiczny** występuje na drugim miejscu, bezpośrednio po temacie. Obok określników chronologicznych swobodnych istnieje szereg określników chronologicznych związanych z poszczególnymi literaturami. Określniki chronologiczne mają formę wyrażen cyfrowych, literowych lub cyfrowo-literowych. Na przykład dla literatury niemieckiej obowiązuje następująca periodyzacja:

Literatura niemiecka 750-1050 (staro-wysoko-niemiecka), 1050-1500 (średnio-wysoko-niemiecka), 1500-1700, 18 w., 19 w., 1870-1914, 1900-1945, 1945-1990, 1945-..., 1970-1990, 1990-..., 20 w., 21 w.

Dla różnych literatur istnieje odrębna periodyzacja, np. dla literatury polskiej okresu międzywojennego i II wojny światowej istnieją dwa odrębne hasła :

Literatura polska — 1918-1939,

Literatura polska — 1939-1945,

ale przy innych hasłach 'literackich' pozostają określniki chronologiczne swobodne, np.:

Literatura emigracyjna polska — 1900-1945;

Krytyka — Polska — 1900-1945;

pory literackie — Polska — 1900-1945;

Określnik chronologiczny nie występuje też zaraz po temacie w przypadku, gdy po nazwie literatury istnieje określnik geograficzny, np.:

Literatura emigracyjna polska — Francja — Paryż — 20 w. — historia i krytyka;

Literatura niemiecka — Niemiecka Republika Demokratyczna — bibliografia;

Czasami po nazwach literatur i gatunków literackich nie występują w ogóle określniki chronologiczne. Taka sytuacja ma miejsce:

– po nazwach niektórych literatur, np.: Literatura radziecka;

– w przypadku, gdy opracowanie dotyczy historii danej literatury w dłuższym odcinku czasu, np. Literatura słowiańska — historia i krytyka;

– gdy stosujemy określniki rzeczowe typu: — pisarki, — autorzy [przymiotnik],

— wpływ [przymiotnik] i in., np.:

Literatura algierska — pisarki;

Literatura polska — autorzy katoliccy.

Aby uwzględnić aspekt chronologiczny danej literatury tworzymy wówczas dwa hasła, np.:

1. Powieść niemiecka — pisarki — historia i krytyka

2. Powieść niemiecka — 20 w. — historia i krytyka.

Dużemu uszczegółowieniu podlegają także w jhp KABA tematy dotyczące prądów i kierunków literackich. Na przykład:

Romantyzm:

Romantyzm (prąd literacki) <istnieje możliwość stosowania po tym temacie określnika geograficznego>

Romantyzm (literatura) <stosowany dla tradycji romantycznej; nie stosuje się określnika geograficznego>

Romantyzm — w sztuce.

Podobnie w odniesieniu do innych kierunków i prądów literackich istnieją odrębne hasła dla danego prądu i jego dalszej kontynuacji, tradycji literackiej.

Jhp KABA tworzy też odrębne hasła dla przejawu danego prądu w różnych rodzajach sztuki, np.:

Naturalizm

Naturalizm (literatura) <OG>

Naturalizm w muzyce

Naturalizm w sztuce

Hasła dotyczące opracowań literatury danego okresu często uzupełniane są przez drugie hasło określające nazwę prądu lub kierunku literackiego. Na przykład:

1. Poezja rosyjska — 19 w. — historia i krytyka

2. Romantyzm (prąd literacki) — Rosja.

Po nazwach prądów nie stosujemy określników, z wyjątkiem określników geograficznych. Tak więc konstrukcje typu: Postmodernizm (literatura) — historia i krytyka, Pozytywizm (literatura) — historia i krytyka są błędne.

Hasła:

Pozytywizm (literatura) — Polska.

Romantyzm (prąd literacki) — Polska

są poprawne, ale:

Romantyzm (literatura) — Polska – to hasło błędne, gdyż po tym temacie zarezerwowanym dla dzieł o tradycji romantyzmu w literaturze nie stosujemy określnika geograficznego. Nazwy prądów i kierunków literackich są wyrażone w języku KABA w niejednolity sposób, np. istnieją dwa hasła:

Realizm (prąd literacki) [dla dokumentów dotyczących tego prądu w literaturze 19. wieku]

Realizm (literatura) [dla opracowań o przejawach realizmu w literaturze, o tradycji realistycznej].

ale dla książek o naturalizmie w literaturze stosujemy jedno hasło:

Naturalizm (literatura) [TO: Naturalizm (prąd literacki); Naturalizm w literaturze]

Czasami nazwa prądu literackiego jest wyrażona przez dwa odrębne hasła, np. dla dokumentów o literaturze okresu Młodej Polski tworzymy hasła:

1. Literatura polska —1870-1914 — historia i krytyka
2. Młoda Polska
3. Modernizm (literatura) — Polska.

Trzeba także przypomnieć o istnieniu określników typu: — i [przedmiot] w odniesieniu do problematyki literackiej, np. : — i romantyzm, — i literatura włoska, po nazwach osobowych, nazwach rodów i rodzin oraz po nazwach instytucji i organizacji – dla opracowań o postawie (osoby, rodu, instytucji) wobec danego prądu literackiego czy literatury.

Szczegółowość języka KABA wyraża się nie tylko w bogactwie słownictwa, ale także w jego ogólnych regułach gramatycznych i zasadach stosowania tematów, np. **w konieczności budowy drugiego hasła przedmiotowego w przypadku użycia określonych konstrukcji.** Na przykład w przypadku stosowania określnika: — postacie (po nazwach osobowych), określników: — tematy, motywy, — pisarki, — autorzy, — wpływ [z przymiotnikiem językowo-etnicznym] (po nazwach literatur i gatunków literackich) istnieje obowiązek utworzenia drugiego hasła, np.:

1. Literatura polska – tematy, motywy
2. Sacrum — w literaturze.
1. Literatura francuska — wpływ angielski
2. Literatura francuska — historia i krytyka.
1. Balzac, Honore (1799-1850) — postacie
2. Balzac, Honore (1799-1850) — postacie — kobiety

lub

1. Prus, Bolesław (1847-1912) — postacie
2. Wokulski (postać fikcyjna).
1. Powieść niemiecka — pisarki — historia i krytyka
2. Powieść niemiecka — 20 w. — historia i krytyka.
1. Literatura angielska — autorzy szkoccy
2. Literatura szkocka — 1945-... — historia i krytyka.

Po nazwie motywu nie występuje określnik chronologiczny, rzeczowy ani geograficzny, np. tworzymy hasło:

Kobiety — w literaturze, ale nie: Kobiety — sytuacja społeczna — w literaturze;

Przyroda — w literaturze, ale nie: Przyroda — Alpy (góry) — w literaturze.

Warto pamiętać, że określnik — w literaturze występuje tylko w odniesieniu do opracowań danego motywu w literaturze, natomiast zbiory tekstów literackich na dany temat indeksowane są przez hasła typu:

Kobiety — poezje.

Norwid, Cyprjan (1821-1883) — powieści,

Bieszczady Zachodnie (Polska ; góry) — poezje.
Bolesław II Śmiały (król Polski; ca 1039-1081) — sztuki teatralne itp.

Istnieją jednak wyjątki, kiedy nie można stosować określnika — w literaturze. Dotyczy to haseł z zakresu historii, motywu wojen, powstań i rewolucji w literaturze, używamy wówczas określników: — literatura i wojna, — literatura i rewolucja, — literatura i powstanie, np.

Francja — 1789-1799 (Rewolucja) – literatura i rewolucja;
Wojna światowa (1939-1945) – literatura i wojna;
Polska – 1863-1864 (Powstanie styczniowe) – literatura i powstanie.

Ale istnieje też w języku KABA podobne hasło o innej konstrukcji:

Polska — 1981-1983 (Stan wojenny) — w literaturze.

Drugie hasło tworzymy także w jhp KABA dla studiów komparatystycznych, np. dla dokumentu o wzajemnych związkach literatury rosyjskiej i europejskiej budujemy dwa hasła:

1. Literatura porównawcza — rosyjska i europejska
2. Literatura porównawcza — europejska i rosyjska.

Dla ogólnych studiów porównawczych stosowany jest temat: Literatura porównawcza.

W jhp KABA istnieją tematy: Językoznawstwo porównawcze, Językoznawstwo kontrastywne oraz temat: Gramatyka porównawcza i ogólna, stosowany do prac na temat gramatyk porównawczych oraz do dokumentów dotyczących ogólnych zasad gramatyki, szczególnie w jej aspekcie filozoficznym i uniwersalnym. Jednak przy porównywaniu dwóch języków konieczne jest utworzenie dwóch symetrycznych haseł, np.:

1. Język polski — fonologia porównawcza — język rosyjski
2. Język rosyjski — fonologia porównawcza — język polski.
1. Języki słowiańskie — gramatyka porównawcza — języki germańskie
2. Języki germańskie — gramatyka porównawcza — języki słowiańskie.
1. Język polski — zapożyczenia niemieckie
2. Język niemiecki – wpływ na język polski

W jhp KABA w relacjach hierarchicznych pozostają bardzo szczegółowe zagadnienia z zakresu lingwistyki. I tak, np. w relacji podrzędności w stosunku do tematu: Fonologia pozostają tak wąskie tematy jak:

Archifonem
Dystynktywne cechy (językoznawstwo)
Fonemika
Geminacja
Labializacja (fonetyka)
Neutralizacja (językoznawstwo)
Nosowość
Palatalizacja
Prozodia (językoznawstwo)
Samogłoski
Spółgłoski
Ton

Skojarzony z tematem Fonologia temat: Fonetyka posiada także kilkanaście terminów podrzędnych:

NP Fonetyka
TP
Alfabet fonetyczny

Intonacja (fonetyka)
Język i mowa – transkrypcje fonetyczne
Labializacja (fonetyka)
Młaski (fonetyka)
Nosowość
Prokizacja (fonetyka)
Samogłoski
Spółgłoski
Symbolika foniczna
Ton

Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że wiele z tych terminów podrzędnych pozostaje w dalszych relacjach ze słownictwem z zakresu fonetyki i fonologii; że istnieje ponadto temat: Fonologia porównawcza; wreszcie – że po nazwach języków i grup języków można używać wielu określników: — fonologia, — fonetyka, — wymowa, — transkrypcje fonetyczne, — morfonologia, — fonologia porównawcza, — akcenty i akcentowanie, — intonacja, — nosowość i in., widać wyraźnie, że leksyka związana z problemami fonologicznymi przedstawia się imponująco. Podobnie ma się rzecz z innymi zagadnieniami gramatycznymi w jhp KABA; dość powiedzieć, że sama lista określników po nazwach języków i grup języków wynosi, jak już wspomniano, prawie 400 pozycji. Użytkownik systemu ma więc szansę dotrzeć do dokumentów dotyczących najbardziej drobiazgowych problemów lingwistycznych, z drugiej zaś strony – przy tak dużej szczegółowości języka istnieje niebezpieczeństwo rozproszenia piśmiennictwa.

Ważną rolę w jhp KABA spełniają odsyłacze orientacyjne uzupełniające, odsyłające użytkownika do innych terminów, przedmiotów szczegółowych, a także podające zasady i przykłady stosowania tematów i określników, np.

NP Literatura

[...]

zt. określnik — literatury po nazwach kontynentów lub regionów wielojęzycznych

zt. określnik — w literaturze po właściwych nazwach pospolitych i własnych, w odniesieniu do prac na temat przedstawienia danego przedmiotu w literaturze, np. Miasta – w literaturze

zt. hasła zaczynające się od wyrazu Literatura, np. Literatura katolicka

zt. nazwy rodzajów i gatunków literackich

zt. hasła typu: Pisarstwo [kategoria osób], w odniesieniu do tekstów literackich autorów należących do grup innych niż narodowościowe, etniczne lub religijne, np.: Pisarstwo dzieci; Pisarstwo więźniów <OG>

Jhp KABA zawiera też definicje określające znaczenie poszczególnych terminów oraz szczegółowe zasady stosowania hasła wzorcowego w procesie katalogowania przedmiotowego; informacje o zakazie lub możliwości łączenia danego hasła z określnikiem geograficznym lub chronologicznym; uwagi o cytowaniu hasła wzorcowego w rekordach innych haseł i in.

Poruszone wyżej problemy indeksowania książek z zakresu filologii wskazują na specyfikę opracowania dokumentów z tej dziedziny w języku KABA. Przedstawiona lista problemów i trudności z pewnością nie jest kompletna, jednak w sytuacji, gdy coraz więcej bibliotek współpracuje z katalogiem NUKAT i w opracowaniu rzeczowym korzysta z języka KABA, będzie – mam nadzieję – pomocna.

Niewątpliwie zupełnie inne problemy stwarza opracowanie w języku KABA dokumentów z innych dziedzin: nauk ścisłych, przyrodniczych, z ekonomii i prawa, z historii, z psychologii, pedagogiki, socjologii, księgoznawstwa i in.

Powstanie opracowań i wskazówek metodycznych w tym zakresie [zanim jeszcze powstanie wyżej wspomniany podręcznik indeksowania w języku KABA] byłoby bardzo cenne. Zachęcam kolegów-praktyków jhp KABA do podzielenia się doświadczeniem w tej dziedzinie.

Stworzenie w ciągu minionego dziesięciolecia języka haseł przedmiotowych KABA jest niewątpliwie wielkim przedsięwzięciem w dziejach polskiego bibliotekarstwa. I chociaż proces tworzenia języka KABA jest procesem wciąż otwartym, sprawą pierwszorzędnej wagi jest teraz umiejętne i poprawne korzystanie z tego języka w opracowaniu przedmiotowym. „Na ostateczny kształt charakterystyk wyszukiwawczych wpływa bardzo wiele czynników: znajomość stosowanego jiw [języka informacyjno-wyszukiwawczego] – w tym znajomość jego metodyki i umiejętność odpowiedniego wykorzystywania słownictwa i pomocy metodycznych, znajomość dziedziny, znajomość języków obcych, ogólny poziom wiedzy, poziom posługiwania się językiem naturalnym (ojczystym), umiejętność wykorzystywania wydawnictw encyklopedycznych, słowników i innych publikacji stanowiących tzw. warsztat pracy, łatwy dostęp do konsultacji specjalistów i wreszcie – umiejętność analizowania treści, a także wewnętrzne predyspozycje katalogującego do wykonywanej pracy.”- pisała T. Głowacka w podręczniku „Język haseł przedmiotowych KABA. Zasady tworzenia słownictwa”.¹

Bibliotekarz indeksujący książki zobowiązany jest do ustawicznego samokształcenia, szczegółowej znajomości istniejących reguł i zasad języka KABA, do ciągłego śledzenia zmian w kartotece wzorcowej, wreszcie – do ciągłego doskonalenia i pogłębiania wiedzy z dziedziny, w której opracowuje rzeczowo książki. Całemu środowisku bibliotekarzy winno zależeć na tym, aby ogromny wysiłek stworzenia języka KABA znalazł teraz kontynuację w poprawnym korzystaniu z tego języka przez coraz większe grono polskich bibliotekarzy; aby ten międzynarodowy język dobrze służył informacją polskiemu czytelnikowi, a w przyszłości również – promocji polskiej książki i polskiego bibliotekarstwa w Unii Europejskiej i na świecie.

Summary

The KABA information retrieval language and its application for given publication on literature and linguistics create many practical problems. The author presents issues concerning subject description of such books; lists problems resulting mostly from the difficulties in subject cataloguing.

¹ *Język haseł przedmiotowych KABA. Zasady tworzenia słownictwa*. Praca zbiorowa pod red. Teresy Głowackiej. Warszawa 2000, s.15.

BIBLIOTEKARSKIE KATALOGI TEMATYCZNE

Grzegorz Czapnik
Uniwersytet Łódzki

*Internet, katalogi tematyczne, linki, odsyłacze,
przewodniki tematyczne, źródła informacji*

Postępująca ekspansja Internetu oraz lawinowo wzrastająca ilość informacji dostępnej w sieci, tworzą nowe możliwości zaspokajania potrzeb informacyjnych użytkowników. Wraz z nowymi możliwościami pojawiają się także nowe problemy – użytkownik staje przed kłopotliwym zadaniem wyszukania w oceanie informacji treści, zaspokajających jego indywidualne potrzeby informacyjne. Często jedynym wyjściem pozostaje zwrócenie się do fachowego przewodnika po cyfrowym świecie.

Przewodnictwo takie stać się może jednym z zadań i szans stojących przed środowiskiem bibliotekarskim. Wynika to z faktu, że „Nie jest możliwe zastąpienie bibliotekarza nowymi technologiami w roli organizatora wiedzy, twórcy narzędzi wyszukiwawczych.”¹ Przykładem tego rodzaju narzędzi są katalogi tematyczne². Z. P. Korona, A. Sadoch i M. Stacholec definiują je jako: „[...] miejsca w Sieci (strony WWW), które zawierają pogrupowane w kategorii i podkategorie zbiory odnośników umożliwiających natychmiastowy dostęp do określonego dokumentu (strony WWW).”³

Pierwszym tego typu katalogiem był słynny YAHOO!, utworzony w 1994 roku przez Davida Filo i Jerry’ego Yanga, jako spis interesujących dla autorów „miejsc” w Internecie. [16] Obecnie katalog ten „[...] indeksuje około 1,5 miliona dokumentów, podzielonych na dziesiątki tysięcy kategorii tematycznych, w obrębie 14 głównych dziedzin.”⁴ Stara się on objąć swoim zasięgiem ogół informacji obecnej w sieci i, wzbogacony wyszukiwarką oraz innymi usługami, pełni rolę portalu, poprzez który użytkownicy mają dostęp do uporządkowanych zasobów Sieci.

Twórcy YAHOO! w krótkim czasie odnieśli ogromny sukces finansowy. Stało się to impulsem do tworzenia kolejnych katalogów tematycznych – z największych wymienić można LookSmart (<http://www.looksmart.com>) – podobny do YAHOO! wielkością lecz zawierający bogatsze opisy indeksowanych stron WWW, czy Open Directory Project (<http://www.dmoz.org>) – gigantyczny katalog tworzony przez wolontariuszy, zawierający ponad 200 tys. kategorii tematycznych i indeksujący około 1,5 miliona stron.

¹ E. Chmielewska-Gorczyca: *Ku bibliotece wirtualnej*. „Zagadnienia Informacji Naukowej” 1996, nr 1, s.3-12.

² W pracy używam terminów *katalog tematyczny* i *przewodnik tematyczny* zamiennie, gdyż nazewnictwo takich serwisów internetowych nie jest jednoznacznie ustalone.

³ Z.P. Korona, A. Sadoch, M. Stacholec: *Internet – narzędzie informacji naukowej*. Warszawa 1997.

⁴ Z. Dobrowolski, J. Franke: *W labiryncie Internetu*. Warszawa 2000.

Katalogi tematyczne stały się (obok wyszukiwarek) podstawowym składnikiem portali informacyjnych. Podobnie rozwinęły się również w polskim Internecie. Najbardziej znane polskie ogólne przewodniki tematyczne wchodziły w skład portali Wirtualnej Polski (<http://www.wp.pl>), Onetu (<http://www.onet.pl>) i polskiej wersji Altavisty (<http://www.altavista.pl>).

Kolejnym etapem rozwoju katalogów tematycznych były spisy odsyłaczy dotyczących wyspecjalizowanych dziedzin. Wraz z dodatkowymi usługami stworzyły one wortale informacyjne. Wśród nich są również wortale bibliotekarskie, z których najbardziej znanym jest serwis BUBL Information Service (<http://bubl.ac.uk>) z katalogiem BUBL Link.

Polskie strony „biblioteczne”, poza dostępem online do swoich katalogów bibliotecznych OPAC, tworzą również listy i katalogi polecanych (lub tylko interesujących) stron internetowych, stając się, w coraz większym stopniu, specjalistycznymi wortalami informacyjnymi. Spisy takie, o różnym stopniu rozbudowania i rozmaitej strukturze, funkcjonują pod różnymi nazwami – „Linki”, „Ciekawe adresy dla bibliotekarzy”, „Zasoby sieciowe”, „Interesujące linki”, „Buszowanie w Internecie”.

W artykule przedstawiam próbę porównania kilku wybranych katalogów tematycznych, tworzonych przez biblioteki i instytucje związane z bibliotekarstwem. Do przeprowadzenia analizy wybrałem katalogi funkcjonujące w ramach serwisów internetowych Biblioteki Narodowej (dalej w tekście: BN), Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: BUŁ), Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: BUMK), Czasopisma Elektroniczna Biblioteka (dalej: EBIB), Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Piłsudskiego w Łodzi (dalej: WiMBP) oraz Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (dalej: IBIN UJ).

Opisywana próba badawcza obejmowała dwa etapy. Pierwszym były wywiady z redaktorami tworzącymi powyższe katalogi, prowadzone osobiście i poprzez pocztę elektroniczną w okresie od 04 kwietnia do 08 września 2002 roku. Pozwoliły one na zebranie informacji o zamierzeniach twórców tych narzędzi, rozwoju i metodach budowania katalogów oraz celach, jakim mają służyć. Wyniki tego etapu omawiam w części 1 – „Katalogi tematyczne w oczach twórców”.

Druga część badań, przeprowadzona w kwietniu 2002 roku, obejmowała porównanie zawartości wytypowanych katalogów. Ponieważ z reguły przewodniki tematyczne obejmują spisy odsyłaczy (a więc zestaw: adres zasobu – opis zasobu), za podstawę porównania przyjęto adresy Uniform Resource Locator (dalej URL). Każde wystąpienie adresu w którymś z badanych katalogów potraktowano jako jego „zacytowanie”, co pozwoliło na rangowe uszeregowanie adresów oraz na ocenę stopnia powtarzalności poszczególnych katalogów. Podsumowanie tego etapu zawarłem w części 2 artykułu – „Porównanie zawartości katalogów tematycznych”.

Katalogi tematyczne w oczach twórców

Biblioteka Narodowa

Katalog odsyłaczy internetowych Książnicy Narodowej składa się z dwóch części zatytułowanych: Polskie Zasoby Sieciowe (http://www.bn.org.pl/zaspl_pl.htm) i Zagraniczne Zasoby Sieciowe (http://www.bn.org.pl/zagrzas_pl.htm). Istnieje

również wersja angielskojęzyczna tych serwisów, pod adresami, odpowiednio: http://www.bn.org.pl/zaspl_ang.htm i http://www.bn.org.pl/zagrzaz_ang.htm.

Spisy te istnieją od 2000 roku, w którym gruntownie przebudowano serwis witryny elektronicznej BN. Do tego czasu witryna ta pełniła głównie funkcję portalu do katalogowych i bibliograficznych baz w systemie INNOPAC i MAK. Serwis jest tworzony dla szerokiej grupy użytkowników, lecz „Nie jest on adresowany do ogółu internautów. Udostępniane linki mają zaspokoić potrzeby informacyjne użytkowników serwisu witryny BN”⁵. Autorka serwisu, Ewa Krysiak, wymienia przede wszystkim: bibliotekarzy (pracowników BN i innych bibliotek), pracowników IN, studentów (głównie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, choć nie tylko), nauczycieli akademickich. Jako jedyny z badanych katalogów tematycznych, serwis BN nie miał z góry założonej struktury. Dwa główne działy katalogu w dalszym ciągu nie są podzielone na podkategorie, jednak wraz z dodawaniem kolejnych odsyłaczy „struktura sama się ukazała i narzuciła pewien porządek”⁶. Widoczny on jest w sposobie porządkowania odsyłaczy, choć moim zdaniem nie jest wyraźny. Brak wyodrębnienia podkategorii wynika być może z niewielkiej ilości zamieszczonych odsyłaczy – w obu „Spisach...” znajduje się łącznie około 90 hipertęczy. Odsyłacze dołączane do spisu podlegają starannej weryfikacji: „Mimo iż w BN nie został powołany zespół redakcyjny serwisu, na jego kształt i zawartość teoretycznie i praktycznie mogą mieć swój wpływ i mają wszyscy ci, którzy przejawiają swe autentyczne zainteresowanie serwisem”⁷. Regularnie jest też sprawdzana aktywność i przydatność zamieszczonych adresów.

W celu oceny stopnia wykorzystania serwisu katalog tematyczny BN pierwotnie wyposażony był w automatyczny „licznik odwiedzin”. W 2002 roku redaktor serwisu uznała, iż „[...] narzędzie to okazało się niemiarodajne”⁸ i usunęła je z serwisu. Obecnie planowane jest dołączenie do strony głównej standardowej prośby o komentarz (Request for Comments) i zakup oprogramowania do monitoringu wykorzystania poszczególnych stron serwisu. Istotnym źródłem opinii o serwisie cały czas pozostają kontakty osobiste i listowne z użytkownikami.

Linki Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego

Katalog tematyczny odsyłaczy, tworzony w ramach serwisu BUŁ, zatytułowany jest „Linki” i znajduje się pod adresem <http://www.lib.uni.lodz.pl/library/linkibibl.html>. Powstał w 1998 roku, równocześnie z całym serwisem WWW biblioteki, lecz w okresie, gdy przeprowadzane były opisywane badania, poddawany był gruntownej przebudowie, obejmującej zarówno strukturę katalogu, interfejs użytkownika, jak też jego zawartość treściową. Dlatego opisuję jego stan z maja 2002, gdy zakończono już zmiany w strukturze.

Przewodnik był pomyślany jako podręczne narzędzie dla bibliotekarzy i czytelników rodzimej Biblioteki. Jego redakcją merytoryczną zajmują się pracownicy Działu Informacji Naukowej BUŁ, zaś za stronę techniczną przedsięwzięcia odpowiada Piotr Puchowski, który jest „webmasterem” serwisu WWW Biblioteki.

⁵ E-mail od E. Krysiak z BN do autora artykułu z dnia 10 kwietnia 2002 r.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

Katalog jest podzielony na 11 działów, widocznych na jednym ekranie jako szereg rozwijalnych „menu”. Po wybraniu określonej kategorii rozwija się lista zamieszczonych w dziale odsyłaczy. Wydzielone kategorie to: „Biblioteki polskie”, „Biblioteki VTLS”, „Biblioteki zagraniczne”, „Biblioteki łódzkie”, „Czasopisma polskie”, „Łódź w Internecie”, „Wyszukiwarki”, „Kultura”, „Bibliotekarstwo”, „Bazy danych” i „Państwo, prawo”.

Ten oryginalny interfejs sprawia, że posługując się katalogiem nie musimy ciągle przełączać się na coraz to inne strony WWW, dzięki czemu oszczędzamy czas, wykorzystywany w innych katalogach na „przeładowywanie” stron. Taki wygląd katalogu tematycznego powoduje jednak, że odsyłacze są widoczne dla użytkownika dopiero po rozwinięciu określonego „menu”, przez co nie widać „na pierwszy rzut oka”, czy poszukiwany adres znajduje się w przewodniku, czy też nie.

Poza wyżej opisywanym katalogiem, na stronie głównej serwisu BUŁ istnieją jeszcze trzy działy zawierające odsyłacze do „obcych” zasobów internetowych – „Bazy danych on-line”, „Czasopisma krajowe w Internecie” i „Czasopisma zagraniczne”. Działy dotyczące czasopism zawierają informacje o periodykach prenumerowanych przez BUŁ. Wynika to ze szczególnego nacisku redaktorów na ułatwienie dostępu do tych źródeł.

Na początku maja 2002 r. katalog zawierał łącznie około 100 odsyłaczy do zasobów internetowych. Niewielka liczba zamieszczonych adresów wynika z założenia przyjętego przez redaktorów, by umieszczać w serwisie tylko niezbędne dla bibliotekarzy źródła i nie powtarzać niepotrzebnie informacji zgromadzonej już w innych serwisach.

Weryfikację merytoryczną zasobów, dołączanych do przewodnika prowadzi okresowo Dział Informacji BUŁ. Kierownik Działu, Urszula Kowalewska, opisała ten proces jako subiektywną ocenę bibliotekarzy, opartą na doświadczeniu w analizowaniu i opracowywaniu źródeł informacji. Głównym sposobem wyszukiwania nowych źródeł jest samodzielna eksploracja Internetu, jednak czasami redaktorzy serwisu wspierają się „podglądaniem” innych bibliotekarskich przewodników tematycznych.

Katalog tematyczny BUŁ był pierwotnie wyposażony w formularz komunikacji z użytkownikami (RFP), jednak zrezygnowano z niego ze względu na nikły odzew ze strony czytelników. Obecnie serwis nie posiada narzędzi pozwalających na ocenę stopnia jego wykorzystania.

Polecane adresy WWW Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Katalog tematyczny na stronach BUMK w Toruniu jest najdłużej działającym serwisem z badanych – powstał w 1995 roku. Służy przede wszystkim naukowcom i studentom Uniwersytetu oraz bibliotekarzom, których redakcja serwisu określa jako „wewnętrznych użytkowników”. Jest też otwarty dla wszystkich innych zainteresowanych.

Serwis gromadzi ponad 100 odsyłaczy, ujętych w 9 głównych działów: „Biblioteki”, „Katalogi biblioteczne on-line”, „CD-ROM'y”, „Wydawcy”, „Polskie instytucje naukowe”, „Serwisy dla bibliotekarzy”, „Biblioteki virtualne”, „Wyszukiwarki” i „Bazy danych dostępne online”. Jak pisze Bożena Michalska, redagująca wraz z Dominiką Czyżak katalog: „Zawsze planowaliśmy strukturę linek i była gorąca dyskusja redakcyjna co ma w nich być”⁹. Co dwa lata prze-

⁹ E-mail od D. Czyżak do autora artykułu z dnia 6 czerwca 2002 r. [W podpisie listu nazwisko Kierownik Sekcji Informacji Biblioteki Głównej UMK Toruń, Bożeny Michalskiej].

prowadzane są reorganizacje serwisu. Najbliższa jest planowana na lipiec 2002 r. i ma objąć umieszczenie informacji dziedzinowej dla studentów. Zamieszczone w katalogu odsyłacze są na bieżąco aktualizowane. Wyszukiwaniem i analizą nowych interesujących źródeł zajmują się bibliotekarze, którzy przekazują swoje propozycje do redakcji. O dołączeniu odsyłacza do katalogu ostatecznie decydują redaktorzy. Serwis dotychczas nie był wyposażony w narzędzia pozwalające ocenić jego wykorzystanie. Planowane jest jednak dołączenie do stron katalogu automatycznych liczników odwiedzin.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Piłsudskiego w Łodzi

Katalog WiMBP w Łodzi powstał w 1998 roku jako „wirtualny księgozbiór podręczny” dla bibliotekarzy, z inicjatywy Andrzeja Gawrońskiego i Macieja Dynkowskiego. Przedsięwzięcie to było konsekwencją wcześniejszych prac autorów nad przygotowaniem pomocy merytorycznych dla bibliotek publicznych. Inspiracją dla budowy serwisu były dwa amerykańskie katalogi: *Virtual Library* i *Librarian's Index to the Internet*. Serwis należy do grupy dużych katalogów tematycznych – indeksuje prawie 1000 adresów internetowych.

Katalog jest adresowany przede wszystkim do bibliotekarzy, głównie, (choć nie tylko) bibliotek publicznych. Jako kolejne grupy użytkowników autorzy wymieniają pracowników informacji naukowej i czytelników. Redaktorzy chcieli stworzyć narzędzie wykraczające poza zwykłe odesłanie do innych bibliotek i ich katalogów, gdyż „[...] w pracy biblioteki istotna jest również informacja faktograficzna [...] a Internet stanowi jej niezastąpione źródło”¹⁰.

Początkowo odsyłacze uporządkowane były w 6 działach, podobnie jak w innych przewodnikach. Po około dwóch latach funkcjonowania serwisu autorzy zdecydowali się na gruntowną przebudowę jego struktury. Jako podstawę porządkowania zasobów przyjęto klasyfikację UKD. Z całości katalogu wydzielono serwis regionalny „Łódź i region łódzki”, w którym zastosowano porządkowanie według działów bibliografii regionalnej. Zmiana struktury trwała blisko dwa lata i została zakończona w 2001 roku.

Wszystkie odsyłacze wzbogaćcane zostały adnotacjami treściowymi, co sprawia, że katalog staje się nie tylko „internetową książką adresową”, lecz także cennym źródłem informacji o zawartości Sieci. W doborze odsyłaczy szczególnie zwraca się uwagę na wartościowe źródła faktograficzne, szczegółowe i tematyczne. Nowe źródła czasami są „pożyczane” z innych serwisów (szczególnie amerykańskich), w większości jednak są wynikiem sieciowych poszukiwań samych autorów. Wszystkie włączane strony WWW poddawane są weryfikacji merytorycznej. Odpowiada za nią Andrzej Gawroński. Serwis nie posiada dotychczas narzędzi pozwalających na ocenę stopnia jego wykorzystania przez użytkowników „sieciowych”. Autorzy planują w tym celu dołączenie automatycznego licznika odwiedzin.

EBIB

Katalog tematyczny czasopisma Elektroniczna Biblioteka (<http://ebib.oss.wroc.pl/linki.html>) jest zatytułowany „*Linki – połączenia do sieciowych zasobów bibliotekarskich*”.

„Pierwszy spis w Linkach – biblioteki polskie w układzie wg miast i typów został podłączony w marcu 1999 r. Do sierpnia 1999 podłączone zostały ser-

¹⁰ A. Gawroński, M. Dynkowski: *Biblioteczne portale albo wirtualne warsztaty informacyjne*. „EBIB” 2000, nr 7. <http://ebib.oss.wroc.pl/arc/e015-02.html>

wisy: biblioteki na świecie katalogi on-line, biblioteki narodowe, biblioteki wirtualne, Książki, Księgarnie, Wydawcy, serwisy bibliotekarskie, czasopisma”¹¹.

Pierwotnie katalog był tworzony jako warsztat pracy dla bibliotekarzy akademickich. Anna Komperda, która do końca 2000 roku redagowała katalog samodzielnie, pisze: „Linki powstały jako wynik moich doświadczeń w pracy w dziale informacji naukowej. W zamierzeniach miały ułatwiać dotarcie do informacji bibliograficznej poprzez szybki dostęp do wydawców, katalogów bibliotek, księgarń. Miały przyspieszyć system wypożyczeń międzybibliotecznych, [...]miały odsyłać do takich zasobów z których bibliotekarz korzysta na co dzień w swojej pracy i pomagać użytkownikom bibliotek.” Obecnie „korzystają z tego wszyscy – bibliotekarze, studenci, pracownicy naukowcy i każdy, kogo interesuje dotarcie to tego typu informacji”¹².

Na początku uruchamiania tego serwisu ustalono listę kategorii uznanych za najważniejsze dla bibliotekarzy. Struktura ta nie jest sztywna – mniej więcej co rok – dwa lata przeprowadzane są „przebudowy”. Przykładem są działy „Biblioteki polskie wg miast” i „Biblioteki polskie wg typów”, które mają być stopniowo zastąpione przez bazę danych o bibliotekach w Polsce, z możliwością wieloaspektowego wyszukiwania informacji. (Baza ta już funkcjonuje, lecz nie można jeszcze w pełni wykorzystać jej walorów). Inną dużą zmianą było gruntowne przebudowanie działu „Rynek Wydawniczy i Księgarski”. Obecnie katalog obejmuje 9 głównych kategorii: „Biblioteki polskie”, Biblioteki na świecie – katalogi on-line”, „Biblioteki narodowe”, „Biblioteki wirtualne”, „Firmy dla bibliotek”, „Granty dla bibliotek”, „Organizacje bibliotekarskie”, „Rynek wydawniczy i księgarski” oraz „Serwisy bibliotekarskie”.

Zamieszczając ponad tysiąc odsyłaczy, katalog należy do grupy dużych serwisów. Adresy aktualizowane są „na bieżąco” (zwalacza dane o bibliotekach polskich). Weryfikacją nowych odsyłaczy pierwotnie zajmowała się tylko Anna Komperda, teraz nad tym zadaniem pracuje dziesięcioosobowy Zespół Serwisów Informacyjnych, pod jej kierownictwem. Żaden z innych badanych katalogów tematycznych nie ma tak licznego kolegium redakcyjnego.

Stopień wykorzystania poszczególnych kategorii można ocenić dzięki zainstalowanym na poszczególnych stronach „licznikom wejść” i podsumowaniu statystyki odwiedzin poszczególnych serwisów za lata 1999 – 2001 (tab. 1), a także dzięki opiniom użytkowników, przekazywanym różnymi drogami do redakcji. Ze statystyki tej wynika, iż katalog „linków” jest obecnie najczęściej wykorzystywanym serwisem umieszczonym na stronach EBIB.

Biblioteka Wirtualna Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ

Pod taką nazwą kryje się największy z omawianych katalogów tematycznych, stworzony na stronach IBIN UJ. Pomysł ten zrodził się pod koniec 1996 roku, zaś pierwsza wersja serwisu została wprowadzona na serwer wiosną 1997 r. Jako „teoretyczni odbiorcy serwisu” w pierwszej kolejności wymienieni zostali studenci i pracownicy IBIN UJ, „ale szybko okazało się, że krąg zainteresowanych użytkowników jest znacznie większy”¹³.

Katalog zawiera łącznie ponad 1200 adresów internetowych, ujętych w wielu działach. Struktura ta pierwotnie była nieco inna – z czasem rozbudowywano ją zgodnie z potrzebami zgłaszanymi przez użytkowników, głównie studentów i osoby prowadzące zajęcia dydaktyczne w Instytucie.

¹¹ E-mail od A. Komperdy do autora artykułu z dnia 4 kwietnia 2002 r.

¹² Tamże

¹³ E-mail od K. Jaśko do autora artykułu z dnia 16 kwietnia 2002 r.

W 2000 roku, w ramach programu badawczego „Projekt struktury i wykonanie serwisu WWW IBIN UJ” zespół pod kierownictwem prof. Marii Kocójowej przeprowadził badania ankietowe wśród użytkowników. Posłużyły one między innymi do stworzenia i wdrożenia nowej wersji serwisu WWW, w tym także Biblioteki Wirtualnej. Wyniki badań omówił Wiktor Gawarecki¹⁴. Warto zauważyć, że według autora odpowiednio dobrane odnośniki hipertekstowe stanowią tylko część serwisu, obok materiałów dydaktycznych i dostępu do baz danych online. Jako najważniejsze spośród nich użytkownicy wymienili odesłania do bibliotek, artykułów oraz czasopism fachowych innych serwisów bibliotekarskich i instytucji naukowych.

Obecnie Biblioteka Wirtualna składa się z pięciu nadrzędnych działów, z których jeden, zatytułowany „Strona główna Biblioteki Wirtualnej” stanowi właściwy katalog tematyczny. Jest on podzielony na pięć poddziałów: „Ważne teksty, do których warto sięgnąć”, „Bazy danych”, „Zasoby czytelnii podręcznej”, „Inne ciekawe miejsca, które można odwiedzić ze strony WWW Biblioteki Wirtualnej IBIN UJ” oraz „Narzędzia ułatwiające poruszanie się po Internecie i wyszukiwanie potrzebnych informacji”. Trzy pierwsze poddziały zawierają głównie odsyłacze do źródeł tworzonych przez IBIN UJ. Dział czwarty jest najbardziej rozbudowany i stanowi przewodnik po Internecie „poza murami” Instytutu. W piątym poddziale wyodrębniono odesłania do wyszukiwarek i tematycznych katalogów internetowych.

Biblioteka Wirtualna IBIN UJ nie ma jednolitej struktury hierarchicznej – w wielu działach sąsiadują ze sobą odsyłacze i poddziały niższych rzędów. Niektóre linki powtarzają się także w kilku działach a pewne działy katalogu występują jako poddziały niższych w hierarchii działów (przykładowo, na samym „szczyście hierarchii” znajduje się dział „Bibliotekoznawstwo w Polsce” – ten sam dokument, zatytułowany „Studia bibliotekoznawcze w Polsce”, jest poddziałem działu „Inne ciekawe miejsca, które można odwiedzić ze strony WWW Biblioteki Wirtualnej IBIN UJ”).

Do 2000 roku nad redakcją Biblioteki Wirtualnej pracował głównie Krzysztof Jaśko oraz Małgorzata Jaskowska, która prowadziła część poświęconą bazom danych. W tym okresie katalog był aktualizowany „niemal codziennie, [...] obecnie brak osoby, która systematycznie pracowałaby nad jego aktualizacją”¹⁵.

Strona główna Biblioteki Wirtualnej wyposażona jest w automatyczny licznik odwiedzin, natomiast inne strony serwisu nie posiadają narzędzi pozwalających ocenić stopień ich wykorzystania.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej dane, uzyskane od autorów katalogów tematycznych, obrazują różnorodność sposobów redagowania takich serwisów. Dotyczy ona zarówno metod budowania przewodnika i wydzielania jego działów, jak też technik weryfikacji i aktualizacji zgromadzonego materiału.

Jeżeli chodzi o budowę struktury katalogu, widoczne są dwa sposoby jej tworzenia. Pierwszy to gromadzenie zbioru przydatnych odsyłaczy bez zakładania z góry metody ich porządkowania. Stopniowo, w miarę powiększania się

¹⁴ W. Gawarecki: *Badania potrzeb i oczekiwań użytkowników serwisów WWW z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. W: *Użytkownicy informacji elektronicznej*. Red. naukowy M. Kocójowa. Kraków 2000, s. 92-97.

¹⁵ E-mail od K. Jaśko do autora artykułu z dnia 16 kwietnia 2002 r.

tego zbioru, wyłania się potrzeba grupowania hiperłączy w klasy czy działy. Druga metoda polega na przyjęciu z góry ustalonego sposobu porządkowania linków. Tworzenie działów jest tu czynnością poprzedzającą wypełnianie ich wartością. W ten sposób powstała większość badanych katalogów tematycznych. Niezależnie od przyjętego założenia budowy przewodnika, dynamika zmian zachodzących w sieci i zwiększające się potrzeby użytkowników wymagają przebudowywania struktury takich serwisów. Można tu zauważyć dwie tendencje. Pierwsza to ewoluowanie „spisów linków” w stronę baz danych, oferujących wieloaspektowe wyszukiwanie w swoich zasobach, druga to zastosowanie do „dzielenia” zbioru odsyłaczy istniejących i sprawdzonych w praktyce bibliotekarskiej lub klasyfikacji wiedzy (na przykład UKD), wsparte narzędziami do wyszukiwania informacji w katalogu. Według Andrzeja Gawrońskiego z Łódzkiej WiMBP wykorzystanie takiej klasyfikacji uwalnia autorów od „przebudowywania” serwisu, gdyż żaden redaktor serwisu internetowego „nie wymyśli nagle nic lepszego”. Oczywiście oddzielnym problemem pozostaje wybór klasyfikacji do segregowania i opisu danego zbioru źródeł internetowych.

O ile struktura katalogu tematycznego decyduje o łatwości poruszania się w nim, o tyle o wartości przewodnika jako całości decyduje zbiór zgromadzonych odsyłaczy. Wszyscy redaktorzy podkreślali, że każdy z umieszczonych w katalogu odsyłaczy jest poddawany starannej weryfikacji, czy to przez pojedyncze osoby, czy też przez całe grono autorskie. Nie wspomniano jednak by były stosowane jakieś sprecyzowane procedury tej weryfikacji. Pewną wskazówką dotyczącą sposobu dołączania kolejnych linków do katalogu może być fragment wypowiedzi Ewy Krysiak, redagującej katalog tematyczny Biblioteki Narodowej: „Weryfikacja merytoryczna polega na dokładnym zapoznaniu się z serwisem i ocenie przydatności dla użytkowników witryny BN. [...] Nie prowadzę szerokich konsultacji, wychodząc z założenia, że lepiej szybko udostępnić wartościowy link i ewentualnie go usunąć, o ile takie będą sugestie użytkowników, niż czekać na opinię osób, które taką ocenę traktują jako zadanie dodatkowe, wymagające poświęcenia na nie czasu, przeznaczonego na pracę merytoryczną”¹⁶.

Powyższy fragment wymaga kilku komentarzy:

– po pierwsze, wartość katalogu tematycznego tworzonego przez którąkolwiek z badanych bibliotek opiera się w dużym stopniu na autorytecie tworzącej serwis placówki. Stąd umieszczenie w przewodniku odsyłacza do źródła o wątpliwej i niesprawdzonej zawartości może ten autorytet narazić na szwank;

– po drugie, w przedstawionych powyżej katalogach zbiór odsyłaczy ma stanowić odpowiedź na potrzeby teoretycznej grupy użytkowników. W sytuacji, gdy katalog jest ogólnie dostępnym serwisem WWW, grono użytkowników rozszerza się poza „mury” jednostki tworzącej katalog. Jedynym sposobem, by w tej sytuacji słyszeć sugestie użytkowników, jest wyposażenie przewodnika tematycznego w narzędzia pozwalające na przesyłanie ich opinii na temat serwisu. Tymczasem, najczęstszym rozwiązaniem jest wyposażanie stron katalogu w autometryczne liczniki odwiedzin, które nie są miarodajnym sprawdzianem wykorzystania serwisu, gdyż rejestrują także omyłkowe „wejścia” na strony katalogu. O wiele lepszym rozwiązaniem byłoby umieszczanie standardowych formularzy prośby o komentarz (Request for Comments – RFC) bądź instalacja programów śledzących aktywność użytkownika już po wejściu na stronę serwisu;

¹⁶ E-mail od E. Krysiak z BN do autora artykułu z dnia 10 kwietnia 2002 r.

– po trzecie, większość badanych przewodników tematycznych powstaje w wyniku „społecznej” pracy redaktorów, podczas gdy specyficzne dla Internetu tempo zmian informacji wymagałoby natomiast stałego czuwania nad aktualizacją i weryfikacją zamieszczanych zasobów. Wymagałoby to utworzenia stanowiska „redaktora serwisu internetowego”, ale mało instytucji bibliotekarskich stać na taki luksus.

Porównanie zawartości katalogów tematycznych

W ramach drugiej części badań przeprowadzono porównanie zbiorów odsyłaczy zgromadzonych w poszczególnych katalogach. W tym celu pobrano wszystkie zawarte w każdym z nich odsyłacze i stworzone w ten sposób zbiory zestawiono za pomocą mechanizmów wyszukiwania i porównywania ciągów tekstowych programu Microsoft Excel®. Pominięto adresy odsyłające do własnych katalogów bibliotecznych danej biblioteki, stron informujących o placówce macierzystej, jej organizacji, pracownikach czy prowadzonych studiach.

Ze względu na ogromną ilość materiału nie udało się pobrać wszystkich odsyłaczy w jednym terminie. Porównywane zbiory były kopiowane w okresie od 02 do 08 kwietnia 2002 roku. Jedynym wyjątkiem jest katalog Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, który w tym okresie był przebudowywany – dane z tego serwisu zostały pobrane 07 maja 2002 roku.

Przyjęto, że identyfikatorem źródła internetowego, reprezentowanego przez odsyłacz, jest jego adres URL, a nie jego opis. (Przykładowo źródło oznaczone przez URL: <http://www.bn.org.pl> może być w jednym katalogu opisane jako „Biblioteka Narodowa”, zaś w innym jako „Strona główna Biblioteki Narodowej”, gdy w rzeczywistości jest to jeden i ten sam dokument).

Badanie porównuje wystąpienia adresów źródeł internetowych w poszczególnych katalogach, nie ocenia zaś wartości poszczególnych źródeł. Można jednak przypuszczać, że cytowanie danego adresu w wielu katalogach świadczy o jego popularności w środowisku użytkowników, co może wynikać z jego użyteczności. Z tego względu dołączyłem do pracy listę rangową adresów internetowych występujących, w co najmniej trzech katalogach (połowa badanych przewodników).

Badane katalogi indeksują ogółem **3265** różnych adresów URL (czyli różnych źródeł internetowych). Udział poszczególnych katalogów w tym zbiorze przedstawia tabela 1.

Badane katalogi tematyczne pod względem ilości zamieszczonych odsyłaczy dzielą się na dwie wyraźne grupy – małe (około 100 linków) i duże (około 1000). Jak widać, wielkość katalogu nie wynika z jego „wieku”. Można raczej przypuszczać, że ilość odsyłaczy jest funkcją aktywności redaktorów i użytkowników serwisu.

Suma zamieszczonych w katalogach odsyłaczy jest wyższa od liczby wymienionych źródeł internetowych, ponieważ część ogółu linków stanowią dublety – adresy występujące w dwu lub więcej katalogach. Wśród wymienionych 3265 źródeł jest ich 193 (5,91%). Ta „powtarzalność” adresów jest w poszczególnych katalogach dość zróżnicowana. Liczbę powtarzających się odsyłaczy przedstawia tabela 2.

Warte odnotowania jest, że w małych katalogach odsetek adresów powtarzających się w innych serwisach jest przeszło trzykrotnie wyższy niż w katalogach dużych. Możliwą przyczyną jest fakt, iż istnieje grupa kilkudziesięciu

Tab. 1

Liczba zamieszczonych odsyłaczy w poszczególnych katalogach

KATALOG	ROK UTWORZENIA KATALOGU	IŁOŚĆ ZAMIESZCZONYCH ADRESÓW URL	W STOSUNKU DO IŁOŚCI INDEKSWANYCH ŹRÓDEŁ*
Biblioteka Narodowa	2000	86	2,63%
Biblioteka UL	1998	95	2,91%
Biblioteka UMK w Toruniu	1995	109	3,34%
WiMBP w Łodzi	1998	972	29,77%
Serwis EBIB	1999	1043	31,94%
Biblioteka Wirtualna IBIN UJ	1997	1209	37,03%
SUMA:		3514	

*Suma przekracza 100%, gdyż część adresów powtarza się w kilku katalogach.

Tab. 2

Liczba odsyłaczy wymienionych wielokrotnie w poszczególnych katalogach

	KATALOG TEMATYCZNY:					
	BN	BUL	BUMK	WiMBP	EBIB	BW IBIN UJ
Liczba wszystkich odsyłaczy:	86,00	95,00	109,00	972,00	1043,00	1209,00
W tym liczba adresów występujących w innych katalogach	32,00	55,00	37,00	92,00	140,00	86,00
Odssetek adresów występujących w innych katalogach	37,21%	57,89%	33,94%	9,47%	13,42%	7,11%

witryn WWW, która figuruje w niemal wszystkich przewodnikach tematycznych, stanowiąc rodzaj zbioru podręcznego. Przykładem może być witryna Książnicy Narodowej, do której odsyłacze znajdują się we wszystkich (oczywiście poza samym katalogiem BN) badanych przewodnikach tematycznych. Ten „zestaw obowiązkowy” odsyłaczy stanowi dużą część zbioru liczącego 100 linków, lecz niewielką w stosunku do 1000 adresów.

Nie wszystkie witryny z tej grupy występują we wszystkich badanych katalogach tematycznych. W tabeli 3 przedstawiam szczegółowy rozkład liczby powtórzonych adresów w poszczególnych katalogach.

Tab. 3

Rozkład liczby powtórzonych adresów w katalogach

LICZBA ODSYŁACZY WYSTĘPUJĄCYCH W:	KATALOG TEMATYCZNY:						LICZBA ODSYŁACZY W SUMIE:	LICZBA ŹRÓDEŁ W SUMIE:
	BN	BUL	BUMK	WiMBP	EBIB	IBIN UJ		
1 katalogu:	54	40	72	880	903	1123	3072	3072
2 katalogach:	20	24	21	67	108	60	300	150
3 katalogach:	6	20	8	15	25	19	93	31
4 katalogach:	6	10	7	9	6	6	44	11
5 katalogach:	0	1	1	1	1	1	5	1
6 katalogach:	0	0	0	0	0	0	0	0

Jak widać, tylko jedna strona WWW znalazła się we wszystkich katalogach. Zaledwie 44 witryny występują w co najmniej trzech różnych przewodnikach. Z tych danych wynika, że trudno określić, które źródła internetowe są najlepsze czy też nieodzwonne, gdyż redaktorzy katalogów mają różne preferencje w ich doborze. Być może szersze badania, obejmujące nie sześć lecz kilkanaście funkcjonujących katalogów tematycznych, pozwoliłyby na wyodrębnienie stron WWW najbardziej wartościowych w oczach środowiska bibliotekarskiego.

Choć w badanych katalogach powielana jest tylko część danych, nie można się nie zgodzić z Ewą Maleszą, która pisała: "Bibliotekarze uparcie zamiast się jednoczyć, powielają swoją pracę... Istnienie tysiąca (bez przesady) spisów linek do bibliotek – zarówno polskich jak i zagranicznych jest na to kolejnym dowodem. [...]"¹⁷.

Wnioski autorki potwierdza analiza rodzaju źródeł, do których odesłania powtarzają się w co najmniej dwóch katalogach.

Tab. 4

Odsyłacze występujące w co najmniej dwóch badanych katalogach, według rodzaju źródła, do którego odsyłają¹⁸

Rodzaj źródła	Ilość odesłań
Biblioteki - strony główne	46,63 %
w tym: Polskie	88,89 %
Zagraniczne	11,11 %
Katalogi, metakatalogi i multikatalogi OPAC bibliotek	9,84 %
w tym: Polskie	42,11 %
Zagraniczne	57,89 %
Strony organizacji rządowych, stowarzyszeń i fundacji	8,81 %
w tym: Polskie	70,59 %
Zagraniczne	29,41 %
Spisy bibliotek, serwisy tematyczne dla bibliotekarzy, specjalistyczne katalogi zasobów	7,77 %
w tym: Polskie	53,33 %
Zagraniczne	46,67 %
Ogólne katalogi tematyczne i wyszukiwarki	5,70 %
Wydawnictwa, księgarnie, księgarnie internetowe	5,18 %
w tym: Polskie	80,00 %
Zagraniczne	20,00 %
Witryny wyższych uczelni i instytutów naukowych	4,66 %
Bazy danych	3,11 %
Serwisy regionalne	2,07 %
Kolekcje dokumentów elektronicznych - "Biblioteki elektroniczne"	1,55 %
Czasopisma online	1,04 %
Inne	3,63 %

Wyniki zawarte w tabeli 4. wskazują, że bibliotekarskie katalogi tematyczne odsyłają użytkowników przede wszystkim do innych bibliotek i ich katalogów OPAC. Wśród nich zdecydowanie przeważają witryny bibliotek polskich (głównie akademickich), a z zagranicznych najczęściej wymieniane są biblioteki narodowe. Interesujące jest, iż wśród „powtórzonych źródeł” niewiele jest

¹⁷ E. Malesza: *Ogólna charakterystyka stron WWW polskich bibliotek*. „EBIB” 1999, nr 7. <http://ebib.oss.wroc.pl/arc/e007-02.html>.

¹⁸ W tabeli uwzględniono źródła, do których odsyłacze wystąpiły w co najmniej dwóch z badanych katalogów tematycznych.

OPAC-ów pojedynczych bibliotek, natomiast wielokrotnie wymieniane są polskie i zagraniczne multikatalogi (KaRo, NUKat, COPAC, Gabriel i inne).

Kolejną grupą źródeł najczęściej powtarzającą się w badanych przewodnikach tematycznych są strony organizacji rządowych, stowarzyszeń i fundacji (16 adresów odnotowanych w co najmniej 2 katalogach). Z tego zbioru wysoko w „rankingu” znalazły się witryny MEN, KBN i Fundacji Batorego, a ze źródeł zagranicznych – ARL, ALA, FID, IFLA oraz ISO.

Równie często w katalogach umieszczane są odsyłacze do specjalistycznych serwisów i portali bibliotekarskich. W grupie powtórzonych adresów znalazło się ich 15, zaś najczęściej z nich wymieniany jest portal EBIB i lista „Strony domowe polskich bibliotek”, umieszczona w serwisie WSP w Krakowie. Odsyłacze do nich znalazły się w 3 katalogach. Powtarzają się również odesłania do „Portalu Interkl@sa”, „Portalu księgarskiego” i witryny „Prasa w Internecie”, a z serwisów zagranicznych między innymi „BUBL Information Service”, „Center for Research Libraries”, „Librarians Index to the Internet”, „Library Land – Index to Resources for Librarians”.

Wśród wielokrotnie wymienianych odsyłaczy nieco mniej jest adresów ogólnych katalogów i wyszukiwarek (11 różnych witryn), za to trzy z nich – „Wirtualna Polska”, „Onet” i multiwyszukiwarka „Emulti” są wymieniane aż w czterech badanych katalogach.

W „dubletach” słabo reprezentowane są bazy danych, kolekcje dokumentów pełnotekstowych i czasopisma online.

Ewa Malesza ocenia negatywnie opisaną „powtarzalność” przewodników tematycznych i proponuje tworzenie jednego profesjonalnego wspólnego serwisu zamiast wielu mniej lub bardziej podobnych. Nie wydaje się to jednak słuszne, ograniczanie liczby katalogów tematycznych zmniejsza bowiem możliwości dotarcia do różnorodnych źródeł informacji, a przewodniki tematyczne powinny być dostosowane do potrzeb użytkowników, te zaś nie są jednorodne. Sądzę, że lepszą metodą mogłaby być specjalizacja katalogów tematycznych, tak by zamiast wielu spisów „wszystkiego” tworzyć różne spisy rzetelnie rozpoznanych źródeł dotyczących zagadnień szczegółowych, odpowiadających na zapotrzebowanie informacyjne zdefiniowanego grona użytkowników. Innym sposobem może być regionalizacja katalogów tematycznych – dany ośrodek skupiałby się na źródłach dostępnych w regionalnej domenie sieci, starając się jak najdokładniej je zewidencjonować. Stworzenie systemu „regionalnych” przewodników, pozwoliłoby na odwoływanie się do innych katalogów w miejsce wielokrotnego cytowania tych samych źródeł.

* * *

Przedstawiona w artykule próba porównania kilku wybranych katalogów tematycznych nie może stanowić podstawy do wyciągania ogólnych wniosków na temat najlepszych metod budowania tego rodzaju narzędzi – jest ona jedynie przyczynkiem do niezbędnych dalszych badań, obejmujących większą liczbę serwisów. Szczególnie ważnymi efektami proponowanej analizy powinno być wypracowanie metody weryfikacji zamieszczanych źródeł oraz rozwiązanie problemu „powtarzalności” przewodników tematycznych.

Podobnie, nie można jeszcze stwierdzić, czy użyta przeze mnie technika obliczania liczby cytowań danego źródła internetowego w profesjonalnych katalogach tematycznych jest przydatna dla wartościowania i oceny przydatno-

ści tych źródeł. Stanowi ona jedynie propozycję, której użyteczność musiałyby zweryfikować szersze badania. Powinny one objąć:

1. Określenie cech, jakie powinien posiadać profesjonalny katalog tematyczny bibliotekarskich zasobów sieci.

2. Wyodrębnienie grupy katalogów, które można by uznać na podstawie tych cech za wzorcowe.

3. Porównanie zawartych w wyodrębnionych katalogach odsyłaczy do źródeł.

4. Rangowe uszeregowanie źródeł pod względem liczby cytowań w tych przewodnikach.

5. Ocenę cytowanych źródeł przy pomocy innej metody (na przykład według kryteriów proponowanych przez Annę Pepo¹⁹).

6. Zestawienie wyników tej oceny z lokatą danego źródła w „rankingu cytowań”.

Bibliotekarskie katalogi tematyczne odsyłaczy mogą być cennym narzędziem do eksploracji Internetu. Składają się na to dwie zasadnicze przyczyny. Po pierwsze, pomagają one użytkownikom w wyszukiwaniu informacji w sieci, które jest pracochłonne i czasochłonne. Po drugie, ich twórcy, będąc specjalistami w swojej dziedzinie, wyręczają użytkowników w trudnej pracy, polegającej na odfiltrowaniu cennych źródeł z masy bezwartościowych dokumentów.

Narzędzia takie będą dalej powstawać. Od przeprowadzenia szczegółowej analizy ich budowy i zawartości oraz określenia optymalnych metod ich tworzenia zależy, czy będą rzeczywiście przydatne dla użytkowników, czy tylko powiększą internetowy szum informacyjny.

Summary

The author compares selected Internet thematic catalogues of links prepared by libraries and other information centres. The analysis includes methods of developing such lists and their contents. The ways of building library thematic catalogues were described on the base of their authors' opinions. Repetitiveness of the links placed in other catalogues was surveyed. The method of evaluation of usefulness of Internet information sources, based on frequency of links to a given sources in thematic catalogues, was proposed.

¹⁹ A. Pepo: *Ocena bibliotecznych stron WWW*. „EBIB” 1999, nr 7.
<http://ebib.oss.wroc.pl/arc/e007-03.html>

Lista rangowa najczęściej zamieszczanych odsyłaczy do źródeł internetowych

OPIS	URL	LICZBA KATALOGÓW, W KTÓRYCH WYSTĘPUJE ADRES
Biblioteka Narodowa	http://www.bn.org.pl/	5
Biblioteka Sejmowa	http://bs.sejm.gov.pl:4001/ALEPH	4
Bibliothèque Nationale de France	http://www.bnf.fr/	4
Emulti - Polska Multiwyszukiwarka	http://www.emulti.pl/	4
ISBN - Katalog Polskich Wydawców / baza Biblioteki Narodowej	http://193.59.172.222/wykaz.htm	4
LIBDEX The Library Index (indeks witryn bibliotecznych i katalogów OPAC/WWW na świecie)	http://www.libdex.com/	4
Library of Congress Online Catalog (OPAC Biblioteki Kongresu - Voyager)	http://catalog.loc.gov/	4
MEN	http://www.men.waw.pl/	4
Onet	http://www.onet.pl/	4
Ośrodek Przetwarzania Informacji	http://www.opi.org.pl/	4
The British Library WebSite (witryna elektroniczna Biblioteki Brytyjskiej)	http://www.bl.uk/	4
Wirtualna Polska	http://www.wp.pl/	4
Altavista	http://www.altavista.com/	3
Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Łodzi	http://www.bg.am.lodz.pl/	3
Biblioteka Główna Akademii Medycznej w Poznaniu	http://www.ml.usoms.poznan.pl/	3
Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej	http://library.p.lodz.pl/	3
Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej	http://www.ml.put.poznan.pl/	3
Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego	http://panda.bg.univ.gda.pl/library/	3
Biblioteka Główna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza	http://lib.amu.edu.pl/	3
Biblioteka Główna Uniwersytetu Łódzkiego	http://irys.uni.lodz.pl/	3
Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego	http://pater.kul.lublin.pl/	3
Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu	http://www.bu.uni.wroc.pl/	3
Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego (VTLS)	http://www.bj.uj.edu.pl/	3
Biblioteka Uniwersytetu M.Kopernika w Toruniu	http://www.bu.uni.torun.pl/	3
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego	http://www.buw.uw.edu.pl/	3
Biblioteka Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego	http://www.wmsd.edu.pl/	3
Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Łódzkiej	http://www.wsd.archidiecezja.lodz.pl/bibliote.html	3
Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN	http://www.cbgios.pan.pl/	3
Elektroniczna Biblioteka - EBIB	http://ebib.oss.wroc.pl/	3
Fundacja im. Stefana Batorego	http://www.batory.org.pl/	3
Gazeta Wyborcza on-line	http://www.gazeta.pl/	3
Komitet Badań Naukowych	http://www.kbn.gov.pl/	3
Konsorcjum Bibliotek Łódzkich	http://www.biblioteki.lodz.pl/	3
Książnica Cieszyńska	http://www.ata.com.pl/kcc/	3
Library of Congress Web Site (witryna elektroniczna Biblioteki Kongresu)	http://lcweb.loc.gov/	3
Łódzka Bibliografia Regionalna	http://www.bg.am.lodz.pl/pl/index.html	3
National Library of Australia (witryna elektroniczna Australijskiej Biblioteki Narodowej)	http://www.nla.gov.au/	3
Serwis internetowy Domu Wydawniczego ABC	http://www.abc.com.pl/	3
Strony domowe polskich bibliotek (strona WSP Kraków),	http://www.wsp.krakow.pl/biblio/adresy.html	3
Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. Mikołaja Kopernika w Toruniu	http://www.bibltor.torun.pl/	3
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze	http://www.wimbp.zgora.pl/	3
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Józefa Piłsudskiego	http://www.wimbp.lodz.pl/	3
Wydawnictwo GAMBIT	http://www.gambit.krakow.pl/	3

INTERNETOWE WITRYNY INSTYTUTÓW BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ – STAN OBECNY I PERSPEKTYWY

Ewa Mec
Studentka III roku
Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytetu Łódzkiego

Internet, witryny internetowe, Instytuty Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, serwisy internetowe, strony WWW

Internet – globalna sieć udostępniania informacji, jest niezaprzeczalnie jednym z kamieni milowych na drodze (a raczej autostradzie) ku postępowi ludzkości. Dynamika rozwoju, skala i zasięg oddziaływania tego medium weryfikowane są przez potrzeby i oczekiwania użytkowników, których jednocześnie postrzegać możemy jako twórców i projektantów sieci¹.

Niczym nieskrępowane możliwości publikowania w Internecie wpływają na ogromne zróżnicowanie zarówno tematyczne, jak i merytoryczne treści w nich zawartych. Sieć Internet to również niezastąpione narzędzie komunikacji, umożliwiające swobodną wymianę myśli, poglądów i doświadczeń.

Głównym nośnikiem treści dostępnych w sieci są dokumenty hipertekstowe, stanowiące budulec stron, witryn i serwisów WWW.

Sfera internetowych usług, burzliwie rozwijająca się w ostatnich latach, ogarnęła swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia globalnej społeczności. Przyczyną tego zjawiska jest wciąż narastający i trudny do zaspokojenia głód informacji oraz powszechny i właściwie nieograniczony dostęp do sieci i narzędzi umożliwiających jej eksplorację. Niezwykle dynamiczne tempo przemian społecznych, ekonomicznych, gospodarczych, a nade wszystko lawinowy rozwój nauki, wymuszają konieczność sprawnego dostępu do bieżących informacji, a także potrzebę informowania większych gremiów o prowadzonej działalności i osiągnięciach. Internet powszechnie traktowany jest jako jedna z najskuteczniejszych metod na zaistnienie w światowym „informacyjnym morzu”².

Firmy, instytucje czy osoby publiczne, nieposiadające własnej strony lub witryny, narażone są na izolację z otoczenia, w którym działają, a ich wizerunek staje się mało wiarygodny. Świadomość takiego stanu sprawia, że w sieci odnaleźć możemy serwisy w3 zarówno Prezydenta RP, jak i urzędów administracji państwowej wszystkich szczebli, ogromnych korporacji przemysłowych i maleńkich kilkusobowych firm, a także wszelkich placówek badawczych, bibliotek, uczelni i szkół.

Zróżnicowanie witryn internetowych pod względem treści, formy oraz sposobu i zakresu ich wykorzystania staje się coraz częściej przedmiotem rozwa-

¹ Radwański A.: *Komputery, biblioteki, systemy: podręcznik*. Warszawa 1996, s. 90.

² Tamże, s. 89.

zań teoretycznych. Webpages poddawane są permanentnie wielokierunkowej ocenie i weryfikacji. Ich poziom techniczny bowiem, umiejętne wykorzystanie możliwości sieci oraz powszechność dostępu, utożsamiane są z poziomem rozwoju cywilizacyjnego kraju i narodu.

Badania w tym zakresie prowadzi wiele ośrodków naukowych (np. Brown University of Providence) i firm specjalnie w tym celu powołanych (min. World Market Research Center, Cap Gemini Ernst and Young, I-Metria)³. Efektem ich pracy są raporty o stanie usług internetowych w poszczególnych krajach i rankingi uwzględniające liczne aspekty funkcjonowania serwisów. Niestety Polska wypada w tych ocenach raczej błado. I tak np. raport firmy Cap Gemini Ernst and Young, dotyczący stanu rządowych serwisów WWW wskazuje na liczne braki i niedostatki w usługach w3, świadczonych przez polskie urzędy administracji publicznej. W wyniku tego raportu utworzono ranking wykazujący, jak poszczególne kraje radzą sobie z wykorzystaniem możliwości sieci. Polska uzyskała w tym wykazie 65 miejsce, zaraz po Mongolii i Libii⁴.

W wypracowanie kryteriów oceny e-usług i działania zmierzające do wyrównania ich poziomu w obrębie Unii Europejskiej aktywnie zaangażowana jest Komisja Europejska. Niedostateczny dostęp do Internetu, połowiczne wykorzystanie jego możliwości, niedostateczna interaktywność serwisów, a nade wszystko internetowa dezinformacja, mogą stanowić poważną barierę w procesie integracji krajów kandydujących do członkostwa w Unii.

„Komisja Europejska zdefiniowała cztery poziomy rozwoju usług administracji publicznej oferowanych przez Internet:

- informacja – stały dostęp do pełnego, stale aktualizowanego serwisu,
- połowiczna interakcja – możliwość pobierania z witryn administracyjnych formularzy i aplikacji,
- pełna interakcja – możliwość wysyłania przez Internet dokumentów elektronicznych [...],
- transakcja – pełna obsługa interesantów, polegająca na podejmowaniu decyzji administracyjnych (ze wszystkimi konsekwencjami prawnymi) oraz obsługa płatności za pośrednictwem Internetu”⁵.

Powyższe wytyczne odnoszą się wprawdzie do usług WWW i serwisów wspomagających administrację publiczną, jednak mogą być z powodzeniem zaadaptowane na użytek podmiotów o innym charakterze. Przytoczone wskazówki Komisji Europejskiej, wyznaczają pewien standard nowoczesnego serwisu WWW, do którego powinni dążyć zarówno projektanci stron, jak i instytucje zlecające projekt.

Istotny wpływ na podniesienie poziomu witryn, wywierają czasopisma tematycznie związane z siecią (np. „Internet”, „WWW”, “.net”), na łamach których istnieją rubryki omawiające wszystkie aspekty budowy, grafiki i zawartości stron. Możemy w nich także znaleźć wykazy serwisów, ocenionych jako najciekawsze i najbardziej nowoczesne. Przesłanki, według których oceniane są witryny, pełnią rolę drogowskazów, które warto brać pod uwagę, chcąc efektywnie zaprojektować własny serwis. Znaczny wpływ na polepszenie jakości usług sieciowych w Polsce, mają także liczne konkursy, których celem jest wyłonienie najlepszych witryn internetowych. Poza szczegółową oceną mery-

³ Bonarowski M.: *Internetowa (dez)informacja publiczna*. „WWW” 2002, nr 7, s.48.

⁴ Tamże.

⁵ Siłuszek A.: *W ogniu Europy*. „WWW” 2002, nr 7, s.50.

toryczną stron, wprowadzają one element współzawodnictwa, który od zawsze stanowił siłę napędową postępu.

Działania, które powyżej pozwoliłam sobie zaakcentować, z pewnością są istotne i wskazują na duże zainteresowanie jakością polskich serwisów WWW. Uważam jednak, że dla zmniejszenia dystansu w sferze wykorzystania Internetu pomiędzy UE a Polską, potrzeba bardziej radykalnych posunięć. Optymalne byłoby wypracowanie modelu, standardu stron w3, łączącego w swej strukturze nowoczesne rozwiązania techniczne z profesjonalnym systemem hiperłączy istotnych dla rozmaitych grup użytkowników.

Instytucjami najlepiej przygotowanymi do uporania się z tą problematyką są Instytuty Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, tu bowiem skupia się największy potencjał naukowy w zakresie organizacji wiedzy i jej upowszechniania. Ożywiona współpraca pomiędzy tymi ośrodkami, ułatwiłaby wypracowanie modelowego rozwiązania serwisu, na wysokim światowym poziomie, który stanowiłby wzór dla innych instytucji.

Biblioteczne witryny internetowe uzyskały już w Polsce dobrą renomę. Doczekały się także licznych opracowań teoretycznych, zmierzających do poprawienia ich jakości i dostępności. Jednocześnie niezwykle trudno jest dotrzeć do jakichkolwiek analiz serwisów IBIN. Szczególne znaczenie, jakie przypisuję tym właśnie stronom internetowym, skłania mnie do głębszych refleksji nad ich obecnym stanem. Adresy witryn, których zawartości i budowie pragnę się przyjrzeć, zaczerpnęłam ze strony Instytutu Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, która jako jedyna udostępnia hiperłącza do pozostałych Instytutów. Biorąc pod uwagę prestiż uczelni mniemam, że wykaz ten jest najbardziej wiarygodny i aktualny.

Witryna IINiB Uniwersytetu Warszawskiego, udostępnia obszernie i interesujące treści z zakresu historii Instytutu, ścieżek edukacyjnych, zasad rekrutacji oraz procedur związanych z ECTS. Plan zajęć opracowano w formie tabel generowanych z Worda. Na stronie tej możemy zapoznać się ze strukturą organizacyjną ośrodka i składem rady naukowej. Wykaz pracowników dydaktycznych odsyła do winietek informujących bardziej szczegółowo o poszczególnych osobach. Znajdujemy tu także informacje o badaniach i publikacjach naukowych instytutu. Część serwisu przeznaczona dla studentów jest raczej skromna i sprowadza się do krótkich wiadomości o charakterze ogólnym. W obrębie witryny brakuje spójnego katalogu hiperłączy, kierujących do interesujących miejsc w sieci. Jedynie linki zamieszczone w serwisie prowadzą do kooperujących z Instytutem ośrodków na całym świecie. Wszystkie zamieszczone na tej witrynie informacje są aktualne, na co wskazują umieszczone w widocznym miejscu daty (nie generowane z przeglądarki). Umiejętne wykorzystanie własności ramek sprawia, że nawigacja w obrębie serwisu jest łatwa i nie powoduje dezorientacji (menu jest stale obecne w jednej z ramek). Struktura serwisu ma charakter płaski.

Równie precyzyjnie i wyczerpująco udostępnia informacje ogólne serwis Instytutu Krakowskiego związanego strukturalnie z Uniwersytetem Jagiellońskim. Można tu szczegółowo zapoznać się ze wszystkimi aspektami działania ośrodka, sprawdzić detale dotyczące organizacji roku akademickiego, programu i tematyki zajęć. Witryna ta podobnie jak warszawska zaspakaja potrzeby informacyjne zarówno kadry naukowej, studentów jak i kandydatów na studia. Podstrony-wizytówki pracowników dydaktycznych opracowano z dużą starannością. Zawierają one wyczerpujące informacje o zainteresowaniach i działal-

ności poszczególnych osób oraz adresy poczty elektronicznej, umożliwiające kontakt. Dodatkowym, zasadniczym atutem tej witryny jest część o nazwie „Biblioteka wirtualna”, stanowiąca cenne narzędzie wspomagające edukację. Odnajdujemy tutaj system hiperłączy, dających szybki dostęp zarówno do tekstów (np. ustaw i innych aktów prawnych), jak i różnego typu baz danych i katalogów a także innych wyższych uczelni, księgarni internetowych. W wykazie tym uwzględniono ważne publikacje internetowe, serwisy związane z różnymi dziedzinami nauki oraz informatory bezpośrednie („Słownik w sieci”, „Wielka internetowa encyklopedia multimedialna”). Pewne zastrzeżenia, w odniesieniu do tej części serwisu, wzbudza „Baza danych IBiIN” wymieniona wśród linków „Biblioteki wirtualnej”. Zawiera ona jedynie „Wykaz rękopisów polskich w zbiorach wileńskich”, chociaż zadeklarowano tu również dostęp do spisu prac magisterskich, wykazu publikacji pracowników i zestawów lektur dla studentów. Podstrony dotyczące koła naukowego również wykazują pewne uchybienia. Rubryka „Nowości” podaje informacje wprowadzone 01 lutego 2002 r., a linki odsyłające do autorskich stron członków koła nie są aktywne.

Serwis ten ma także strukturę płaską. Ze strony głównej możemy dostać się do wszystkich jego części. Ramkowa budowa witryny wpływa korzystnie na tempo jej przeglądania, a nawigacja jest klarowna i nie powoduje dezinformacji. Strona stworzona została przy użyciu czystego HTML i JavaScript-u, nie posiada więc cech dynamiki po stronie serwera.

W poczet ciekawszych witryn, możemy zaliczyć stronę Instytutu kieleckiego na Akademii Świętokrzyskiej. Informacje o instytucji, pracownikach i działalności naukowej zaprezentowane są w sposób wyczerpujący. Serwis jest estetyczny, posiada strukturę płaską z widocznym menu ułatwiającym nawigację. Zastosowano tu ramki i roll-over'y. Poważnym niedociągnięciem w obrębie witryny jest brak wykazu przydatnych linków.

Kolejna witryna, którą zaliczyć możemy do grupy bardziej rozbudowanych, należy do IBiIN na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Dotarcie do aktualnej wersji poprzez wykaz hiperłączy udostępniony przez Instytut Krakowski UJ, nastrocza poważne problemy, odsyłani jesteśmy bowiem do serwisu zdezaktualizowanego, w którym nie zamieszczono narzędzi automatycznie przekierowujących do wersji najnowszej. W efekcie, internauta dostając się na tą stronę, traci całkowicie orientację i musi dalsze poszukiwania prowadzić innymi sposobami, jeśli ma odpowiednie umiejętności i jest uparty. Najbardziej (?) aktualny serwis śląski (uranos.cto.us.edu.pl/~ibin) nie odbiega tematycznie od poprzednio wymienionych. Tu także zamieszczono komplet podstawowych informacji o Instytucie w aspekcie jego historii i działalności. Serwis umożliwia kontakt pocztą elektroniczną z wykładowcami, do których adresy udostępniono w dziale „Struktura organizacyjna”.

Nie pominięto tu także informacji przeznaczonych dla studentów, opisu specyfiki studiów stacjonarnych i zaocznych oraz objaśnień dotyczących ECTS. Istotnym mankamentem tej strony jest brak systemu hiperłączy. Możemy stąd dotrzeć bezpośrednio jedynie do:

- Polskiego Towarzystwa Informatyki
- Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego
- Biblioteki Śląskiej

Pod względem budowy i zastosowanych technik, witryna Instytutu katowickiego nie odbiega od wcześniej omówionych. Tu również wykorzystano ramki,

struktura witryny ma charakter płaski. Poza czystym HTML-em nie zastosowano innych języków.

W grupie bardziej zaawansowanych stron Instytutów BiłN znajduje się także serwis wrocławski. Jako nośnik informacji o instytucji, którą reprezentuje, dobrze spełnia swoje zadanie, udostępniając kompleksowo wszystkie informacje ogólne w jednym miejscu serwisu, pod nazwą „Pakiet informacyjny”. Jednym z elementów wyróżniających tę witrynę, jest stopień szczegółowości i poziom opracowania wytycznych dla studentów. Poza standardowymi danymi z zakresu programu studiów, znajdują się tu szczegółowe listy obowiązujących lektur z poszczególnych przedmiotów, co ogromnie ułatwia kompletowanie niezbędnej literatury. Inną cechą wpływającą na funkcjonalność serwisu wrocławskiego jest dostęp do bibliografii:

- publikacji pracowników z możliwością wyszukiwania wg indeksu chronologicznego i alfabetycznego,
- prac magisterskich dostępnych poprzez nazwiska promotorów,
- wykazu prac habilitacyjnych.

Witryna ta prezentuje także dokonania studentów z zakresu wykorzystania technik internetowych na ich stronach autorskich, utrzymując aktywne linki do ich prac za lata 1999-2000. Odsyłacze te zostały powielone w zakładce „Materiały dydaktyczne”. Rodzi się tu jednak pytanie, czy ich wartość merytoryczna jest wystarczająca, by zasługiwały na rangę pomocy naukowych. IBiN we Wrocławiu, podobnie jak warszawski i śląski, nie zamieszcza w obrębie serwisu metodycznie opracowanego systemu hiperłączy. Jedynie linki, które tu odnajdujemy prowadzą do EBiB-u i witryny „Silesia” informującej o kulturze książki na Śląsku. Serwis wrocławski stworzono przy użyciu prostego kodu HTML bez użycia ramek nadając mu strukturę płaską.

Spośród najlepiej opracowanych witryn Instytutów Bibliotekoznawstwa w Polsce, na szczególne zainteresowanie zasługuje strona Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Krakowskiej Akademii Pedagogicznej. Placówka ta, w odróżnieniu od pozostałych, położyła szczególny nacisk na informacje natury naukowej, choć zawiera również informacje o instytucie. Niezwykle staranne opracowanie sprawia, że serwis ten stanowi nieocenioną pomoc naukową. Bogaty zestaw hiperłączy, umiejętnie dobranych i uporządkowanych, odsyła internautów do merytorycznie zweryfikowanych miejsc w Internecie. Świadomość potrzeby udostępniania hiperłączy, opracowanych przez fachowców, zasługuje na specjalne słowa uznania. Innym elementem podnoszącym wartość tej publikacji, a nie spotykanym na pozostałych stronach, jest „Wirtualna historia książki i bibliotek”. W części tej udostępnione są bardzo ciekawe informacje z zakresu bibliotekoznawstwa i nauk pokrewnych. Blok ten opracowany jest z dużą starannością i znanstwem. „Wirtualna historia” zawiera wiele interesujących ilustracji przybliżających i ożywiających teksty. Poszczególne rozdziały są efektem pracy studentów i koordynujących te działania wykładowców.

W strukturze powyższego serwisu dostrzec można namiastkę interakcji. Webmaster wykorzystał narzędzia dostępne na stronach 4free.pl do stworzenia listy mailingowej, statystyk odwiedzin i księgi pamiątkowej. Zastosowanie powyższych rozwiązań wskazuje na zainteresowanie twórców serwisu potrzebami użytkowników.

Budowa strony opiera się o HTML z elementami dynamicznymi po stronie klienta. Struktura witryny ma charakter hierarchiczny, ale dość łatwo można zorientować się w jej budowie.

Kolejne strony, do których dotarłam, za pośrednictwem linków udostępnionych przez serwis IBiLN UJ, znacznie odbiegają poziomem od wcześniej omówionych.

Witryna IBiLN Uniwersytetu Łódzkiego ma charakter folderu lapidarnie informującego o historii, pracownikach, publikacjach i działalności naukowej i wydawniczej. Istnieje też informacja dla kandydatów na studia, wykaz przedmiotów nauczania oraz wzmianka na temat studiów podyplomowych. Witryna nie posiada wykazu użytecznych hiperłączy, nie uwzględnia też potrzeb komunikacji. Pracownicy nie posiadają swoich stron WWW, a tylko nieliczni dysponują adresami poczty elektronicznej. Ta skromna i niepełna witryna, stworzona przy użyciu najprostszych tagów HTML, wymaga gruntownej modernizacji.

Poważne braki i zaniedbania widoczne są na stronie Instytutu toruńskiego. Wprawdzie umieszczono na niej podstawowy zestaw informacji o instytucji, programie studiów, zasadach rekrutacji, ale ogólny obraz psują nieczynne łącza. Link odsyłający do części serwisu „Wirtualne Biblioteki Edukacyjne” nie działa, a serwer sugeruje brak pliku docelowego. Podobne niedopatrzienia spotykamy na stronie absolwentów i studentów, gdzie brakuje plików zawierających zdjęcia, a linki do poszczególnych podstron nie funkcjonują.

Adresy do Instytutów w Lublinie i Olsztynie, udostępniane przez serwis krakowski, prowadzą jedynie do stron głównych uczelni. Przeglądając je nie odnalazłam odrębnie administrowanych struktur.

Podsumowując, większość IBiLN dostrzegła potrzebę stworzenia własnych serwisów WWW. Stopień zaawansowania prac nad tymi witrynami jest bardzo zróżnicowany. Jednak nawet w tych najlepiej opracowanych nie wykracza poza podstawowe minimum. Braki w zakresie umiejętnego wykorzystania możliwości technicznych Internetu jaskrawo rysują się na tle sugestii Komisji Europejskiej.

Żadna ze stron nie uwzględnia mechanizmów interakcji w pełnym tego słowa znaczeniu, nie wspominając już o elementach związanych z transakcjami. Mam tu na myśli procedury zmierzające do usprawnienia przepływu informacji w obrębie instytucji np. tablice ogłoszeń, czaty tematyczne, listy mailingowe. Elementy te, wkomponowane w strukturę witryny, stanowiłyby nieocenione narzędzie komunikacji sprzyjające wymianie myśli w formie otwartej dyskusji, a także mogłyby stanowić podstawę odrębnego bloku, przeznaczonego dla studentów. Blok ten, przy wykorzystaniu zbioru różnorodnych rozwiązań technicznych, ożywiłby cały serwis i nadał mu charakter nowoczesnej pomocy naukowej. Cechy interaktywności, a nawet transakcyjności, w tej właśnie części witryny byłyby szczególnie widoczne i przydatne. Wykazy studentów z numerami telefonów i adresami poczty elektronicznej (oczywiście dostępne za zgodą zainteresowanego, a do wglądu po podaniu hasła) ułatwiłyby znacznie szybki kontakt, co w toku studiów jest nie bez znaczenia. Z myślą o studentach studiów zaocznych i wieczorowych, których kontakt z uczelnią jest ograniczony, a dostęp do literatury fachowej często sprawia wiele trudności, należy stworzyć bardzo praktyczne narzędzie, jakim jest wirtualny dysk sieciowy (upload) do pozostawiania i pobierania obszernych materiałów naukowych. Na tym etapie, projektanci serwisu muszą zwrócić szczególną uwagę na wyjątkową pomysłowość i wszechstronne zainteresowania „braci żakowskiej”. Dlatego też tablice ogłoszeń czy upload wymagają powołania instytucji moderatora, oceniającego zgodność treści dokumentów z programem nauczania.

Możliwości procesowania formularzy – tzn. wysyłania potwierdzonych podań za pośrednictwem witryny i uzyskiwania na nie odpowiedzi tą samą drogą świadczyłaby o pełnej interaktywności serwisu, natomiast możliwość dokonywania wpłat na konto uczelni (np. czesne) stworzyłaby pełną transakcję.

Projektując witrynę trzeba brać pod uwagę konieczność częstej aktualizacji treści, bowiem istnieje szereg danych o krótkiej żywotności. Informacje nieaktualne wprowadzają niepotrzebny zamęt, zniechęcają użytkowników i powodują uszczerbek w wizerunku instytucji. Dla uniknięcia takich sytuacji, dobrze jest zabezpieczyć serwis mechanizmami automatycznego weryfikowania danych. Mogą to z powodzeniem wykonywać skrypty PHP lub ASP umieszczone na serwerze, kontrolujące datę przydatności dokumentu. Takie rozwiązania wyeliminują przeoczenia ze strony osób prowadzących serwis. Niedociągnięcia i drobne niedopatrzania tej natury spotkać możemy nawet na najlepszych witrynach IBiN w Polsce.

Jednym z najtrudniejszych i najbardziej czasochłonnych etapów pracy nad witryną WWW jest tworzenie spójnego i precyzyjnie opisanego systemu linków na zewnątrz. Powinny tu znaleźć się łącza do sprawdzonych witryn, które pomogą zarówno pracownikom naukowym w pracach badawczych jak i studentom w pogłębianiu wiedzy. Stała kontrola stworzonego w ten sposób katalogu, jest konieczna ze względu na częstą migrację witryn. Możliwie szczegółowy opis każdego z linków zapewni szybszy dostęp do poszukiwanych informacji. W obliczu lawinowego wzrostu zainteresowania Internetem i jego zasobami, utworzenie modelu podręcznej biblioteki istotnych hipertęczy, powinno być traktowane przez placówki parające się informacją naukową, jako zadanie priorytetowe. Ze zdziwieniem stwierdzam jednak, że tak istotnego opracowania brakuje niemal na wszystkich witrynach Instytutów. Wyjątek stanowi serwis IINiB Uniwersytetu Jagiellońskiego (bilon.miks.uj.edu.pl/vb/index.html) oraz IBiN Akademii Pedagogicznej (ultra.wsp.krakow.pl/kbin).

Odrębnym zagadnieniem, wymagającym precyzyjnego opracowania, jest system interfejsów do obsługi strony, niewymagający znajomości takich technik jak HTML czy FTP. Witryna musi dawać możliwość dokonywania aktualizacji i wszelkich zmian w zamieszczonej treści z interfejsu użytkownika, bez angażowania webmastera (wprowadzanie danych, dokumentów, obrazów itp.). W tym celu dobrze jest wbudować w strukturę serwisu mechanizmy dostępne poprzez podanie hasła tylko uprawnionym osobom (np. sekretariat, administracja, wykładowcy).

W pełni dynamiczna i nowoczesna witryna WWW wymaga stałego modyfikowania i ulepszania. Musi na bieżąco zaspokajać oczekiwania użytkowników. Narzędziem, które umożliwi dokonywanie trafnych zmian, jest wprowadzenie skrupulatnej statystyki (klikomaty). Indywidualne rozwiązania statystyczne, wskażą miejsca na stronie cieszące się dużym zainteresowaniem oraz te, które warto ulepszyć.

Istotnym zagadnieniem, które bezwzględnie należy rozpatrzyć, projektując witrynę, jest jej zabezpieczenie przed nieautoryzowanym dostępem. Zastanawiając się nad tą kwestią, należy zwrócić uwagę na takie elementy jak:

- ujawnienia informacji poufnych,
- utrata lub zniszczenie danych,
- modyfikacja danych,
- blokada usług oraz zaprzeczenie transakcji.

Udostępnianie informacji przez Internet wiąże się nierozłącznie z pewnym ryzykiem. Nawet publikowanie stron statycznych może skusić kogoś do zmodyfikowania ich treści. Dostęp dynamiczny stwarza dodatkowe problemy ochrony, natomiast transakcje finansowe muszą być szczególnie zabezpieczone.

Aby zrealizować większość z powyższych sugestii, nie wystarczy znajomość HTML, DHTML czy VBScript lub JavaScript. Interpreter powyższych języków zespolony jest z przeglądarką użytkownika i pozwala na dynamiczną modyfikację dokumentów na komputerze klienta. Nie ma to jednak nic wspólnego z dynamicznym serwisem WWW. Aby osiągnąć efekt pełnej interakcji witryny, trzeba skorzystać z baz danych i interpreterów po stronie serwera. Sprawdzone, a przede wszystkim darmowym mechanizmem jest PHP oraz baza MySQL na platformie Linux. Aby uruchomić taki serwis, niezbędne są fachowe umiejętności informatyków. Jednak strukturę i wykorzystane mechanizmy muszą zaprojektować osoby do tego powołane w poszczególnych Instytutach. Tylko taka kooperacja daje gwarancję stworzenia serwisu WWW na wysokim, profesjonalnym poziomie.

W chwili obecnej wyraźnie widoczne jest duże zainteresowanie właściwym opracowaniem stron internetowych w Instytutach Informacji Naukowej. Świadczą o tym liczne udoskonalenia i zmiany pojawiające się na nich prawie z dnia na dzień. Pomimo stosowania różnorodnych zabiegów strony te są jedynie wizytówką, rodzajem eleganckich folderów informujących o instytucji, do której należą. Dążenie do wypracowania wysokiego standardu, modelu godnego naśladowania, musi pociągnąć za sobą nasilenie prac zmierzających do ożywienia i nadania dynamiki serwisom IBiIN.

Wykaz adresów dostępnych na stronie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ⁶:

1. Kraków: Uniwersytet Jagielloński <http://bilon.miks.uj.edu.pl>
2. Katowice: Uniwersytet Śląski
<http://www.us.edu.pl/universytet/jednostki/wydzial/fil/ibin/index.html>
<http://uranos.cto.us.edu.pl/~ibin/> [adres prawidłowy, nie ujęty w wykazie]
3. Łódź: Uniwersytet Łódzki <http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/katbibl.htm>
4. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika <http://www.inibi.uni.torun.pl/>
5. Warszawa: Uniwersytet Warszawski <http://www.lis.uw.edu.pl>
6. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej <http://www.umcs.lublin.pl/>
7. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski <http://www.ibi.uni.wroc.pl/>
8. Kraków: Akademia Pedagogiczna <http://www.wsp.krakow.pl/kbin/>
9. Kielce: Akademia Świętokrzyska <http://www.pu.kielce.pl/ibib/>
10. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna <http://www.wsptwp.olsztyn.pl/>

Bibliografia

1. Gawroński A., Dynkowski M.: *Biblioteczne portale albo wirtualne warsztaty informacyjne*. „EBIB” 2000, nr 15.

⁶ Artykuł powstał na podstawie szczegółowej analizy serwisów w dniach 16-19.12.2002. Aby informacje uaktualnić, zapoznałam się powtórnie ze stanem witryn w dniu 08.05.2003. Nie odnotowałam w ich strukturze większych zmian.

– Na stronie Instytutu wrocławskiego w odsyłaczu "Materiały dydaktyczne" zamieszczono nowe lekcje HTML i CSS, rezygnując z publikowania prac studentów.

– Na stronie Instytutu kieleckiego dodano bazę prac magisterskich.

– Strona Instytutu katowickiego jest aktualnie w przebudowie.

2. Goodman D.: *JavaScript. Księga eksperta*. Gliwice 2000.
3. Grocholski L.: *Wizerunek instytucji w Internecie*. „EBIB” 2002, nr 32.
<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/32/grocholski.php>
4. Hayes D.: *Poznaj HTML 4 w 10 minut*. Warszawa 2000.
5. Mitchell S.: *Active Server Pages 3.0 dla każdego*. Gliwice 2001.
6. Pepol A.: *Ocena bibliotecznych stron WWW*. „EBIB” 1999, nr 7.
<http://ebib.oss.wroc.pl/arc/e007-03.html>
7. Romowicz W.: *HTML i JavaScript*. Gliwice 1998.
8. Welling L., Thomson L.: *PHP i MySQL. Tworzenie stron WWW*. Gliwice 2001.

Summary

Content, forms, methods and range of usage as the criteria differentiating websites are currently a subject of theoretical deliberation. Webpages are being permanently evaluated and verified. The article presents Internet services developed by library and information science institutes. These institutes concentrate the research potential in regard to knowledge organisation and dissemination, so they can become an example for other institutes, as model solutions using both international and own experiences.

HENRYK SAWONIAK (1912-2003)¹

Jadwiga Sadowska
Biblioteka Narodowa

Henryk Sawoniak (1912-2003),

30 stycznia 2003 r. zmarł dr Henryk Sawoniak, wybitny bibliotekarz i bibliograf, autor fundamentalnych opracowań bibliograficznych, nauczyciel wielu pokoleń bibliotekarzy.

Urodził się 12 kwietnia 1912 r. w Warszawie. Z wykształcenia był ekonomistą – absolwentem Szkoły Głównej Handlowej, którą ukończył w 1934 r. W latach 1935/36 odbył roczną praktykę w Bibliotece SGH. Przez półtora roku pracował jako księgowy i kierownik Biura ZG Zrzeszenia Pracowników Państwowego Banku Rolnego. Pracował też w Funduszu Kultury Narodowej przy Urzędzie Rady Ministrów.

Zmobilizowany w 1939 r., 17 września został wzięty do niewoli przez wojska radzieckie. Wymieniony jako jeńiec wojenny na mocy porozumienia między ZSRR i Niemcami, stał się więźniem obozów niemieckich. Wyzwolony przez wojska brytyjskie przedostał się do Francji. W latach 1945-47 był nauczycielem w Gimnazjum polskim przy Polskich Siłach Zbrojnych w La Courtine we Francji. Do Polski wrócił pod koniec 1947 r. jako repatriant przez Wielką Brytanię i otrzymał pracę w filii Biblioteki SGH w Łodzi.

W 1951 r. przeniósł się do Warszawy i nie mogąc być zatrudniony w Bibliotece SGH, rozpoczął pracę w Bibliotece Narodowej. Wybrał Instytut Bibliograficzny i tu pozostał do 1972 r. Był kierownikiem Pracowni Centralnie Drukowanych Kart Katalogowych, potem Pracowni Dokumentacji Księgoznawczej, wreszcie od 1955 r. – Zakładu Teorii i Organizacji Bibliografii. I choć w 1972 r. odszedł z Biblioteki Narodowej do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, gdzie pracował w Oddziale Prac Naukowych, choć wykladał w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Uniwersytecie Śląskim, to jednak, jak sam mówił, do końca czuł się pracownikiem Biblioteki Narodowej, a przede wszystkim Instytutu Bibliograficznego. Systematycznie przychodził do Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej BN przeglądać piśmiennictwo zagraniczne. Do ostatniej chwili interesował się sprawami Instytutu i bibliografii. Był bibliografem, którego nie męczyła żmudność tej pracy, ale dla którego bibliografia była czymś najważniejszym w życiu zawodowym.

Zainteresowania zawodowe Henryka Sawoniaka były wielostronne. Zapewne wiązało się to z tym, że traktował bibliotekarstwo, bibliografię i informację naukową jako dyscypliny pokrewne, mające wspólne podstawy, wywodzące się z tego samego źródła, a tylko odmiennie realizujące zadania informacyjne. W dorobku naukowym Henryka Sawoniaka można jednak wskazać wyraźnie dwie dziedziny, którym poświęcił więcej uwagi. Jest to bibliografia i opracowanie rzeczowe dokumentów. Ze względu na znajomość języków

¹ Pełniejsze informacje biograficzne zob.: A. Romańska, H. Zasadowa: *Wywiad z doc. dr. Henrykiem Sawoniakiem*. „Przegląd Biblioteczny” 1989, z. 1, s. 3-15.



Henryk Sawoniak (1912-2003)

obcych powierzono mu w BN prace nad adaptacją tablic Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej dla bibliotek publicznych i bibliografii narodowej. Zainteresował się również Klasyfikacją Dwukropkową Ranganathana, a opublikowany w 1953 r. obszerny artykuł aż do lat siedemdziesiątych stanowił podstawową informację w języku polskim o tej dosyć złożonej i mało znanej klasyfikacji. Zajmował się również opracowaniem przedmiotowym. W 1954 r. opublikował skrypt dla bibliotekarzy pt. *Klasyfikacja i katalog rzeczowy*. Publikacja ta, pięciokrotnie wznawiana² (1957, 1961, 1965, 1975, 1976, 1987) i poszerzana, przez ponad 30 lat stanowiła podstawowy podręcznik z zakresu opracowania rzeczowego dla studentów bibliotekoznawstwa i szkół pomaturalnych. Dotyczyła dwóch głównych typów katalogu: katalogu systematycznego według UKD i katalogu przedmiotowego. Warto tu przypomnieć, że w latach pięćdziesiątych Henryk Sawoniak brał udział w pracach nad *Słownikiem tematów dla bibliografii i katalogów w układzie przedmiotowym* (tzw. Słownik Kossonogi) przygotowanym dla bibliografii narodowej i bibliotek publicznych, a wcześniej jeszcze uzupełniał tematy w tzw. słowniku wileńsko-warszawskim opracowywanym przez Adama Łysakowskiego.

Wielkie zasługi ma Henryk Sawoniak w adaptacji tablic UKD dla bibliotek publicznych i bibliografii narodowej. W 1969 r. przygotował wydanie skrócone dla potrzeb „Przewodnika Bibliograficznego” i bibliotek publicznych. W 1978 r. opublikował (wraz z Jadwigą Czarnecką) kolejne wydanie skrócone tablic UKD, autoryzowane przez Międzynarodową Federację Dokumentacji (FID 546). Dzieśięć lat później ukazało się następne, zaktualizowane wydanie (FID 667).

Ważnym obszarem pracy Henryka Sawoniaka było przyswajanie czytelnikowi polskiemu piśmiennictwa zagranicznego, zwłaszcza z zakresu kształtującej się informacji naukowej i dokumentacji oraz organizacji bibliotekarstwa i nowych technologii w bibliotekarstwie.

Już w 1955 r. opublikował na łamach „Biuletynu Instytutu Bibliograficznego” obszerną pracę pt. *Technika na usługach bibliografii i dokumentacji*, w której przedstawiał nieznanne wówczas w Polsce nowości technologiczne stosowane w bibliotekach za granicą. W latach późniejszych wielokrotnie wracał do tej problematyki. Na uwagę zasługują przekłady artykułów z piśmiennictwa zagranicznego dotyczące automatyzacji i mechanizacji prac bibliotecznych opublikowane w Bibliotece Narodowej w serii „Zeszyty Przekładów” Instytutu Książki i Czytelnictwa (1970) oraz analizy dokumentacyjne publikowane na łamach „Przeglądu Piśmiennictwa o Książce” (kwartalny dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”), którego był redaktorem przez prawie 20 lat.

Ale najwięcej uwagi poświęcił szeroko pojmowanym problemom bibliograficznym. Był autorem projektów norm: *Przepisy bibliograficzne. Kompozycja wydawnicza i typograficzna bibliografii w układzie działowym lub systematycznym (PN-62/N-01153)*, *Przepisy bibliograficzne. Streszczenie autorskie artykułu (PN-62/N-01168)*, *Informatory o bibliotekach i ośrodkach informacji (PN-76/N-01220)*, *Kompozycja wydawnicza i typograficzna bibliografii specjalnych w układzie działowym lub systematycznym (PN-76/N-01153)*.

Był współautorem *Metodyki bibliograficznej*, autorem dzieła *Rozwój i metodyka powszechnych i narodowych bibliografii bibliografii* (była to Jego rozprawa doktorska). Inne znaczące dzieła to: *Bibliografia bibliografii polskich 1951-1960*, *Międzynarodowy słownik akronimów* oraz *Międzynarodowa biblio-*

² Wydania z 1975, 1976, 1987 opracowane wspólnie z Jadwigą Czarnecką

grafia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych, nad którą pracował do końca życia (wspólnie z córką Marią Witt). Ukazała się ona w znanym niemieckim wydawnictwie K. G. Saura jako *International bibliography of bibliographies in library and information science and related fields*, obejmując lata 1945-1978 (1999) oraz 1979-1990 (2003). Swoje ostatnie dzieło dedykował Adamowi Łysakowskiemu i Helenie Hleb-Koszańskiej, których uważał za swoich mistrzów.

Henryk Sawoniak brał aktywny udział we wszystkich ważnych przedsięwzięciach Instytutu Bibliograficznego i środowiska bibliotekarskiego. Był autorem wystąpień na krajowych naradach bibliografów. Wiele wniósł do uporządkowania terminologii jako autor haseł z zakresu bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa, bibliografii i edytorstwa w *Encyklopedii wiedzy o książce*, *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* i *Słowniku terminologicznym informacji naukowej*. Recenzował i konsultował dzieła bibliograficzne.

Ważne miejsce w działalności zawodowej zajmowały prace redakcyjne. Przez wiele lat współredagował „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego”, serię „Prace Instytutu Bibliograficznego”, redagował „Przegląd Piśmiennictwa o Książce” (późniejszy tytuł: „Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej”) oraz „Bibliografię Bibliografii i Nauki o Książce.”

Dr Henryk Sawoniak należał do najaktywniejszych autorów w dziedzinie bibliografii polskiej w okresie powojennym, obok tak wybitnych postaci jak Helena Hleb-Koszańska, Maria Dembowska, Janina Pelcowa i Józef Korpała. Spis Jego publikacji liczy ponad 100 pozycji³. Swoją pracowitością i solidnością, znajomością piśmiennictwa zagranicznego, otwartością na nowe idee w bibliotekarstwie, bogactwem zainteresowań zapewnił sobie trwałe miejsce nie tylko w historii bibliotekarstwa w Polsce, ale także w historii bibliotekarstwa światowego.

Odejście dra Henryka Sawoniaka oznacza koniec pewnej epoki w bibliografii, kojarzonej z wielostronnością zainteresowań, gruntowną wiedzą teoretyczną i umiejętnościami praktycznymi. W jednym ze swych artykułów wskazał cechy, którymi powinien charakteryzować się dobry bibliograf: fachowość, systematyczność, dokładność, ale bez drobiazgowości i nadmiernego perfekcjonizmu, wyobraźnia, zdrowy rozsądek, konsekwencja w stosowaniu zasad metodycznych, krytycyzm wobec materiałów, otwartość na nowe metody pracy i nowe typy dokumentów, wreszcie skromność i świadomość służebnego charakteru pracy bibliografa. Takim był Henryk Sawoniak w swojej codziennej pracy. Pozostanie w naszej pamięci jako erudyta i człowiek wielkiego formatu.

³ Pełna bibliografia prac H. Sawoniaka zamieszczona jest w „Przeglądzie Bibliotecznym” 2001, z. 4, s. 308-318.

II. RECENZJE I OMÓWIENIA

FILOZOFICZNE UWARUNKOWANIA NAUKI O INFORMACJI

Wydana w Krakowie na początku 2002 roku książka Saby Cisek pt. *Filozoficzne aspekty informacji naukowej*¹ znana jest już zapewne w środowisku specjalistów informacji naukowej i myślę, że w oczach wielu czytelników zdobyła sobie bardzo dobrą opinię. Ocenę tę z przekonaniem podzielam, bo jest to rzeczywiście książka nie tylko ciekawa i kompetentnie napisana, ale też bardzo potrzebna. Włącza się ona w krąg badań nad teoretycznymi i metodologicznymi podstawami nauki o informacji (informacji naukowej) oraz jej tożsamością jako dyscypliny naukowej. Zagadnienia te rzadko goszczą w polskim piśmiennictwie, a szczególnie interesująca Autorkę problematyka podstaw filozoficznych dyscypliny jest w nim właściwie zupełnie nieobecna. Metanaukowa refleksja nad informatologią, używając nazwy wprowadzonej przez Marię Dembowską, w ogóle nie jest chętnie podejmowana przez polskich badaczy. Dysputy takie często u nas uważane bywają za bezproduktywne, choć w literaturze światowej mają znaczącą i stale powiększającą się reprezentację. A zatem, czy nie jest to jedynie wymówka usprawiedliwiająca niechęć do podejmowania tematów trudnych, wymagających spojrzenia syntetycznego i głębokiej świadomości metodologicznej?

Dynamicznie rozwijają się dziś przede wszystkim badania skoncentrowane na rozmaitych zagadnieniach szczegółowych, zwłaszcza związanych z technologiami informacyjnymi i telekomunikacyjnymi oraz ich zastosowaniami w różnych środowiskach. Coraz bardziej intensywne i coraz liczniejsze stają się więzi interdyscyplinarne. Obszar badawczy nauki o informacji zdaje się być coraz bardziej eklektyczny, a świadomość metodologiczna, zasadnicza dla uprawiania nauki, nie zawsze w pełni przekonująca. Stąd też za szczególnie dzisiaj potrzebne uważam szukanie i formułowanie odpowiedzi na pytania takie jak: Na czym polega odrębność naszej dyscypliny? Jakie są jej naczelnne zadania poznawcze i praktyczne? Jak utożsamiający się z nią badacze postrzegają i interpretują badaną rzeczywistość? Jakie reprezentują orientacje epistemologiczne? Jakie z tego wszystkiego wynikają konsekwencje dla podejmowanych badań, stosowanej metodologii, uzyskanych wyników i ich interpretacji?

Książka Saby Cisek zwraca uwagę na znaczenie treści filozoficznych zawartych w nauce o informacji. Jest to pierwsza w polskim piśmiennictwie doj-

¹ Sabina Cisek: *Filozoficzne aspekty informacji naukowej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2002, 142 s. Ser. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLII. Prace z Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej pod red. Marii Kocójowej, z. 5 [7] 2002.

rzała i kompetentna, unikająca mylących uproszczeń analiza założeń epistemologicznych i ontologicznych, w które uwikłane są badania informatologiczne. Autorka wyznaczyła sobie dwa cele: „po pierwsze – wykazanie, iż informacja naukowa posiada uwarunkowania filozoficzne, które oddziałują na jej cele, metody, problematykę, kierunki badań, pojęcia, etc. – a także są jednym z faktycznych źródeł występowania odmiennych nurtów badawczych w nauce o informacji; po drugie – systematyzacja założeń epistemologicznych i ontologicznych przyjmowanych we współczesnej informacji naukowej” (Wstęp, s.9). Zadania te wypełniła w sposób wnikliwy i przekonujący, obejmując przeglądem dorobek badawczy dyscypliny z okresu od 1970 do 2000 roku. Warto zaznaczyć, że filozofia traktowana jest w książce jako dziedzina naukowej wiedzy teoretycznej, nie zaś jako światopogląd czy ideologia. Uwaga skupiona jest tu na identyfikacji określonych założeń ontologicznych i epistemologicznych – rzadko wyrażanych *explicite* przez autorów – w poszczególnych nurtach badań w nauce o informacji oraz pokazaniu ich implikacji w określaniu zakresu badań i doborze metod badawczych. W celu wyodrębnienia nauki o informacji, unikając wstępnych założeń ograniczających, Autorka zastosowała ujęcie naukoznawcze, definiując ją na podstawie kryterium empiryczno-historycznego: „Nauka o informacji jest zatem w niniejszej pracy tym, czym *de facto* zajmują się ludzie profesjonalnie z nią związani” (Wstęp, s.13). Traktując informatologię jako fakt dany historycznie i poddający się badaniu empirycznemu, zakres dyscypliny ustaliła na podstawie analizy publikacji autorów deklarujących się jako jej przedstawiciele, a więc na przykład należących do specjalistycznych towarzystw naukowych czy piszących na łamach specjalistycznych czasopism naukowych, mających w tytule nazwy takie jak „informacja naukowa”, „dokumentacja” czy „nauka o informacji”. Wobec dużego zróżnicowania nazewnictwa dyscypliny i jej nurtów badawczych, zwłaszcza w tytułaturze czasopism anglojęzycznych, lista tych form jest oczywiście znacznie dłuższa niż przytoczony przez Autorkę zestaw przykładów. Przetwarzanie i zarządzanie informacją, zarządzanie informacją i wiedzą, zachowania informacyjne, studia informacyjne, informacja profesjonalna, etc. to kolejne przykłady zaczerpnięte z bibliografii zatacznikowej książki Sabiny Cisek. Kwestii tej różnorodnej nomenklatury nieco uwagi Autorka poświęciła w rozdziale drugim, nie podjęła jednak próby zebrania możliwie kompletnej listy stosowanych nazw, co mogłoby rzucić dodatkowe światło na sposób samoidentyfikacji środowisk naukowych związanych z dyscypliną. Oczywiście, analiza tego typu nie leży w granicach zadań badawczych, które Autorka sobie wyznaczyła. Nie jest to więc zarzut, a jedynie spostrzeżenie, że i ta kwestia warta jest poddania oglądowi.

Rozważania swoje Autorka zorganizowała w pięciu rozdziałach: 1. Filozoficzne uwarunkowania nauk. Zarys problematyki; 2. Nauka o informacji; 3. Spór o metodologię nauki o informacji; 4. Spór o podstawy ontologiczne (metafizyczne) nauki o informacji; 5. Wybrane nurty badawcze w nauce o informacji i ich założenia filozoficzne. W zakończeniu podsumowała i usystematyzowała wyprowadzone wnioski, wskazując fundamentalne problemy filozoficzne znajdujące odzwierciedlenie w podstawach nauki o informacji oraz szkicując program dalszych badań nad związkami filozofii i informatologii.

Rozdział pierwszy książki ma charakter wprowadzenia metodologicznego. Tutaj zawarte zostały wyjaśnienie zależności między filozofią i nauką, przypomniane naukoznawcze kryteria identyfikacji nauki i dyscyplin naukowych, zdefiniowane znaczenia terminów filozoficznych używanych w pracy. Niewątpliwie

wyjaśnienia te wielu czytelnikom ułatwią śledzenie i rozumienie dalszego wywodu Autorki.

Rozdział drugi prezentuje wspomniane wcześniej omówienie nazw nauki o informacji używanych w piśmiennictwie polskim i anglojęzycznym, zarys dziejów dyscypliny wskazujący najważniejsze ich etapy oraz interesującą próbę uporządkowania stanowisk badawczych wobec kwestii określenia przedmiotu formalnego nauki o informacji.

Szczególnie ciekawy jest rozdział trzeci, poświęcony analizie metodologii nauki o informacji. Rozważania o niej ujęte zostały w konwencji odniesienia do dziedzictwa pozytywistycznego, a więc w podziale na nurt pozytywistyczny (fizyczny, racjonalistyczny, ilościowy, technologiczny, zogniskowany na dokumentach i systemach informacyjnych) i niepozytywistyczny (humanistyczny, antropologiczny, jakościowy, kognitywny, zogniskowany na użytkowniku informacji). Po scharakteryzowaniu cech typowych dla postaw metodologicznych w każdym z tych nurtów, stanowiska te Autorka poddała wnikliwej i krytycznej analizie. Omawiając metodologię niepozytywistyczną wskazała kilka jej odmian rozwijanych w ostatnich latach: metodologię konstruktywistyczną, metodologię krytyczną, inspirowane ideami postmodernizmu ujęcie hermeneutyczne, fenomenologię hermeneutyczną i dekonstrukcję. Dyskusji poddała relacje zachodzące między stosowanymi metodami badawczymi i przyjmowanymi stanowiskami epistemologicznymi. Rozdział kończy omówienie paradygmatów badawczych wyodrębnianych w nauce o informacji: fizycznego i kognitywnego według koncepcji Davida Ellisa oraz behawioralnego, kognitywnego, komunikacyjnego i obiektowego – według rozróżnień American Society for Information Science.

W rozdziale czwartym uwaga skupiona została na zależności między przyjętą postawą ontologiczną a określaniem pola badawczego nauki o informacji i definiowaniem jej przedmiotu. Szczególnie wiele miejsca Autorka poświęciła wpływowi Karla Poppera koncepcji trzech światów na dyskusje teoretyczne podejmowane przez zwolenników i przeciwników popperyzmu w informatologii oraz próbom zdefiniowania statusu centralnego pojęcia *informacja*. Zwróciła również uwagę na sięganie do koncepcji ontologicznych przez badaczy zajmujących się organizacją i inżynierią wiedzy.

W ostatnim rozdziale przeprowadzona została analiza tez filozoficznych zakładanych we współczesnych nurtach nauki o informacji, tj. kognitywizmie, ujęciu kognitywnym, analizie domen oraz cybersemiotyce. Odrębne omówienie tych kierunków badawczych Autorka uzasadnia: kompleksowością oferty badawczej, oryginalnością na gruncie nauki o informacji oraz jawnością przyjmowanych postaw filozoficznych. To ważne i słuszne uzasadnienie warte jest uwagi, albowiem analizowane w rozdziale postawy metodologiczne często traktowane są jako przejaw powierzchownej mody, a same ich nazwy – różnie interpretowane. Tymczasem badania należące do tych nurtów należą do najważniejszych i najintensywniej dziś rozwijanych, ale równocześnie bardzo zróżnicowanych. Wnikliwa analiza tego zróżnicowania, które – jak podkreśla Autorka – sięga najgłębszej warstwy teoretycznej, ma więc szczególne znaczenie dla rozumienia i oceny tych badań.

Ostateczna konkluzja rozważań Saby Cisek brzmi: „jeżeli filozoficzne podstawy informacji naukowej zostaną zignorowane, to w rezultacie przyjmować się będzie założenia filozoficzne nieświadomie, ponieważ żadna nauka szczegółowa treści filozoficznych uniknąć nie może. Wiedza na temat filozo-

ficznych uwarunkowań – prowadzonych badań w nauce o informacji – jest elementem samoświadomości metodologicznej dyscypliny. Pozwala uniknąć wielu nieporozumień, jałowych sporów, oferuje także płaszczyznę porównywania wyników dociekań przeprowadzonych w odmiennych kontekstach epistemologicznych i metafizycznych” (Zakończenie, s.121). Dodać trzeba do tego także, iż brak świadomości przyjmowania określonych postaw ontologicznych i epistemologicznych, jak i istnienia alternatywnych może implikować intuicyjne prowadzenie badań, brak krytycyzmu wobec stosowanej metody badawczej, błędy metodologiczne. Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że kwestia samoświadomości metodologicznej badacza ma znaczenie podstawowe dla jakości badań naukowych. Dlatego właśnie, niełatwa wprawdzie, ale napisana sprawnym językiem i bardzo przejrzystie zorganizowana książka Sabiny Cisek powinna być lekturą obowiązkową słuchaczy studiów w zakresie informacji naukowej i wszystkich, którzy uważają się za badaczy tej dyscypliny.

Barbara Sosińska-Kalata

PRZYDATNOŚĆ BAZY PSJC – POLISH SCIENTIFIC JOURNAL CONTENTS W POSZUKIWANIACH INFORMACJI O POLSKICH PUBLIKACJACH Z ZAKRESU NAUK BIOLOGICZNYCH I ROLNICZYCH

Dziedzinowe bazy danych są doskonałą pomocą dla pracowników naukowych lub studentów poszukujących informacji o literaturze w zakresie szerokich dziedzin wiedzy, jak i szczegółowych zagadnień lub wąskich tematów. Najłatwiej mogą się nimi posługiwać osoby mające jasno sprecyzowany cel poszukiwań i dobrze orientujące się w terminologii stosowanej w danej dziedzinie. Dla bibliotekarzy zajmujących się gromadzeniem piśmiennictwa takie bazy dziedzinowe mogą być ważnym narzędziem wspomagania decyzji przy doborze tytułów do prenumeraty, zwłaszcza jeśli dostarczają – tak jak PSJC – danych o randze tytułu w zbiorze wszystkich czasopism uwzględnionych w bazie.

Przy poszukiwaniach informacji o literaturze największą zaletą elektronicznych baz jest możliwość pozyskania w jednym wyszukiwaniu zbioru danych o artykułach z wielu czasopism na ten sam temat. Powodzenie wyszukiwania w bazach danych zależy od wielu czynników, a zwłaszcza od jakości indeksowania tekstów oraz od precyzyjnego wyrażenia w zapytaniu cech poszukiwanej informacji (tj. użycia terminów najbardziej adekwatnie odzwierciedlających treść i/lub ujęcie informacji). Ocena bazy przez użytkownika zależy nie tylko od efektywności wyszukiwania, ale też od tego, ile wysiłku w wyszukiwaniu musi włożyć sam użytkownik, a więc od tzw. Przyjazności systemu. Z tego punktu widzenia przyjrzymy się bazie PSJC, próbując wyszukać w niej publikacje z dziedziny nauk biologicznych i rolniczych.

Ogólna charakterystyka bazy¹

adres on-line: <http://psjc.icm.edu.pl>

nazwa bazy: PSJC Life Sciences: Polish Scientific Journal Contents

skrót nazwy: PSJC

producent: Polska Akademia Nauk; red. odpowiedzialny: Hanna Majewska

dystrybutor: Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW

oprogramowanie: DB2

tematyka bazy: nauki przyrodnicze

zasięg geograficzny: Polska

zasięg chronologiczny: 1992

język: angielski

źródło informacji gromadzonych w bazie: lista bazy PSJC oparta na liście rankingowej KBN

Typ bazy: abstraktowa

Wielkość bazy: abstrakty z około 100 czasopism

Częstotliwość aktualizacji: tygodniowa

Pierwsza edycja: 1992

¹ Struktura charakterystyki oparta jest na wzorcu zastosowanym w: H. Popowska: *Baza danych JURIS CD-ROM BUNDESRICHT*. „Zagadnienie Informacji Naukowej” 1996, nr 1, s. 35-49.

Baza od początku, tj. od otwarcia strony głównej, sprawiać może – zwłaszcza początkującym użytkownikom – różne trudności, przede wszystkim ze względu na lakoniczność opisu jej głównych właściwości. Strona główna nie zawiera nawet tak podstawowych informacji o jej zawartości, jakie znalazły się w podanej wyżej ogólnej charakterystyce. Interface jest bardzo prosty, szata graficzna ograniczona do domyślnych ustawień dla stron WWW.

W informacji o bazie (*About PSJC*) znajdują się jedynie najbardziej podstawowe dane – nazwiska osób tworzących bazę oraz informacja, że czasopisma indeksowane są przez *Index Copernicus*, którego obszernie omówienie w języku angielskim dostępne jest dzięki powiązaniu linkiem. Z tekstu tego wynika, że baza zajmuje się indeksowaniem czasopism o ograniczonym zasięgu i przez to mniejszym wpływem, pominiętych przez największe bazy, takie jak *Index Medicus/Medline*. Nie dowiemy się natomiast, na ilu tytułach czasopism polskich i przez kogo dobieranych opiera się baza PSJC (to, że wykorzystuje ona około 100 tytułów Autorka policzyła sama, na podstawie indeksu tytułów). Nie ma też podanego w informacjach wstępnych zasięgu chronologicznego bazy. Dopiero przeglądając opisy czasopism w bazie można się zorientować, że zawiera informacje o nich od początku lat 90².

Struktura bazy i danych o artykułach, czasopismach oraz o wydawcach i autorach

Każdy opis artykułu ma swój własny ekran z następującymi danymi:

- autorzy (*authors*),
- tytuł (*title*),
- źródło (*source*) – link *more information* odsyła do opisu czasopisma,
- słowa kluczowe (*keywords*),
- dyscyplina (*discipline*),
- język publikacji (*language*),
- rodzaj publikacji (*document type*),
- *publication order reference*,
- abstrakt,
- inne publikacje autorów (*other author's publications*) – odsyłacze hiper-

tekstowe umożliwiają wyszukanie wszystkich publikacji danego autora, zawartych w bazie. Jeśli jednak dane nazwisko powtarza się w bazie, zostaną wyświetlone wszystkie wyniki.

Opis czasopisma zawiera podstawowe dane:

- tytuł,
- serię,
- wydawcę,
- adres wydawnictwa,
- ISSN,
- częstotliwość

Wskazania do poszczególnych roczników, prowadzące do listy publikacji w danym roku, ułożonej alfabetycznie; brak jest spisu treści poszczególnych

Wewnętrznej bazy można przejść do dwóch ekranów, umożliwiających *Find editor/source* i *Find publication*.

zła
-Ag.

95

W odpowiedzi ustalono, że chodzi o czasopisma od 1992 roku, które jest w oparciu o listę rankingową KBN, natomiast link do *Index Copernicus* porównania, czy tytuły w bazie są tam uwzględnione.

W części *Find Editor/Source* wyszukiwanie jest możliwe przez tytuł czasopisma (*source (journal)*), wydawcę (*publisher*) lub dyscyplinę (*discipline*). Można także przeglądać listę tytułów wszystkich czasopism w bazie. W polach *source* i *publisher* możliwe jest wyszukiwanie dokładne (*exact*) lub przybliżone (*approximate*). Zwraca tu uwagę drobna niekonsekwencja – w nazwie działu wydawca jest określany *editor*, natomiast później to określenie nie pojawia się już nigdzie. Wyróżniono 36 nierozłącznych dyscyplin (*discipline*), niektóre z nich w chwili obecnej są puste.

W części *Find Publication* wyszukiwanie jest możliwe przez autora (*author*), tytuł publikacji (*title of paper*), tytuł czasopisma (*source*) oraz słowa kluczowe (*keywords*). Istnieje też możliwość zawężenia wyszukiwania do określonej dyscypliny (*discipline*), roku (*year of publication*) oraz rodzaju publikacji (*document type: article, communication, minireview, paper, proceedings, rapid comm., report, research note, review, short report, technical comm., technical report, short communication*). Zapytania informacyjne wpisywane w jednym polu można łączyć przecinkami, zastępującymi operator OR. W polu *author* wymagane jest podanie nazwiska (lub początkowego fragmentu nazwiska) autora lub współautora publikacji; w wyniku otrzymuje się listę powiązań hipertekstowych do poszczególnych dokumentów w bazie. W polach *title of paper* i *source* można zadawać zapytanie dokładne (*exact*) lub przybliżone (*approximate*). Przy *source* znajduje się też odesłanie do listy tytułów. Słowa kluczowe (*keywords*) można wpisywać w trzy pola połączone operatorem AND. Wyniki wyszukiwania wyświetlane są w postaci listy powiązań hipertekstowych. Tu szczególnie rażą rzadko już spotykane niebieskie podkreślenia. Listy, których pozycje są jednolicie podkreślone, są znacznie trudniejsze w czytaniu. Nie ma bardzo istotnej informacji, ile wyników zostało wyszukanych.

Testowanie bazy PSJC

Wnioski z próbnego testowania bazy zilustruję przykładem dwóch wyszukiwań według słów kluczowych:

Temat 1: *Wpływ związków wanadu i metforminy na proces glukoneogenezy w nerkach królika* (słowa kluczowe: diabetes, gluconeogenesis, vanadium, rabbit, kidney cortex)

Temat 2: *Struktura przestrzenna populacji sosny zwyczajnej (Pinus sylvestris L.) na torfowisku wysokim (Białowiecki Park Narodowy, 1981-1998)* (słowa kluczowe: Scots pine, Pinus sylvestris, (raised) bog, bog forest, peatland, marsh, swamp forest).

Skoncentrowałam się na dokładności wyszukiwania – czyli zbieżności użytych artykułów z tematem.

Już na poziomie ekranów wyszukiwania poczyniłam kilka spostrzeżeń. W części *Find editor/source* wyszukiwanie przez wydawcę (*publisher*) wymaga podania nazwy wydawcy w wersji angielskiej. Jest to pewne utrudnienie, będące oczywistą konsekwencją tego, że baza jest w angielskiej wersji językowej. Ponieważ nie ma dostępu do listy wydawców, trzeba próbować samodzielnie odgadnąć, jakie tłumaczenie nazwy zastosowano w bazie (np. SGGW to Warsaw Agricultural University). Nawet jeśli są to oficjalnie stosowane nazwy angielskie tych placówek, polski użytkownik nie zawsze musi je znać i pamiętać. Wynik wyszukiwań w polach *source* i *publisher* zależy także od zastosowania wielkich i małych liter (np. wyszukiwanie „acta” nie daje wyników, trzeba wpisać „Acta”) – nigdzie nie ma podanej tej zasady, a większość wyszuki-

warek internetowych nie rozróżnia wielkich i małych liter. Wymienione w tej części dyscypliny, umożliwiające zawężenie wyszukiwania, nie tworzą układu hierarchicznego ani nie są ze sobą w żaden sposób powiązane. Tytuły są przypisywane tylko do najwęższej dyscypliny (np. *Oceanological Studies* są przypisane do *Parasitology*, natomiast kategoria *Oceanology* jest pusta).

W części *Find publication* nazwiska autorów należy podawać bez polskich znaków diakrytycznych. Nazwiska podwójne dają się wyszukiwać tylko przez pierwszy człon. Np. Janina Oteska-Budzyn da się odnaleźć przez „oteska-budzyn” lub „oteska”, ale zadanie pytania „budzyn” spowoduje wyszukanie artykułów osób o nazwisku Budzynski, brak natomiast J. Oteskiej-Budzyn. Tutaj wielkość liter nie ma znaczenia. Widać także drobne, ale świadczące o pewnej niedbałości niekonsekwencje. Ten sam przycisk, służący do czyszczenia formularza zapytania, nazywa się w części *Find editor/source* – *reset fields*, a w części *Find publication* – *clear fields*.

Dopiero przy praktycznym wyszukiwaniu okazało się, że wpisywane słowa muszą odpowiadać bardzo ograniczonej liście słów kluczowych (nie ma możliwości wyszukiwania *exact* i *approximate*). Jakiegokolwiek różnice spowodują, że wyszukiwanie da wynik negatywny. Np. po wpisaniu w trzech polach „rabbit (AND) kidney (AND) cortex” system nie znalazł artykułu; po wpisaniu w jednym polu „rabbit kidney cortex” również, natomiast wpisanie w jednym polu „rabbit kidney-cortex” dało jeden artykuł.

To samo dotyczyło nazw gatunkowych roślin – wpisanie jako słowa kluczowego „Pinus” nie dało efektów, należało wpisać (w jednym polu, ze spacją) „Pinus sylvestris”. Wpisanie łacińskiej i angielskiej nazwy gatunku dawało różne wyniki wyszukiwania: pod „Scots pine” było 39 artykułów, pod „Pinus sylvestris” – 19. Słowo „diabetes” występowało na liście słów kluczowych tylko z określeniami, więc wyszukiwanie tylko „diabetes” dało wynik negatywny, natomiast artykuły można znaleźć wpisując np. „diabetes type 1”. Ze względu na wyżej podane ograniczenia i brak możliwości maskowania prawostronnego w praktyce nie udało mi się wyszukać żadnego artykułu przy użyciu kombinacji słów kluczowych. Jedyną skuteczną metodą pozwalającą na znalezienie artykułów było przeglądanie listy słów kluczowych i wybieranie słów tam zawartych.

Lista słów kluczowych zawiera słowa ułożone alfabetycznie. Na kolejnych podstronach znajdują się słowa na jedną literę, odsyłacze na każdej podstronie pozwalają na wybór litery (*choose letter*). Natomiast umieszczony przy *choose letter* link *other* odsyła do tytułów rozpoczynających się od cyfry. Przeglądając listę słów kluczowych, stwierdziłam, że znajdują się na niej pomieszane pojedyncze słowa i wyrażenia (np. „rabbit kidney-cortex” występuje jako jedna fraza, nie rozbita na poszczególne słowa). Widać, że stworzona lista słów kluczowych jest niekontrolowana – słowa kluczowe wpisywane są dokładnie w takiej postaci, w jakiej zostały użyte w artykule, np. sąsiadują ze sobą „peat land” i „peatland”. W ostatnim przypadku sprawdziłam, czy nie chodzi o uwzględnienie synonimów dla ułatwienia wyszukiwania. „Peat land” wskazywało 6 artykułów, „peatland” – 4, przy czym ani jeden artykuł się nie powtarzał. Niektóre słowa poprzedzone *a*, *an* i *the* są sortowane odpowiednio pod literą *a* i *t*. Najwidoczniej lista słów kluczowych jest tworzona na podstawie słów kluczowych podanych przez autorów i nie jest w żaden sposób ujednoczana. W drukowanym artykule słowa kluczowe bardzo często stanowią osobną część tekstu i są podawane między tytułem a abstraktem. Najczęściej nie są ujednoczane na podstawie słowników słów kluczowych, lecz podawane zgo-

dnie z tym, co autor uważa za kluczowe dla danego tematu. Dodatkowe komplikacje, związane z tłumaczeniem, pojawiają się, gdy słowa kluczowe są podawane w języku innym niż język ojczysty autora. Specyfika tak zwanych słów kluczowych funkcjonujących w artykułach drukowanych jest zupełnie różna od słów kluczowych w bazie danych. W pierwszym przypadku użytkownik przeszukujący czasopismo widzi od razu wszystkie słowa kluczowe dla danego artykułu i potrafi powiązać je pomiędzy sobą (np. widząc słowa: dynamika populacji, sosna zwyczajna będzie wiedział, że nie znajdzie informacji o dynamice populacji nornicy rudej). W drugim ważne jest, by odpowiednia kombinacja możliwie prostych (najlepiej jednowyrazowych) słów kluczowych pozwoliła precyzyjnie wyszukać odpowiedzi omawiające interesujące zagadnienia. Użycie „autorskich” słów kluczowych powoduje, że lista jest niejako „podwójnie niekontrolowana”. Jeśli nie trafi się dokładnie w użyty przez autorów termin, odnalezienie artykułów będzie niemożliwe. Stworzenie kontrolowanej, ujednocnionej listy słów kluczowych wymagałoby oczywiście znacznie więcej nakładu pracy. Niemniej warto by było przy wprowadzaniu do bazy wносить przynajmniej najprostsze poprawki (np. obcinać *the* i *a*).

Podsumowując: baza PSJC może stanowić źródło uzupełniające w poszukiwaniach publikacji z danego zakresu, umieszczonych w mniej prestiżowych czasopismach, nie uwzględnianych przez największe bazy. Jednakże, ze względu na charakter uwzględnionych w niej periodyków, nie może być jedynym źródłem. Mylący jest brak informacji o jej rzeczywistym zakresie i ograniczeniach. Jak napisałam wyżej, wyszukiwanie jest bardzo nieprecyzyjne i wymagałoby bardzo dokładnego opisu zastosowanych metod indeksacji i porządkowania danych (a w konsekwencji – zalecanego sposobu wyszukiwania) i rozbudowanego działu pomocy, którego baza jest całkowicie pozbawiona. Gdyby jednak te niedociągnięcia zostały poprawione, baza mogłaby stać się pożytecznym narzędziem dla badaczy zajmujących się naukami biologicznymi i rolniczymi.

Małgorzata Kaczarowska
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Spis treści

I. ROZPRAWY, BADANIA, MATERIAŁY

Stanisława Kurek-Kokocińska JOACHIM LELEWEL O DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ BIBLIOGRAFA I BIBLIOTEKARZA	3
Jadwiga Sadowska 75 LAT INSTYTUTU BIBLIOGRAFICZNEGO BIBLIOTEKI NARODOWEJ	12
Aneta Firlej-Buzon HEURYSTYKA – GENEZA ORAZ WSPÓŁCZESNE ZASTOSOWANIA	23
Zina Jarmoszuk KULTURA W KATALOGACH SERWISÓW INTERNETOWYCH	38
Danuta Patkaniowska OPRACOWANIE FILOLOGII W JĘZYKU HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH KABA	51
Grzegorz Czapnik BIBLIOTEKARSKIE KATALOGI TEMATYCZNE	64
Ewa Mec INTERNETOWE WITRYNY INSTYTUTÓW BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ – STAN OBECNY I PERSPEKTYWY	78
Jadwiga Sadowska HENRYK SAWONIAK	87

II. RECENZJE I OMÓWIENIA

FILOZOFICZNE UWARUNKOWANIA NAUKI O INFORMACJI Barbara Sosinska-Kalata	91
PRZYDATNOŚĆ BAZY PSJC – POLISH SCIENTIFIC JOURNAL CONTENTS W POSZUKIWANIACH INFORMACJI O POLSKICH PUBLIKACJACH Z ZAKRESU NAUK BIOLOGICZNYCH I ROLNICZYCH Małgorzata Kaczarowska	95

Contents

I. THESIS, RESEARCH, MATERIALS

Stanisława Kurek-Kokocińska JOACHIM LELEWEL ABOUT BIBLIOGRAPHER'S AND LIBRARIAN'S INFORMATION WORK	3
Jadwiga Sadowska 75 TH ANNIVERSARY OF THE NATIONAL LIBRARY'S BIBLIOGRAPHIC INSTITUTE	12
Aneta Firlej-Buzon THE CONCEPT OF HEURISTICS – IT'S ORIGIN AND MODERN APPLICATIONS	23
Zina Jarmoszuk THE CONCEPT OF CULTURE IN INTERNET SERVICES' CATALOGUES	38
Danuta Patkaniowska DESCRIPTION OF PHILOLOGICAL TEXTS IN THE KABA INFORMATION RETRIEVAL LANGUAGE	51
Grzegorz Czapnik THEMATIC CATALOGUES IN LIBRARIES	64
Ewa Mec WEBPAGES OF LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE SCHOOLS – STATE OF ART AND PERSPECTIVES	78
Jadwiga Sadowska HENRYK SAWONIAK	87

II. REVIEWS

PHILOSOPHICAL CONDITIONS OF INFORMATION SCIENCE Barbara Sosińska-Kalata	91
THE PSJC (POLISH SCIENTIFIC JOURNAL CONTENTS) DATA BASE'S USEFULNESS IN SEARCHING INFORMATION ABOUT POLISH PUBLICATION ON BIOLOGY AND AGRICULTURE Małgorzata Kaczarowska	95

INSTYTUT INFORMACJI I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

ogłasza

przyjęcia na Podyplomowe Studia Informacji Naukowej w roku akademickim
2003/2004

Studia poświęcone są zagadnieniom informacji i Internetu. Zagadnienia prezentowane są w dwóch blokach, teoretycznym i praktycznym. Szczególny nacisk położony jest na zajęcia praktyczne prowadzone w pracowni komputerowej. Celem kształcenia jest doskonalenie profesjonalnych umiejętności wyszukiwania informacji w różnych systemach online: publicznych i komercyjnych. Zajęcia praktyczne będą uzupełnione kursem tworzenia stron WWW oraz obsługi bibliotecznych systemów zintegrowanych. Zajęcia realizowane będą w wymiarze łącznym 160 godzin.

Organizacja toku studiów

Zajęcia Studium prowadzone będą przez dwa semestry (od października 2003 do czerwca 2004), raz w miesiącu - w piątki w godz. 15.00-20.00, w soboty w godz. 9.00-18.00 oraz w wybrane niedziele w godz. 9.00-13.00.

Warunki przyjęcia

Studia podyplomowe są płatne. Koszt uczestnictwa wynosi 3000 zł (za dwa semestry). Zgłoszenia będziemy przyjmować do 15 października 2003. Limit miejsc jest ograniczony do 35 osób. Rekrutacja odbywa się wg kolejności zgłoszeń.

Kandydat ubiegający się o przyjęcie na Studia Podyplomowe Informacji Naukowej UW powinien złożyć u sekretarza studiów (ul. Nowy Świat 69, 00 - 927 Warszawa, tel./fax: (22) 55-20-250) następujące dokumenty:

- Podanie z prośbą o przyjęcie adresowane do Dziekana Wydziału Historycznego UW.
- Odpis dyplomu magisterskiego.
- Dowód wpłaty czesnego za pierwszy semestr studiów 1500 zł na konto:
Uniwersytet Warszawski Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych,
ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa, BIG BG S.A. I Oddział Warszawa,
6711602202000000060849541,
z zaznaczeniem na odwrocie blankietu:
Podyplomowe Studia Informacji Naukowej IINSB UW – opłata czesnego za semestr pierwszy (blankiet dostępny u sekretarza studiów).
- Dowód wpłaty manipulacyjnej w kwocie 75 zł na konto:
Uniwersytet Warszawski Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych,
ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa, BIG BG S.A. I Oddział Warszawa,
6711602202000000060849541,
z zaznaczeniem na blankiecie:
Podyplomowe Studia Informacji Naukowej IINSB UW – wpisowe (blankiet dostępny u sekretarza studiów).
- Kwestionariusz osobowy.

Termin zgłoszeń

Zgłoszenia będziemy przyjmować do dnia 15 października 2003 r.

Informacje

Wszelkich informacji udziela Michał Krupa (sekretarz studiów) w każdą środę (13.00–15.00) i piątek (14.00-16.00) (oprócz sierpnia 2003) w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych w pok. 311 tel. (22) 55-20-250, e-mail: mkrupa4@wp.pl

Zakończenie nauki

Po ukończeniu studiów słuchacze otrzymają Świadectwa Ukończenia Studiów Podyplomowych z zakresu Informacji Naukowej.

Konkurs

NAGRODA MŁODYCH SBP

rozstrzygnięty

Jury pracujące pod kierownictwem prof. dr hab. Elżbiety Barbary Zybert, członkowie: prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz, dr Aleksander Radwański, mgr Janusz Nowicki postanowiło:

1. Przyznać I nagrodę pani **Kamili Janiszewskiej** za pracę *Elektroniczne dostarczanie dokumentów jako nowy kierunek współczesnego bibliotekarstwa*, przygotowaną pod kier. prof. dr. hab. Zbigniewa Żmigrodzkiego (Uniwersytet Śląski).

2. Przyznać II nagrodę pani **Ewie Raczyńskiej** za pracę *Dysleksja-książka-dziecko* przygotowaną pod kier. prof. dr hab. Elżbiety Barbary Zybert (Uniwersytet Warszawski).

3. Przyznać III nagrodę panu **Marcinowi Czubarze** za pracę *Książka i biblioteka w życiu i działalności Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, przygotowaną pod kier. dr hab. Aliny Fitowej (Uniwersytet Jagielloński).

4. Przyznać wyróżnienie pani **Dorocie Chmielarz** za pracę *Działalność pracowni konserwacji Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu w zakresie ochrony zbiorów specjalnych*, przygotowaną pod kier. prof. dr hab. Anny Aleksiewicz (Uniwersytet Wrocławski).

Zgodnie z regulaminem konkursu I nagroda – to publikacja pracy w Wydawnictwie SBP (w 2003 r.). Laureaci II i III nagrody otrzymują roczną prenumeratę „Bibliotekarza” i zestaw książek Wydawnictwa SBP. Ponadto ze względu na społeczną aktualność podjętego tematu, Jury zdecydowało na opublikowanie w bibliotekarskich czasopismach fragmentów nagrodzonej pracy Ewy Raczyńskiej. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają wartościowe książki Wydawnictwa SBP.

Uwagi o charakterze ogólnym

Na konkurs nadesłano 20 prac magisterskich z 7 uniwersytetów oraz 1 pracę licencjacką.

1. Jury składa podziękowania wszystkim promotorom oraz uczelniom, które nadesłały prace na konkurs.

2. Większość nadesłanych prac była językowo poprawna, dobra, wykonana starannie ale dość sztaprowa. Część prac (np. o bibliotekach publiczno-szkolnych) w warstwie merytorycznej była niezgodna z obowiązującym stanem prawnym.

3. Ponieważ konkurs „Nagroda Młodych SBP” będzie kontynuowany Jury zwraca się do uczelni i promotorów aby zgłaszając prace:

– preferować tematy związane z aktualnymi potrzebami bibliotekarstwa i informacji naukowej,

– preferować podejmowanie tematów nowych, wypełniających lukę, do których nie ma dużo literatury,

– dokonywać ostrzejszej selekcji typowanych prac tzn. zgłaszać prace wyróżniające się.

4. Jury nie rozpatrywało – ze względów formalnych – nadesłanej pracy licencjackiej gdyż warunki konkursu wyraźnie określają, iż mają to być prace magisterskie.

Sekretarz Jury

Przewodnicząca Jury

mgr Janusz Nowicki

prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert

POLECA:

**Najnowszą książkę z serii
„Nauka-Dydaktyka-Praktyka”**

Beata Taraszkiewicz – „Książka multimedialna w Polsce”.

Wydaw. SBP 2003 r. Str. 218, Cena 32 zł

Zjawiska wynikające z rewolucji elektronicznej przełomu XX i XXI w. wywierają znaczący wpływ również na polski rynek książki. Wyraża się to m.in. zaistnieniem na tym rynku aplikacji multimedialnych, czyli „żywych książek”, zawierających oprócz tekstu także grafikę, animacje komputerowe, obraz wideo i ścieżkę dźwiękową. Mieszczące się na krążkach CD-ROM zewnętrznie nie przypominają niczym tradycyjnych książek. Czy jednak owe „aplikacje multimedialne” nie są już książką w tradycyjnym tego słowa znaczeniu? To właśnie jeden z problemów, któremu poświęcona jest książka B. Taraszkiewicz. Autorka próbuje rozstrzygnąć szereg kwestii związanych z pojawieniem się tego typu publikacji na polskim rynku, m.in. jakie cechy i funkcje wspólne ma książka tradycyjna i multimedialna, jaki wpływ ma jego forma na odbiór czytelniczy, jakie korzyści a jakie zagrożenia – psychologiczne i wychowawcze – wynikają z percepcji książek multimedialnych? Autorka przedstawia szeroką charakterystykę procesu kształtowania się rynku książek multimedialnych w Polsce począwszy od 1994 roku. Dokonała analizy zarówno repertuaru wydawniczego, jak i przeglądu wydawnictw specjalizujących się w ich edytorstwie. Określiła miejsce książek multimedialnych w całokształcie współczesnego rynku wydawniczego. **Książka jest pierwszym, całościowym ujęciem tego zjawiska w polskiej literaturze.**

**Także nową ciekawą książkę
z serii „Propozycje i Materiały”**

Kamila Janiszewska – „Elektroniczne dostarczanie dokumentów”

Wydaw. SBP 2003 r. Str. 124, Cena 16 zł

Motto tej książki (za A. Braid'em)

Wyobraź sobie czytelnika, który na komputerze przy własnym biurku, może prowadzić wyszukiwanie w lokalnych i odległych bazach danych, wybrać jedną lub więcej pozycji z rezultatów poszukiwań, aby następnie wyświetlić ich pełny tekst na monitorze. Bez chodzenia do biblioteki, bez wyszukiwania w katalogach, bez oglądania czasopism, bez czekania na pozycję, które nie są przechowywane lokalnie. Dostępne są natomiast gdziekolwiek i kiedykolwiek. Brzmi tak dobrze, czy może być prawdziwe? To jest możliwe i dzieje się teraz.

I o tym jest ta książka. Tytuły rozdziałów:

1. Tradycyjne sposoby udostępniania dokumentów.
2. Ewolucja i założenia elektronicznego dostarczania dokumentów.
3. Charakterystyka wybranych systemów elektronicznego dostarczania dokumentów. (ADONIS, ARIEL, EDIL, JASON, SUBITO, UNCOVER).
4. Prawo autorskie a elektroniczne dostarczanie dokumentów.

Literatury na ten temat jest mało a temat jest „gorący”. Naprawdę warto kupić!

**Zamówienia przyjmuje: Dział Promocji i Sprzedaży SBP,
02-086 WARSZAWA, Al. Niepodległości 213, tel. (0-22) 825-50-24
Zamówienia faksem (0-22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz_@wp.pl**

